

MIŁOŚĆ NAJWIĘKSZA

PRAWDA I WOLNOŚĆ – IDEAŁ LUDZKOŚCI

Spis rozdziałów

1. W harmonii z prawami światowego Państwa.	2	42. Życie dla Całości i życie międzynarodowe.	24
2. Cztery stopnie w historii kultury ludzkiej.	4	Życie dla Całości jest w harmonii z prawami rozwoju.	25
3. Pierwszy stopień – przymus.	4	44. Życie dla Całości i nowa kultura.	25
4. Drugi stopień – prawo.	4	45. Nowy kierunek pracy.	26
5. Trzeci stopień – sprawiedliwość – czyli, Boskie prawo	5	46. Przy pracy jest jedna zasadnicza idea.	27
6. Czwarty stopień – Miłość.	5	Czynność i przejaw duszy.	28
7. Sprawiedliwość – prawo wewnętrzne.	5	48. Nowa forma pracy jest wolną twórczością.	29
8. Prawa i metody prawdy i wolności.	8	49. Miłość pracę opromienia.	29
9. Prawda jest włożona w człowieka	10	50. Nowa forma pracy i środowiska.	30
10. Wszystkie istoty kierują się do prawdy	10	51. Związek pomiędzy duszami.	30
11. Nie ma gorzkiej prawdy.	10	52. Praca i piękni.	31
12. Prawda wyklucza kłamstwo.	10	53. Nowa forma pracy jest w harmonii z prawem świata.	32
13. Prawda wyzwala.	11	54. Słudzy i synowie.	32
14. Istota wolności.	12	55. Nadejście szóstej Rasy – Prawa kultur Zachodu i Wschodu.	32
20. Wolność jest w Miłości.	13	56. Istota procesu ewolucyjnego.	32
21. Wolność jest w Mądrości.	13	57. Istota historycznego procesu.	33
22. Wolność jest w wykonaniu woli Boga.	13	58. Prawo o kulturach.	33
23. Wolność jest w samozaparciu.	14	59. Część trzecia - Nadejście szóstej rasy	34
24. Wolność jest w Prawdzie.	14	59. Potrzeba badania praw schodzenia i wchodzenia kultur.	34
25. Wolność pochodzi z wiary we wzniosłą naturę.	14	60. Czynniki dla odnowienia kultur.	34
26. Prawo wolności.	14	61. Dwa prawa dekadencji i rozkwitu kultur.	35
27. Przywilej człowieka.	14	62. Historyczna misja białej rasy.	36
29. Wolność przynosi wszystkie dobre warunki.	15	63. Misja białej rasy.	36
30. Obudzony nie przyczynia cierpień innym.	15	64. Zwiastuny nowej epoki.	37
31. Rys nowej kultury.	15	65. Nowa fala.	38
32. Trzy podstawy nowej kultury.	15	66. Rozkwit duszy ludzkiej.	40
33. Przypowieści o prawdzie i wolności.	16	67. Mistrz o nadejściu szóstej rasy.	41
34. Część druga – Życie dla Całości.	19	68. Przed nową kulturą.	41
35. Życie jako jedność.	19	69. Człowiek szóstej rasy.	43
36. Wszystko w naturze jest owocem wspólnych wysiłków.	21	70. Prototyp Królestwa Bożego	44
37. Co to jest życie Całości.	21	71. Życie szóstej rasy.	45
38. Życie dla Całości polepsza warunki.	22	72. Nowy Adam.	49
39. Życie dla Całości rozwija talenty i zdolności w człowieku.	23	73. Nowa międzynarodowa organizacja.	50
40. Życie dla Całości jest przebudzeniem świadomości.	23	74. Synowie Światłości.	53
41. Życie dla Całości panuje w rozumnej Naturze.	24	75. Do roboty.	53

PRAWDA I WOLNOŚĆ IDEAŁ LUDZKOŚCI

CZEŚĆ PIERWSZA

*Z przekazów mistycznych Chrystusa
jako Mistrza Królestwa Pokoju*

“Prawda jest tym, w czym Miłość i Mądrość współpracują”.

“Prawda – są to owoce, które stale dojrzewają na Drodze Życia”.

“Prawda jest ostatecznym rezultatem Wieczności”.

Mistrz.

W HARMONII Z PRAWAMI ŚWIATOWEGO PAŃSTWA!

“Miłość wyklucza gwałt.

Gwałt rodzi gwałt.

Miłość rodzi miłość”.

Wszelkie naruszenie praw prowadzi do śmierci.

Wiele Ras zanikło z powodu ich naruszenia.

Czy człowiek, który depta mrówki, może być moralnym?

Wielki Mądry Początek mówi: “Nie zrywajcie kwiatów, nie zabijajcie zwierząt, nie odbierajcie chleba wdowie, nie zabijajcie ludzi”.

Myszę o innym państwie, doskonalszym, bardziej zorganizowanym niż wszystkie państwa, które istniały dotychczas. Jest to państwo, które istnieje w Mądrej naturze. Wszystkie państwa muszą naśladować jego Prawa, jego ład”.

Mistrz.

W całym wszechświecie, we wszystkich nieograniczonych dziedzinach życia istnieje jeden wielki Boski ład i porządek, istnieje jedno wielkie światowe państwo. Według niego buduje się obecnie społeczeństwo ludzkie.

Wszystko, co nie jest w zgodzie z tym światowym ładem, przechodzi i przemija. Tylko on jest wieczny.

W tym Boskim ładzie żywej natury są przewidziane potrzeby wszystkich istot, od najmniejszych do największych. Co pozostaje dziś ludziom? Zbadanie i dostosowanie tego ładu żywej, rozumnej natury, zachować – jej Prawa.

Dzisiejszy ludzki ład na ziemi przyszedł później. Do niego człowiek doszedł stopniowo, odchylając się od pierwszego Boskiego ładu, czyli naruszając prawa rozumnej natury. Teraz człowiek musi znów wrócić do Boskiego ładu.

Dziś niewielu ludzi nad tym się zastanawia. Większość myśli, że prawa natury są mechaniczne, że człowiek może robić co chce.

Natura jest rozumna. Wysoce inteligentne Istoty w niej pracują.

Człowiek musi mieć pokorę i gotowość uczyć się i być z nimi w zgodzie. Współpracować z nimi, a nie przeszkadzać im. Człowiek jest odpowiedzialny za każdą swoją myśl, za każde swoje uczucie, za każdy swój uczynek, za każde swoje słowo.

W tym światowym państwie istnieje jedność, ład i harmonia. Gdy człowiek narusza jego Prawa, przychodzą na niego wszystkie nieszczęścia i cierpienia. To się odnosi i do poszczególnego człowieka i do narodu i do całej ludzkości. Ponieważ, gdy człowiek jest nasieniem, naród jest gałęzią, a ludzkość w pełni rozwiniętym drzewem ze swoimi gałęziami, gałązkami, liśćmi, kwiatami i owocami.

Gdy jakiś ignorant dotyka nieostrożnie centrali wysokiego napięcia, na pewno sprowadzi na siebie nieszczęście. Coś podobnego przedstawia Wielka Rozumna Natura z jej siłami i Prawami.

Człowiek jest obywatelem tego Państwa. Jego Prawa działają tak w całym Wszechświecie, jak i w ludzkim ciele, rozumie, sercu i duszy. Te Prawa obowiązują wszystkie istoty. W ich zachowaniu i wykonaniu leży prawidłowy rozwój, dobrobyt i wolność wszystkich obywateli tego światowego Państwa.

Był czas, gdy całe narody, całe kultury poznawały i zachowywały Prawa światowego Państwa. Wtedy bywały epoki postępu, twórczości i rozkwitu. Te kultury trzymały się przez tysiące lat. Jednak gdy człowiek tracił tę wiedzę, gdy naruszał Prawa rozum-

nej Natury, nieuniknienie nadchodził upadek i zniszczenie kultury.

Dzisiaj człowiek jest dumny z znajomości Natury, ze swoich osiągnięć i głębokich Praw, które kierują życiem, człowiek i dzisiaj jest ignorantem, jak i w przeszłości. Wewnętrzne Prawa życia mało kto zna, dlatego cierpienia i przeciwności w życiu się zwiększyły.

Trzy wielkie prawa rządzą Państwem światowym; Miłość, Mądrość i Prawda.

Miłość, która daje życie wszystkim istotom.

Mądrość, która daje rozum – zachowuje życie.

Prawda, która daje wolność wszystkim.

Każda istota, nawet najmniejsza, posiada te święte Prawa, jako obywatel światowego Państwa. Stopień, w którym je posiada, określa jego położenie w tym Państwie. Nikt nie może go pozbawić tych Praw.

Człowiek, czy naród, który dokonuje gwałtu lub niesprawiedliwości i narusza powyższe trzy Prawa światowego Państwa, zdobędzie gorzkie doświadczenie.

Nie ma człowieka, nie ma istoty, która nie wiedziałaby kiedy narusza wszelkie Prawa życia.

Człowiek jest związany tysiącem nici z całym Wszechświatem. Z całej Natury otrzymuje on przyływ sił żywotnych, lecz gdy się odchyli od Praw natury, gdy je naruszy, sam stawia przegrodę temu przyływowi sił, zrywa swoją łączność z kosmicznym Organizmem. W ten sposób traci sprzyjające warunki dla rozwoju, ordynarnieje i idzie ku upadkowi.

W ten sposób zaginęły całe narody i kultury.

Zło przedstawia energię niezorganizowaną. Kryje ono w sobie bakterie samozniszczenia. Zło w każdym swoim przejawie słabnie, ponieważ według prawa rezonansu przyciąga do siebie niszczące siły Natury i koniec końców stępi się. A z drugiej strony dobro w każdym swym przejawie się wzmacnia, ponieważ przyciąga według prawa rezonansu wszystkie twórcze, budujące siły w Naturze, które ją wzmacniają i pomagają rosnąć.

Rozumna Natura obezwładnia zło już na samym początku. Jest ono bezpłodne, żadnego owocu nie daje. Dobro ma owoc. Nosi ono w sobie Życie. Dlatego, przy dobru człowiek zawsze otrzymuje, a przy złu – zawsze traci.

Mistrz mówi:

“Niektórzy myślą; Samą miłością nic się nie zrobi. Jeżeli nic się nie zrobi miłością, to czym się zrobi? Mówią; Trzeba i trochę przymusu. Lecz czy jest większa siła niż siła Miłości? Niektórzy mówią; Użyłem miłości, lecz nie dała mi ona nic. – Nie użyłeś jej jeszcze jak należy. Miłość bez przymusu może i musi wejść w świat. Przymus jest prawem piekła. Niebo rządzi się Prawami Miłości, Mądrości i Prawdy. Jedyłą siłą, która może ograniczyć zło, jest Miłość”.

Oto dlaczego społeczeństwo, naród czy Rasa, które dokonały przymusu, niesprawiedliwości, potem same były narażone na te niszczące siły. Życie tak zwanych pół-kulturalnych plemion, zaludniających Australię, część Afryki, Ameryki, wyspy Wielkiego Oceanu, zwykle uważane jest jako pierwotna faza w życiu ludzkości. W istocie, kwestia jest o wiele bardziej skomplikowana. Jeżeli zbadamy ich pomniki, podania i tradycje, zobaczymy, że są to zwyrodniali potomkowie zaginionych wielkich cywilizacji. Na wyspie Wielkanocnej, która jest na zachód od Chile na Oceanie Spokojnym, znajdują się olbrzymie kamienne ludzkie posągi i mury, 10 m i więcej wysokie. A miejscowi mieszkańcy posiadają tak niską kulturę, że w żaden sposób nie są zdolni do podobnej twórczości. Tam np. w Peru, Meksyku etc. są pozostałości świątyń i pałaców o cudownej architekturze. A dzisiejsi tuziemcy Peruwiańczycy i Meksykanie są zwyrodniałymi potomkami dawnych wielkich kultur.

Rasa atlantycka zaginęła, gdy przestępstwa, niesprawiedliwości w niej doszły do wielkich rozmiarów. Swoim rozkładem przyciągnęła ona niszczące siły, które zatopiły kontynent Atlantydy. Z tych samych powodów doszły do upadku i zwyrodnienia starożytny Egipt, Asyria, Babilon, Grecja, Rzym.

Każde odchylenie od Praw światowych przynosi swoje następstwa. Niektóre narody wymordowały w koloniach tzw. “dzikie i barbarzyńskie plemiona”, lecz dusze tych ostatnich wcielają się w te narody i tym obniżają ich kulturę. Wtedy krańce ich miast zapełniają się słabo rozwiniętymi osobami o skłonnościach przestępczych.

Okrucieństwa w czasie wojen, mordowanie jeńców, palenie wsi nieprzyjacielskich, pociągają swoje następstwa – cierpienia i katastrofy dla narodów, które ich dokonały.

Mistrz mówi:

“Według współczesnych praw, ludzie zabijają przestępców. Dlaczego? Bo takie są ich pojęcia. Ich miłość nie jest jeszcze doskonała.

Zamiast zabijać przestępców, należy ich wysyłać na roboty rolne, a zmieniają się oni za kilka lat. Dzisiejsza epoka nie jest jeszcze przygotowana do zastosowania tego. Realizować się to będzie w nowym tysiącleciu.

Jeżeli się ich zabije, będą oni znacznie niebezpieczniejsi. Często nie dorosli oni, by przebaczać tym, którzy ich karzą i umierają z wielkim pragnieniem zemsty nad tym społeczeństwem, które ich pozbawia życia. A z niewidzialnego świata ducha mogą być bardziej szkodliwi dla społeczeństwa, niż tu, w świecie materialnym”.

Jeżeli w jakimś pokoju jest słoń z gazem trującym, to dopóki jest dobrze zakorkowany, nie ma niebezpieczeństwa, lecz jeżeli jest otwarty, staje się niebezpieczny, gdyż gaz trujący napełni powietrze. Coś podobnego dzieje się przy zabijaniu przestępców.

Mistrz mówi:

“Miłość wyklucza wszelkie przestępstwa. Wyklucza ona każdy gwałt i zabójstwo; znaczy i masowe, zorganizowane zabójstwo, zwane wojną. Z punktu widzenia moralności absolutnej, którą przynosi Miłość, nikt nie ma prawa odebrać życia, które Bóg włożył w każdą istotę. Według Boskiego porządku rzeczy, każda istota ma prawo do życia. I kto sobie pozwoli odebrać życie, narusza Boski porządek, jakkolwiekby usprawiedliwił ten fakt.

Państwo, w którym ludzie zabijają, w którym istnieją więzienia, jest ze Starego Testamentu. W Królestwie Bożym nie ma szubiennic, więzień i rozstrzeliwań. Kto jest gotów zabić swojego bliźniego i myśli, że w ten sposób wnosi wolność, jest na złej drodze. Wprowadza on w błąd siebie i otoczenie. Człowiek nie ma prawa zabijać. Jeżeli Duch Boży nie żyje w człowieka ciele, ciało to może się rozpaść. Lecz tylko śmierć ma prawo niszczyć ludzkie ciała. Tam, gdzie żyje Duch Boży, nie ma się prawa kierować artylerii do tego człowieka i zabijać go. Z Boskiego punktu widzenia jest to przestępstwo”.

Ujemne myśli i uczucia narodów jednego do drugiego są czymś realnym. Ta są energie, które tworzą potężne prądy. I takie narody wojują już między sobą w świecie mentalnym. Tak się zasiewa nasienie przyszłych wojen na polu fizycznym. Ponieważ jest jedno Prawo: “To, co jest w górze, wchodzi w dół”. Każdy, kto wysyła ujemne myśli i uczucia do innego narodu, jest odpowiedzialny za przyszłą wojnę prawie o tyle, ile bezpośredni jej sprawca.

Dziś indywidualna świadomość jest silniejsza od kosmicznej, lecz gdy spojrzeć głęboko, w istocie silniejsza jest ta świadomość, do której należy przyszłość. A przyszłość jest w świadomości kosmicznej. Idzie ona według praw rozwoju. Są to nowe siły, które się budzą w duszy ludzkiej. Przetworzą one chaos współczesny. Dziś jesteśmy na skrzyżowaniu dróg między starymi i nowymi metodami.

* * *

CZTERY STOPNIE W HISTORII KULTURY LUDZKIEJ

*“Dziesięcioro praw jest prawem ludzkim.
Jest jedno Boskie Prawo w świecie”.*

Cztery stopnie kultury ludzkiej

Pierwszy stopień – PRZYMUS.

W przymusie jest element zwierzęcy. Prawo przymusu jest prawem królestwa zwierzęcego, gdzie prawo należy do silnego, i ta norma prawna zjawia się w ludzkim świecie. Ale ludzkość wychodzi już ze świata zwierzęcego i zaczyna myśleć o wyższym Prawie.

Przymus zawsze rodzi niemądre ograniczenia.

Mistrz mówi:

“Gdy zacznie się ograniczanie myśli ludzkich, uczuć i działania, przychodzą na świat nieszczęścia i katastrofy”.

Mamy przymus, gdy siła chce się narzucić i dokonuje bezprawia nad innymi. Siła bez Miłości prowadzi do przymusu. Rozumna Natura jest zawsze po stronie słabszego. Każdy, kto wykorzystuje prawo silniejszego, zawsze w końcu wyrodnieje i cierpi.

Mistrz mówi:

“Teraz chcecie siły w świecie. Siła bez Miłości zawsze przynosi rozczarowanie i cierpienia, a siła związana z Boską Miłością, zawsze przynosi wielkie dobro.

Siła bez Miłości przynosi nieszczęście człowiekowi.

To prawo sprawdza się wszędzie – poczynając od jednostki, rodziny, kończąc na narodzie i całej ludzkości”.

Drugi stopień – PRAWO.

Nad światem przymusu, wznosi się świat prawa. W życie wchodzi idea Prawa. Z Prawem wychodzi się ze świata zwierzęcego i wchodzi świat w ludzki. Bardziej jasno się to czuje poczynając od staro-greckiej epoki. To jest już początek ludzkiego elementu w życiu ludzkości. Element zwierzęcy jest już nadszarpnięty, chociaż w pierwszych czasach tylko w bardziej postępowych świadomościach. To jest już pierwszy krok.

Prawo zjawia się jak czysto mechaniczny proces dla unieszkodliwienia przymusu. Prawo – jest to pierwszy krok dla wyzwolenia od przymusu wszelkiego rodzaju.

W epoce grecko-rzymskiej rozwinęła się ludzka samoświadomość. Dlatego nie jest to przypadkowe, że wtedy stworzone zostało ogólne prawo dla zachowania ludzkiego prawa i godności. Prawo rzymskie jest podstawą prawa współczesnego.

Prawa wskazuje, że dzięki rozwojowi samoświadomości człowiek już się podnosi stopniowo z epoki bezprawnej niewoli i za-

czyna jasno uświadamiać sobie swoje prawo i obowiązki; że posiada pewne prawa, które nikt nie powinien naruszyć – prawo życia, prawo wolności, prawo korzystania z owoców swojej pracy. Gdy ktoś mu sprawi straty materialne, uświadamia sobie, że ma prawo upomnieć się o odszkodowanie, o satysfakcję.

Prawo, jako zbiór norm postępowania zakładane jest przez państwowy instytut w sposób zewnętrzny, na mocy groźby, przez przymus prawny. Z tego wynika, że powstrzymanie się od przestępstwa, może nie jest owocem rozumnego postępowania, lecz ze strachu przed prawem.

Jeżeli ktoś myśli, że może panować nad jakąś istotą, jest on na złej drodze.

Pierwszym krokiem do rozumnego życia musi być poszanowanie elementarnych praw każdego indywiduum i każdego narodu.

Niektóre państwa oświadczyły w ostatnich latach, że nie pozwolą, by były odejmowane prawa jakiemuś narodowi. Wskazuje to, że świadomość ludzkości już się budzi.

Wielkie narody nie powinny wywierać materialnego i moralnego przymusu na mniejszych narodach.

Trzeci stopień – SPRAWIEDLIWOŚĆ – czyli, Boskie Prawo.

Prawo stoi o krok wyżej od przymusu.

Sprawiedliwość stoi o krok wyżej od prawa.

Wyklucza ona wszelkie predylekcje, wszelkie interesy danych klas, stanów, które mogą wykorzystać normy prawne przez mechanizm dla swych osobistych lub grupowych korzyści.

Czwarty stopień – MIŁOŚĆ.

Nad tymi trzema stanami – przymusem, prawem i sprawiedliwością – jest Miłość. Jest ona wielkim celem życia. Gdy jest Miłość, człowiek służy dobru bez wszelkiego prawa.

Pomaga on, pracuje dla podniesienia wszystkich istot, jest współpracownikiem w wielkim Planie Życia. Żyje on dla Miłości, która jest Celem Wszechświata.

Przymus odnosi się do starotestamentowego świata ciemności.

Prawo odnosi się do epoki Nowego Testamentu, jego kultury – kultury pokus.

Sprawiedliwość odnosi się do świata sprawiedliwego.

Miłość ma łączność ze światopoglądem ucznia – nowego człowieka, nowej epoki.

Mistrz mówi:

“Racja jest zawsze po stronie kochającego. Kto miłuje, ma zawsze rację”.

Jedynym Prawem, z którym człowiek się urodził, jest Prawo Miłować – tak, jak miłuje Bóg.

To jest jego Boskie Prawo.

Nie masz prawa żądać pieniędzy od swego dłużnika. Dałeś mu pewną sumę, lecz pieniądze nie są twoje. Pozwól, by sam dobrowolnie zapłacił swój dług.

Człowiek ma prawo tylko do rzeczy Boskich, z którymi się urodził.

Ludzkie prawa są przejściowe, czasowe.

Trzymajcie się Miłości jako jedyne Prawo, na którym możecie budować wasze życie i przyszłość”.

SPRAWIEDLIWOŚĆ – PRAWO WEWNĘTRZNE

“Wszyscy jesteśmy równi wobec Miłości. Miłość ma na uwadze prawo każdej istoty. Pragnie ona, by wszyscy ludzie spróbowali jednakoowo wszystkich dóbr. Dzieli ona nawet najmniejsze okruszyny. Gotowa jest rozdzielić wszystkie dobra.

Rozumna natura mówi dziś ludziom; Dzielcie sprawiedliwie – dobra, które wam dają. Jeżeli mnie nie słuchacie, wyślę swoich podatników. Z nimi będziecie mieli do czynienia”.

Mistrz.

Prawo zewnętrzne i sprawiedliwość nie są wystarczające dla rozwiązania kwestii, które stawia życie. Rozwiązują one częściowo tylko niektóre wewnętrzne sytuacje w życiu osobistym i społecznym.

Jest jedno Prawo wewnętrzne – najstarsze prawo – które określa stosunki między wszystkimi istotami – to jest Sprawiedliwość.

Sprawiedliwość zjawia się jako podstawa nowej kultury.

Jest ona podstawą, na której w przyszłości objawi się Miłość.

Mistrz po raz pierwszy nadaje pojęciu – sprawiedliwość – pełną treść.

Mistrz mówi:

“Nie mówię o tej sprawiedliwości, która skazuje człowieka, gdy odbiera mu życie”.

Sprawiedliwość, czyli krótko mówiąc: PRAWDA – to jest zaleta duszy ludzkiej. Każda dusza rodzi się, by być sprawiedliwą. I z początku była sprawiedliwą. Prawa sprawiedliwości są zapisane w duszy ludzkiej. Dlatego ma ona o nich wewnętrzną wiedzę.

Mistrz rozpatruje szczegółowo położenie sprawiedliwości.

Pierwsze położenie sprawiedliwości Mistrz formuje tak: Absolutna Sprawiedliwość Boża, musi być zastosowana do wszystkich bez żadnego wyjątku. Ma ona na uwadze nie tylko ludzi, lecz i wszystkie żywe istoty, od najmniejszej do największej. Musi ona być zastosowana tak do człowieka, jak i w stosunku do innych istot, tak w stosunku do uczonego, jak i w stosunku do prostego człowieka. Miłość Boga Ojca do wszystkich istot jest jednakowa”.

* * *

Drugie położenie sprawiedliwości Mistrz formuje tak:

“Życie każdej istoty jest życiem Boga. Każda istota ma swoje miejsce i znaczenie w życiu Całości.

Każdy człowiek, którego spotykamy jest niezbędnym elementem w Boskim porządku rzeczy, ponieważ jest małym objawem Boga”.

Sprawiedliwość jest tym, co określa stosunki między ludźmi.

Gdy widzimy coś Boskiego w człowieku, wtedy przychodzą piękne stosunki. Każdy człowiek musi szanować Boskość, która jest włożona w ludzi, zwierzęta i rośliny.

To jest niezmiennie w każdej istocie.

Sprawiedliwość przejawia się w tym prawdziwym szacunku, który ludzie muszą mieć jeden do drugiego. Wtedy nie będziemy patrzyli na nikogo z pogardą.

Sprawiedliwość szanuje prawo nawet najmniejszych istot, to prawo, które im dała rozumna Natura. Z tego punktu widzenia człowiek nie powinien uszkodzić nawet jednego kwiatka.

“Sprawiedliwość jest wewnętrznym Prawem, które istnieje w samym człowieku. Narzuca się ona od wewnątrz, a nie od zewnątrz. Sprawiedliwość jest Prawem absolutnym. Sprawiedliwość jest atrybutem Boskiego Świata.

“Nawet gdy spotkacie wołu, okażcie mu odpowiedni szacunek i cześć. Wiedźcie, że i on ma pewne prawa, dzięki którym nie powinniście go przymuszać. Jeżeli oddacie należną sprawiedliwość wszystkim ludziom i zwierzętom, Bóg wam odda waszą sprawiedliwość. Jeżeli nie oddacie sprawiedliwości innym i waszego nie otrzymacie”.

By osądzić prawo, człowiek musi być mądrym, musi rozumieć przyczyny i skutki rzeczy, analizować każdy swój uczynek”.

* * *

Trzecie położenie Sprawiedliwości głosi:

“Każdemu człowiekowi wraz z przyjściem na Ziemię dany jest przez Rozumną Naturę pewien kredyt, – Boskie Prawo, które musi być uznane. To jest ważne i dla każdej innej istoty”.

To prawo musi być założone w życiu społeczeństwa. Pod tym względem człowiek może się porównać z nasionkiem, które ma w sobie warunki, by stać się gruszką, jabłkiem, czereśnią... Muszą mu być dane dla rozrośnięcia. Każdemu człowiekowi wraz z urodzeniem jest dany pewien kapitał, by żył i rozwijał się; na który to kapitał może on liczyć.

Spółczeństwo, ludzkość muszą mu dać wszystkie te warunki. To jest Boskie Prawo każdego człowieka.

Mistrz mówi:

“Od tysięcy lat Natura określiła pewne dary dla człowieka i musi on je otrzymać w swoim czasie”.

Każdemu człowiekowi muszą być dane wszystkie warunki do życia i rozwoju. Tego wymaga wyższe Boskie Prawo sprawiedliwości. I to będzie kryterium przyszłych stosunków społecznych wewnątrz w narodzie i w stosunkach międzynarodowych.

Oprócz świata fizyczno-materialnego istnieje inny – rozumny świat, dzięki któremu wszystko jest przewidziane i rozumnie rozdzielone.

Do wolności, jako ideału indywidualnego, społeczeństwa, narodu i ludzkości, można dojść tylko przez najwyższą sprawiedliwość, która musi zatryumfować w życiu ludzkim. Czas już, by prawo przymusu, które panowało prawie przy wszystkich dotychczasowych kulturach, było zastąpione Boskim Prawem sprawiedliwości, które stawia wszystkie rzeczy we właściwym miejscu, by wykonywały nakreślone sobie funkcje i żeby mogły usprawiedliwić swoje istnienie.

Oto dlaczego należy oddać każdemu stworzeniu sprawiedliwość, którą mu określiła rozumna Natura i podtrzymać go w jego dążeniach.

Mistrz mówi:

“Każdy człowiek jest obdarzony pewnymi zdolnościami i siłami, które powinien rozwijać. To jest jego prawo cywilne. Każdy kto odbierze to prawo ludziom, popełnia przestępstwo”.

Prawym człowiekiem jest ten, kto nie szkodzi ani na jotę cudzym interesom. Gotów jest oddać swoje, lecz nie zabrać cudzego. Gotów jest odstąpić pierwsze miejsce innym, a sam zająć ostatnie.

Na świecie jest jedna Boska Sprawiedliwość; jej naruszenie ma swoje następstwa; cierpienie i przeciwności w życiu. Gdy się jej nie stosuje nie może być zadowolona.

Narody muszą szanować Prawo, które Bóg dał każdemu człowiekowi i społeczeństwu. Wielkie narody mają szanować prawo małych i odwrotnie.

To znaczy, że ludzkość musi dać każdemu osobnikowi i każdemu narodowi warunki i podtrzymywanie do życia i prawidłowego rozwoju. Dlatego wspólnota międzynarodowa zjawia się jako żywy organizm, który łączy w sobie wszystkie możliwości dla prawidłowego rozwoju indywidualności i narodów.

Sprawiedliwość musi być zastosowana na Ziemi. Państwo musi być symbolem sprawiedliwości. Jeżeli nie ma sprawiedliwości w państwie, rodzi się bezład i chaos.

Królestwo Boże i sprawiedliwość – to jedno i to samo.

* * *

Czwarte położenie sprawiedliwości Mistrz formuje tak:

“Dobrem jest to, co jest dobrem dla wszystkich, a nie tylko dla jednego.

Życie wypływa z Wielkiego Rozumu Początku, który obejmuje wszystko na świecie. Wszędzie, gdzie jest życie, jest ono przejawem tego Wielkiego Rozumnego Początku. Wszystkie dobra, które idą z Rozumnej Natury, są dla wszystkich. – Dlatego więc Najwyższa Sprawiedliwość wymaga, by dobra Boże, dobra Rozumnej Natury, były dobrem dla wszystkich. Muszą być one dorobkiem wszystkich”.

Tak głosi Prawo Sprawiedliwości.

Tą ideę nowej kultury Mistrz wyraził w napisie na pewnym źródleku, zbudowanym pod jego kierownictwem: “Dobra Boże są dobrem wszystkich”.

Mistrz mówi:

“Jest jedno wielkie Prawo w Naturze, które reguluje rzeczy. Dobra życia nie płyną tylko w jednym kierunku. To prawo jest ogólne i odnosi się nie tylko do fizycznego, lecz i psychicznego życia. Kto rozumie to prawo, ten nigdy nie odważyłby się postawić przegrody pomiędzy sobą a swoim bliźnim, w celu zatrzymania dobra jedynie dla siebie. Wie on, że wszelka przegroda, która jest postawiona, pewnego dnia obróci się przeciwko niemu samemu. Jeżeli nie rozumie tego prawa i nie zachowuje go, człowiek sam sobie stwarza nieszczęście.

Od nas wymagane jest tylko jedno; nie stawianie przegrody Boskiemu Prawu dobra, które płynie do nas. Boskie dobro jest ogólne dla wszystkich istot. Boskość jest dostępna dla wszystkich. Dobru, które Bóg daje, należy pozostawić swobodę, by płynęło – aby wszystkie istoty z niego korzystały. To się odnosi do wszystkich rodzajów dobra.

Jem i mówię: Dzięki Bogu. Lecz jednocześnie dobro to musi być dobrem dla wszystkich. Musi być ogólnym dobrem – i o charakterze materialnym, umysłowym i sercowym.

Wszystkie dobra, które ludzie otrzymują będą w przyszłości ogólnym dobytkiem całej ludzkości. To się odnosi nie tylko do dóbr materialnych, lecz i do wiedzy, zdolności i talentów.

Sprawiedliwość wymaga, by człowiek mówił nie tylko o sobie, lecz i o innych, by szukał nie osobistego dobra, lecz ogólnego. Tam, gdzie jest sieroctwo, cierpienie, czy jest ogólne dobro? Gdzie jest gwałt, czy jest tam dobro ogólne?

Są to produkty starej ludzkości, a ich następstwami są zburzone miasta. A są to dokumenty, które wskazują, że Natura nie przebacza tym, którzy przekraczają jej prawa.

Nowa ludzkość twierdzi, że każdej istocie należy dać właściwe miejsce i odpowiednią pracę. Każda istota musi mieć higieniczny dom, zdrowe ciało, czyste serce, jasny umysł, szlachetną duszę i mocny wzniosły duch”.

Dobra, które daje rozumna Natura, niech płyną swobodnie, a wszystkie istoty niech z nich korzystają. Nikt nie może pozbawić drugiego człowieka, czy narodu dóbr, które daje rozumna Natura. Dlatego więc wszystkie narody muszą się stowarzyszyć, zjednoczyć. Należy mieć na uwadze dobro nie tylko jednego narodu, lecz całej ludzkości.

Sprawiedliwość jest jednym wielkim procesem rozdzielania wszystkich Boskich dóbr na wszystkie części Organizmu ludzkości, bądź indywidualności, społeczeństwa, narodu czy całej ludzkości.

Sprawiedliwość jest tym, co rozdziela Boskie dobra w ogólnym Organizmie. Dobra Natury muszą się rozdzielać pomiędzy wszystkich sprawiedliwie. Sprawiedliwość jako rozumny akt może być przejawiana tylko pod promieniami Mądrości, która panuje nad prawami żywej Natury. Tylko światło Mądrości, współdziałać będzie w mądrym, prawidłowym rozdzielaniu dóbr pomiędzy wszystkich. Ona da metody dla zastosowania sprawiedliwości. Dziś tylko sprawiedliwość może urządzić świat, by ludzie zaczęli żyć godnie i dobrze.

Boskie Prawa są wolne, lecz każdy czerpie z nich według stopnia swojej wrażliwości, swego rozwoju. Np. człowiek bardziej rozwinięty duchowo weźmie od promieni słonecznych więcej, niż nie rozwinięty. Źródło daje wszystkim, lecz co otrzyma człowiek gdy pójdzie do niego, zależy od tego, jakie nosi naczynie.

Mistrz mówi:

“Jeżeli chcemy być absolutnie sprawiedliwi, Bóg powie: “Oto istoty, które chcą wypełnić moją wolę”. Słowa te oznaczają:

Prawa sprawiedliwości wychodzą z tego, że wszystkie istoty tworzą jedną Całość.

Są one gałązkami i listkami wielkiego kosmicznego drzewa – KOSMICZNEGO ORGANIZMU.

Oto dlaczego sprawiedliwość niesie wszystkie sprzyjające warunki.

Mistrz mówi:

“Gdzie jest sprawiedliwość, tam jest wzrost, gdzie jej brak, tam jest upadek”.

“Sprawiedliwość daje warunki, by przejawiały Miłość, Mądrość i Wolność.

Dopóki nie będziecie sprawiedliwi, nie nauczycie się myśleć, czuć i działać prawidłowo. Bez sprawiedliwości nie mogą się przejawiać prawidłowo Miłość, Mądrość i Wolność”.

Absolutna sprawiedliwość musi być dla was ideałem, by mogły wszystkie Boskie łaski spłynąć na was. Sprawiedliwość wymaga talentu i zdolności człowieka. Przynosi ona wewnętrzny spokój. Gdy stosuje się sprawiedliwość, przestępstwa nie są możliwe. Sprawiedliwość polepsza życie. Już Sprawiedliwość Boska spływa po raz pierwszy na Ziemię.

Mistrz mówi:

“Odkąd istnieje Świat, na Ziemi nie było sprawiedliwości”. Sprawiedliwość wyzwala człowieka od wszystkich wad. Jest ona pierwszym wstępem do doskonałości. Gdzie nie ma sprawiedliwości, nie ma i Miłości.

Miłość nie może się objawić w człowieku, w którym nie ma sprawiedliwości. Fizyczna strona miłości jest sprawiedliwością. By się przejawiała Miłość w świecie fizycznym, konieczna jest Sprawiedliwość. Jest ona włączona w Miłość. Absolutna Miłość rozumie absolutną sprawiedliwość. Nie może być Sprawiedliwości bez Miłości i Miłości bez Sprawiedliwości.

Mistrz mówi:

“Kto chce zastosować Miłość, musi być sprawiedliwym. Miłość nie znosi niesprawiedliwości. Miłość jest Prawem, które przynosi dobro wszystkim istotom”.

Sprawiedliwość jest wyrazem Boskiej Miłości w świecie. Istnieje tylko jedna Sprawiedliwość – Sprawiedliwość MIŁOŚCI.

Miłość jest potężną siłą, która przenika do świadomości ludzi, by zrozumieli, że Dobro i Życie jest ogólne i dostępne dla wszystkich. Znacząca Miłość prowadzi do Sprawiedliwości.

Źródło Sprawiedliwości znajduje się w Świecie Prawdy, ponieważ ta ostatnia może wyzwolić człowieka z fizycznej i duchowej niewoli, wyzwolić od wszystkich błędów, przesądów i wypaczonych idei przeszłości i wprowadzić go w Światło Boskiej świadomości, gdzie rzeczy prawidłowo się rozwijają i oceniają i gdzie istnieją wszystkie możliwości dla prawidłowego rozwoju, skierowane do Boskiej Doskonałości.

PRAWDA I METODY PRAWDY I WOLNOŚCI

Mistrz w swych pogadankach i wykładach dotykał wszechstronnie kwestii Prawdy i Wolności. O nich dał on ważne nauki i metody.

Wymienimy tu kilka z nich.

PRAWDA – “Prawda jest wyższym realizmem. Prawda zawiera w sobie początek i koniec rzeczy”.

Pod słowem Prawda rozumie się niezmiennie, istotne wieczne i realne prawa, które leżą u podstawy całego życia. Musi być różnica między Prawdą w tym głębokim sensie i zewnętrznymi faktami dokoła nas. Prawda jest ponad faktami, ponad prawami, ponad zasadami, ponad przyczynami i skutkami rzeczy. Bez Prawdy rzeczy mają tylko formę zewnętrzną. Prawda przynosi Światło. Otwiera ona istotę.

Prawda – jest to Bóg, jest ona substancją BOGA.

Mistrz mówi:

“Za czynem, substancją wszystkich rzeczy jest Prawda. Jest ona czymś najwyższym w ludzkim rozumnym życiu”.

Prawda jest atrybutem Boga. Jest ona wyrazem Boskiego Majestatu.

Prawda jest potęgą w świecie, przez którą Bóg się przejawia i objawia.

Prawda jest światem, gdzie dusza żyje w swojej substancji.

Bez Prawdy nie możemy poznać Boga.

Tylko przez nią możemy wiedzieć, czym jest Bóg.

Mistrz mówi:

“W egzystencji jest absolutne życie, absolutny realizm. Ten Absolutny Początek przez tysiące wieków, przez całą wieczność nie da się poznać.

Ten Absolutny Bóg pozostanie wielką zagadką na zawsze. Istnieje również i życie zjawiające się progresywnie, które pochodzi od tego Absolutnego Realizmu. I według przejawów Prawdy oraz Absolutnego Realizmu, zdobywamy o nich wiedzę.

Według tego samego prawa nie myślcie, że pewnego dnia określacie, czym jest Miłość. Będzie ona poznana tylko jako przejaw – poznamy ją po jej objawach”.

Mistrz podaje niektóre szczegóły o istocie Prawdy. Mówi on:

“Prawda sama w sobie jest czymś konkretnym, realnym, niezmiennym. Jest ona:

Wiecznym Światłem,
Wieczną Mądrością,
Wieczną Miłością,
Wieczną Sprawiedliwością,
Wiecznym Życiem”.

Oto dlaczego, przez poznanie Wiecznego Światła, Wiecznej Mądrości, Wiecznej Sprawiedliwości, Wiecznego Życia osiągamy pojęcie o Prawdzie – poznajemy Prawdę!

Oto warunki dla poznania Prawdy. MIŁOŚĆ – warunek dla poznania Prawdy.

Mistrz mówi:

“Miłość idzie z góry, od Prawdy.
Miłość zawsze dąży do Prawdy.
Prawda jest najczystszy obrazem Miłości”.
Ponieważ Prawda jest istotą rzeczy, zawiera ona Miłość w wyższej jej formie.

Mistrz mówi:

“By znaleźć i poznać Prawdę, człowiek musi ukochać Boga. Kto kocha Boga, ten żyje w Absolutnym Realizmie. Tylko ten, kto żyje w Absolutnym Realizmie, może poznać Prawdę.

Jeżeli Miłość się ograniczy w człowieku, ogranicza się i prawda w nim. A wtedy człowiek żyje w stosunkowym realizmie. Bez Miłości Prawda nie może przyjść, nie może się przejawić. By urodzić Prawdę, musisz pokochać”.

Im więcej poznajemy Miłość, tym lepiej zaczynamy rozumieć Prawdę.

Mistrz mówi:

“Droga Miłości jest drogą Prawdy.
Jeżeli słowa wasze są pełne Miłości, zbliżacie się do Prawdy. Jeżeli waszych dusz nie rozpała Miłość, oddalacie się od Prawdy”.

Zetknięcie się z Miłością, przeżycie Miłości, jest zetknięcie się z Prawdą. I to poznawanie Prawdy jest wiecznym, nieprzerwanym procesem.

Mądrość – jest warunkiem poznawania Prawdy.

Ponieważ Prawda zawiera Wieczną Mądrość, Wieczne Światło, dlatego przez poznawanie Mądrości idzie się do poznania Prawdy, którą trzeba czuć w duszy.

Mistrz mówi:

“Tylko rozumny człowiek może poznawać Prawdę i być wolnym. Prawda i Wolność wychodzą z rozumnego życia człowieka. Rozumna Natura daje tylko swym rozumnym dzieciom Prawdę i Wolność, a inne ogranicza. Dlaczego?

Dlatego, że nie są jeszcze gotowi”.

Gdy zaczniemy myśleć tak jak myśli Bóg, poznamy myśl Boga.

Prawda mówi: “Mogę mieszkać tylko w takim domu, gdzie jest Miłość i Mądrość.

Prawda ma w sobie dwa elementy; element Miłości i element Mądrości.

Człowiek musi powiedzieć; “Ojcze” – Ty jesteś, który myślisz we mnie. Rozumiem Twoją myśl. Jesteś Miłością we mnie, i ja przejawiam tę Miłość. Jesteś Prawdą we mnie, i ja przejawiam tę Prawdę.

SŁUŻENIE BOGU – jest warunkiem poznania Prawdy.

Mistrz mówi:

“Prawda ma łączność z wolą. Przejawia się ona w działaniu”.

Prawda zawiera siłę twórczą i moc – motor, który realizuje rzeczy. Boskie dążenie do działania wychodzi z Prawdy. Gdy następuje to Boskie dążenie, człowiek poznaje Prawdę.

PIĘKNO – jest warunkiem dla poznania Prawdy.

“Piękno jest wyrazem Prawdy”.

Miłość, Piękno i Prawda są tym samym w wyższym Świecie.

Bóg jest Pięknem.

Bóg jest jedynym źródłem piękna.

Wszystko jest piękne, o ile w nim jest odblask Boskości.

Mistrz mówi:

“Im bliżej na drodze do Boga jest człowiek, tym jest piękniejszy.

Gdy człowiek ma natchnienie, staje się pięknym – wyraża piękno Boskiej wielkości.

Gdy ktoś mówi, że jakiś człowiek kocha was za to, że jesteście piękni, jest to racja, gdyż piękno jest wyrazem Prawdy.

Nie ma większej piękności na świecie niż Prawda”.

Piękno jest drogą do poznania Prawdy.

PRAWDA JEST WŁOŻONA W CZŁOWIEKA

*“Prawda jest pierwszym kapitałem, który
jest włożony do duszy ludzkiej”*

Mistrz mówi:

“Gdzie znajduje się Prawda?

Ponieważ Boskość tworzy istotę natury ludzkiej, dlatego Prawda jest wewnątrz nas. Żyjemy w Miłości, w Mądrości, w Prawdzie – w Bogu”.

Dlatego też w głębi swej duszy człowiek ma poznanie Prawdy.

Ewangelia mówi: “Bóg ukochał Prawdę wewnątrz człowieka”.

Prorok mówi: “Zapisałeś swe Prawa Boże w naszych sercach”.

WSZYSTKIE ISTOTY KIERUJĄ SIĘ DO PRAWDY

*“Prawda – jest to kierunek, w którym się poruszamy.
Jest ona tym do czego dążymy”.*

Mistrz.

Wszystkie istoty poruszają się w kierunku jednej wielkiej siły – BOGA. Jest On celem ich ruchu. By się wyzwolić od śmierci i wszelkich ograniczeń, musimy dążyć do Prawdy. Droga rozwoju jest tą, która prowadzi do Prawdy. Dlaczego ludzie się nie rozumieją? Gdyż nie idą prawdziwą drogą. Jeden idzie w jedną stronę, inny w inną i drogi się krzyżują.

Powiedziane jest: “Głową twego słowa jest Prawda”.

Wiemy, że wszystkie ruchy kierują się ku głowie. Głowa wskazuje nam kierunek.

Droga, którą poruszają się wszystkie istoty, jest drogą do Prawdy. Im więcej zbliżają się do niej, tym więcej ją poznają i przejawiają.

“Poznanie Prawdy jest Prawem ruchu – człowiek ma zmieniać swe pozycje i przechodzić od czasowej do Wiecznej, by zrozumieć niezmienną istotę Prawdy”.

NIE MA GORZKIEJ PRAWDY

Mistrz mówi:

“Ktoś się wyraża tak: prawda jest gorzka. – Gorzkiej Prawdy nie ma. Jest ona czymś najśłodszym.

Mówić ludziom o ich błędach – to nie jest Prawda.

Powiedzieć człowiekowi o dobrych rzeczach – tak! Prawda otwiera drogę do wszystkiego wzniosłego i szlachetnego w duszy ludzkiej”.

PRAWDA WYKLUCZA KŁAMSTWO

*“Pierwszym krokiem do Miłości jest: Żadnego kłamstwa!
Kto mówi Prawdę, codziennie coś osiąga”.*

Mistrz.

Przy każdym kłamstwie człowiek zrywa swą łączność z Boskim światem. Wtedy Miłość nie może się przez niego przejawiać. Przy kłamstwie człowiek wchodzi w dysharmonię z Życiem Całości, a to przynosi swe następstwa.

Kłamstwo przyczynia się do zwyrodnienia człowieka – jego serca i rozumu. Czoło powoli odchodzi do tyłu. Kłamstwo wstrzymuje ewolucję człowieka.

Mistrz mówi:

“Pierwszym, co musicie zrobić, jest absolutne wykluczenie wszelkiego kłamstwa – białego i czarnego. W kłamstwie tkwią wszystkie przeszkody. W kłamstwie tkwią wszystkie warunki niewoli”.

PRAWDA WYZWAŁA!

“Jeżeli dojdziecie do Prawdy, wyzwolicie się ze wszystkich ziemskich i duchowych przeciwieństw.

Prawda wyzwala człowieka od wszystkich ograniczeń.

Wolność nie może być narzucona prawem. Należy ona do Boskiego świata.

Gdy mówimy, że Prawda nas wyzwala, to znaczy, że tylko to co Wzniosłe, Rozumne, Boskie w świecie może nas uczynić wolnymi.

By osiągnąć swą wolność, człowiek musi utorować drogę Boskiemu Początkowi w sobie.

Kto nie może odczuć Prawdy, jest niewolnikiem warunków”.

Mistrz.

W duszy ludzkiej jest jedna wieczna tęsknota, wieczny Ideał. To jest Prawda. W całej swojej historii człowiek szukał Prawdy. Czasami szukał on jej na błędnej drodze. Wtedy tracił swoje światło i popadał w niewolę. Jego cierpienia się zwiększały. Czasami szukał jej na właściwych torach. Wtedy się podnosił. Jego światło i wolność zwiększały się.

Pouczające jest poznać tę wielką Drogę, którą człowiek przeszedł, uświęconą niezliczonymi ofiarami wielkich męczenników Prawdy. Jest to święta Droga. Jest to Droga, która prowadzi do wolności.

Człowiek zawsze pragnie wolności zawsze jej szuka – pracuje dla jej osiągnięcia. Jest ona Boskim bodźcem w głębi duszy ludzkiej. Nie ma siły, która usunęłaby ten bodziec, ponieważ jest to bodziec Rozumnego Początku.

Dusza ludzka dąży do tego, by być wolną. Jest to bodziec nie zwykłego człowieka, lecz świadomego. Jest to bodziec człowieka, w którym się budzi Boskość.

Dzisiaj ludzkość dąży do ideału moralnego, najwyższego w istnieniu ideału wolności. Wolność jest wyższym celem, do którego dąży człowiek. Jest to dążenie do wyzwolenia się ze wszystkich ograniczeń, które są narzucone prawdziwej naturze człowieka. Niezliczone walki prowadził człowiek o wolność. Wychodził z jednej niewoli i wpadał w drugą.

Według stopnia poznania Prawdy jest wolność człowieka.

Coraz wyżej i wyżej do jaśniejszych przestrzeni wznosił się człowiek, kierowany przez swego ducha – przez Bożego Ducha.

Dzisiaj człowiek znów prowadzi tę wieczną walkę z Prawdą i Wolnością. By otrzymać wolność wewnętrzną, człowiek musi się wyzwolić ze wszystkich błędów starej kultury, które go ograniczają.

Pod wolnością rozumie się wyzwolenie od wszystkich idei starej kultury. Staje się to przez poznanie Prawdy.

Mistrz mówi:

“Nie wiercie, że dzisiejsza kultura może was wyzwolić.

Współcześni ludzie szukają swojej wolności nie wiedząc o tym, że określają ją Prawdą”.

Jedyną wolą Istotną w Świecie jest Bóg.

Tylko On jest absolutnie wolny.

Poza Nim nie ma wolności.

Poza Bogiem panuje przymus.

Jedyną Istotą, która może wyzwolić człowieka w zupełności, jest tylko Bóg.

Z tego wynika, że gdy poznamy Prawdę i przyjmijemy ją – przyjmijemy Boga w siebie – będziemy wolni.

Mistrz mówi:

“By człowiek był wolnym, ma pozwolić Bogu działać w nim swobodnie.

Byśmy byli wolni, musimy być w harmonii z Bogiem, czyli myśleć, czuć i postępować jak Bóg. Gdy idziemy równolegle z Bogiem, osiągamy wewnętrzną swobodę i harmonię”.

“By być wolnym, człowiek musi zachować swą łączność z Bogiem i ze wszystkimi Wzniosłymi Istotami. Człowiek musi doprowadzić swój umysł i swoje serce do równowagi, w zgodzie z Prawdą. Wtedy będzie on wolnym”.

Oczekujemy wolności od śmiertelnych ludzi. Ludzie nie mogą nam dać wolności.

Jak możesz oczekiwać wolności od istoty, która jest sparaliżowana?

O tyle jesteśmy wolni, o ile przejawiamy Boga.

“Ewangelia mówi” Gdzie jest Duch, tam jest wolność. Tylko wtedy, gdy mamy Ducha Bożego i kierujemy się Nim – będziemy wolni.

To znaczy, że Bóg przyjdzie by żyć w nas, by się objawić i prowadzić nas.

Wolność i wszystkie wyższe cnoty idą do Ducha, od Boga. Wszyscy muszą być wolni, gdyż są częściami Boskiego Organizmu.

Prawda idzie na pomoc, by nas wyzwolić z niewoli świata. Jest ona tą siłą, która wyzwala człowieka od wszystkich ograniczeń i więzów; fizycznych, uczuciowych i mentalnych.

Boskość wyzwala, ponieważ jest ruchem bez reakcji, bez przeciwdziałania”.

Przezwycięża ona wszystkie przeszkody, odrzuca je, rozrywa wszelkie więzy, organizuje i przetwarza siły.

Mistrz mówi:

“Jeżeli ukochasz Prawdę, ograniczenia się usuną; wszystkie zgubione rzeczy będą zwrócone, wszystkie zrujnowane uczucia i to co utracone – powróci.

Wrócą do was wszyscy ci, którzy was kochają i ujrzą ich.

Jeżeli Prawda znajdzie umarłych, ożywi ich, cierpiącemu odejmie cierpienie”.

Prawda urządza Świat, przebuduje ona nasz świat – daje siły i organizuje wszystko – w ten sposób przynosi wolność.

Mistrz mówi:

“Zwiążcie sznurem konia i psa a zobaczycie jak postąpią. Koń będzie czekał, by ktoś mu zdjął uzdę. Pies ani trochę nie będzie czekał. Przegryzie sznur i wyzwoli się – myśli on: Bóg nie nałożył mi tego sznura. Bóg włożył w nas życie a ograniczenia z zewnątrz włożyliśmy sobie sami. Gdy Prawda przeniknie w głąb człowieka, staje się on wolny, radosny jak dziecko w objęciach swej matki i ojca”. Prawda daje człowiekowi siłę i odwagę. Siła woli idzie przez prawo Prawdy.

Mistrz mówi:

“Pod silną wolą, według Boskich Praw rozumiemy, co następuje; człowiek może zachować osiągnięte rezultaty dobrych uczynków, nie na krótki czas, ale na zawsze – one wtedy staną się ciałem i krwią jego krwi”.

Gdy Prawda przyjdzie do człowieka, wszyscy ludzie lgną do niego.

I to jest bardzo naturalne. Gdy to jest źródło – przyciąga ono wszystkich.0000

Taki jest stan człowieka, w którym żyje Bóg. Gdy człowiek pozna Prawdę, robi mu się lekko na duszy. Żyje on w Świetle. Jest on tak jak wolny ptak.

* * *

“Wolny jest ten, kto może sam się wprzęgać i wyprzęgać.”

Czym jest wolność? Czego wymaga wolność?

– Każdy człowiek ma się przejawiać tak, jak się pobudza od wewnątrz, od jego wzniosłej Natury. Wyzwólcie i oczyśćcie wasze umysły, i waszą wolę z niewoli. Wolność, która nie ma w sobie Miłości, wiedzy bez ograniczenia, nie jest wolnością”.

Mistrz.

Wolność obejmuje – wewnątrz i zewnątrz.

Jeżeli całe ciało człowieka jest zdrowe, jest on fizycznie wolny, lecz nie może być wolny uczuciowo lub umysłowo.

Wolność ma trzy stosunki dla człowieka: fizyczny, psychiczny i duchowy. Gdzie mówimy o wolności, musimy wiedzieć, o jakiej wolności mówimy.

Mistrz mówi:

“Fizyczna strona wolności jest tylko wstępem do tej wielkiej Wolności, do której dąży dusza. Wszyscy współcześni ludzie wojują o wolność. Kto nie wojował na tym świecie – lecz mimo wszystko człowiek nie jest wolny”.

Duch ludzki wymaga wszelkich rodzajów wolności: fizycznej, psychicznej i duchowej.

Współcześni ludzie mówią o kulturze, o wolności, lecz znajdują się w ciężkim więzieniu.

Mistrz mówi:

“Ze swoimi negatywnymi myślami, uczuciami i złym postępowaniem człowiek utworzył dokoła siebie więzienie i sam tam wszedł. Teraz, sam musi zburzyć to więzienie i wyjść na wolność”.

Wolnym jest ten, kto ma wolność – myśli uczuć i uczynków. Jeżeli chcecie się prawidłowo rozwijać, musicie być wolnymi – wolą, sercem i umysłem.

Pozwólcie innym również przejawiać się swobodnie.

By były myśli, uczucia i wola człowieka wolne musi się on wyzwolić z niewoli swej niższej natury, dawnych przyzwyczajzeń, nieprawidłowych poglądów i błędów.

Każdy człowiek, który nie jest panem dawnych przyzwyczajzeń i one nad nim mają władzę, jest przez nie ograniczony – nie jest wolny. Każdy człowiek, który ma nieprawidłowe poglądy, błędy, negatywne myśli, jest ograniczony przez nie – nie jest wolny.

Mistrz mówi:

“Gdy mówię o wolności, rozumiem to wyższe co jest w człowieku. Wolność jest tym, by człowiek przejawiał swoją wyższą naturę, która jest prawdziwą jego istotą. Człowiek jest wolny, gdy ona obejmie kierownictwo. Prawdziwa wolność idzie od wewnątrz. By się wyzwolić, ludzie muszą się narodzić na nowo.

Nowonarodzenie się jest zerwaniem tych więzów, które teraz nas spajają.

Oznacza to wyzwolenie z kajdanów losu i konieczności. Jest ono nawiązaniem pierwotnej łączności z Bogiem, która istnieje od samego naszego zjawienia się na tym świecie. Oznacza to wznowienie łączności”.

WOLNOŚĆ JEST W MIŁOŚCI!

“Jeżeli coś zrobisz z Miłości – w tym jest prawdziwa wolność.
Wszystko możesz zrobić, lecz gdy to zrobisz z Miłości, wtedy jesteś wolny.
Jeżeli nie zrobisz tego z Miłości – nie jesteś wolny”.

Mistrz.

Mistrz mówi:

“W Miłości jest pełna swoboda.
Pamiętajcie: bez Miłości nie ma swobody w świecie.
Jeżeli rozumiesz Miłość, jesteś wolny.

Dopóki nie miłujecie, nie jesteście gotowi poświęcać się jedno dla drugiego – dopóki się mścicie – nie jesteście wolni. Ktoś mówi: chcę być wolnym.

Wolnym jesteś, jeżeli służysz Miłości. Inaczej będziesz niewolnikiem. Dopóki nie wyprostujemy naszej przeszłości, dopóki nie przyjmujemy Miłości, nie chcemy być wolni. Miłość do Boga, do bliźniego i do siebie samego, harmonia z Całością – w tym tkwi wolność duszy ludzkiej. Wolność nie przychodzi przed Miłością. Wolność przychodzi jako rezultat Miłości.

WOLNOŚĆ JEST W MĄDROŚCI

“By człowiek był wolnym, musi nosić Światło, wiedzę mądrości. Człowiek może postępować jak chce, według swej woli lecz potem następuje los, czyli następstwa jego postępowania, następstwa praw naturalnych. Ograniczą je one, jeżeli nie postąpił w zgodzie z nimi”.

Mistrz.

Tylko ten posiada wiedzę, kto zachowuje prawa Rozumnej Natury.

Wolność jest w wykonywaniu tych praw.

Przed naruszeniem jakiegoś Prawa Boskiego, człowiek jest wolnym, lecz naruszenie tego prawa ogranicza go i traci on swoją swobodę...

Zło, którego człowiek dokonuje, ogranicza go i pozbawia wolności. Gdy popełni przestępstwo, traci swoją swobodę. Gdy czyni dobro, osiąga swoją wolność.

Rozumne życie jest w zgodzie z Prawami Boskimi. Oto dlaczego tylko przy rozumnym życiu można mówić o wolności. Wszystkie rozumne istoty są wolne.

Mistrz mówi:

“Ptak jest wolny, gdy fruwa.
Ryba jest wolna, gdy pływa.
Ogień żyje, gdy się pali.
Wiatr dokonuje swej pracy, gdy wieje.
Woda żyje i spełnia swoje zadanie, gdy płynie.
A człowiek jest wolny, gdy miłuje”.

WOLNOŚĆ JEST W WYKONANIU WOLI BOGA

“Kto jest wolny?”

Tylko ten, kto służy Bogu i rozumie Jego rozkazy.

W czym jest wolność?

Żyjemy dla Bezgranicznego!

Byś był wolnym, musisz w danej chwili być gotowym do wykonania wszystkiego tego, czego wymaga Wieczny Początek. W danej chwili, dziś, czego żąda Pierwotna Przyczyna od ciebie? Wymaga byście się wszyscy miłowali”.

Mistrz.

Tylko ten, kto wykonuje wolę Bożą, może wejść w świat wolności. Gdy służy Bogu, człowiek osiąga swoją swobodę – wszystkie łańcuchy się stapiają, wszystkie ograniczenia znikają.

By człowiek był wolnym, musi być w każdej chwili gotów do wykonywania tego, czego wymaga Bóg.

Mistrz mówi:

“Człowiek musi wiedzieć w jakiej chwili jaka jest wola Boża i ją wypełniać. Wypełnienie woli Boga jest czymś łatwym. Tkwi ono w małych rzeczach. Np. Bóg ci mówi: Idź do tego zrozpaczonego człowieka i powiedz mu: Twoje sprawy się ułożą. Zrób to”.

Nie ma nic piękniejszego niż wykonywanie przez człowieka woli Bożej. Wypełnienie woli Bożej przynosi wolność. – Wtedy Wielki Rozumny Początek przejawia się przez człowieka i człowiek wchodzi w wolność, w której On żyje.

Jeżeli każdy zharmonizuje się z Całością, znajdzie swoje miejsce i stanie się współpracownikiem CAŁOŚCI – w tym jest WOLNOŚĆ.

Jest to Prawo doskonałości.

Każda istota jest niezbędnym elementem Całości. I według wewnętrznego Prawa musi się przystosować do życia Całości. Życie jest wypełnieniem wielkiego Boskiego Planu.

Wolność leży właśnie w wejściu do życia w Całości, Która jest Wiecznym Rozumnym procesem doskonałości.

WOLNOŚĆ JEST W SAMOZAPARCIU

Jedno z Praw wolności głosi, na przykład: Jeżeli ryba wyrzeknie się wody, ryba staje się ptakiem – oddycha płucami i otrzymuje skrzydła. Jeżeli wyrzeknie się liści jako pożywienia gąsiennica – staje się motylem i żywi się sokiem kwiatów.

WOLNOŚĆ JEST W PRAWDZIE

Pokora prowadzi do wolności – gdyż wtedy człowiek pozwala by Bóg się w nim przejawiał. Osobiste życie jest wtedy podporządkowane Boskiemu. Mistrz daje jako przykład następującą legendę. Pewnego razu Budda był owinięty przez astralną zmię, która chciała go udusić, wtedy, by się wyzwolić, zaczął się on zmniejszać, zmniejszać i w końcu zrobił się tak mały, że się wyswobodził.

Prawo głosi: – Przez pokorę człowiek może się wyzwolić ze wszystkich dawnych przyzwyczajzeń i skłonności i przejawiać swoją Boską Naturę. Pokorny przeszedł przez wszystkie fazy życia i przyjął kształt dziecka.

WOLNOŚĆ POCHODZI Z WIARY WE WZNOŚLĄ NATURĘ

Są ludzie, którzy zaprzeczają, że życie ma wyższy sens duchowy – czyli że życie należy układać w sposób mechaniczny. W tym wypadku ze szczególną gorliwością zajmują się oni takim urządzeniem życia i stwarzają swoje systemy, które mają prowadzić w ład i porządek od wewnątrz. Stąd nieuniknienie przychodzi gwałt i przymus.

Drudzy wiedzą, że życie posiada wyższy sens, że w życiu panuje Wielki Rozum i kieruje wszystkim. Pracuje On nad człowiekiem, by się obudziła jego wyższa Natura, jego wyższe zdolności i talenty – wreszcie by wszedł w żywą łączność z Rozumnym Centrum Życia i znalazł swoje miejsce w Całości Boskiego Życia.

Jako swobodę może mieć człowiek, jeżeli nie wierzy w człowieka i jego nieśmiertelną duszę?

PRAWO WOLNOŚCI

Mistrz mówi:

“Wszystko, w czym człowiek traci swoją wolność jest złem.

Wszystko to, w czym człowiek zdobywa swoją wolność, jest dobrem”.

PRZYWILEJ CZŁOWIEKA

Pierwotna Przyczyna w swej Miłości pozostawiła człowiekowi wolny wybór dobra, nie narzucając mu nic, gdyż w tym ostatnim wypadku człowiek byłby narzędziem sił z zewnątrz. A piękno i radość w wyższym życiu jest właśnie w wolnym wyborze dobra.

To jest wielki przywilej, który dała nam Pierwotna Przyczyna; my sami swobodnie możemy wybierać dobra, by nasza radość była pełna.

W tym przywileju, danym człowiekowi, jest wyrażona Miłość Rozumnej Natury do niego.

Mistrz mówi:

“Przy dzisiejszych warunkach, w których się znajdujemy, wszystko jest względne – nie ma absolutnej swobody.

To, o czym mówią niektórzy filozofowie, że możesz myśleć co chcesz, że możesz czuć jak chcesz, że możesz działać jak chcesz, nie jest prawdą. Znajdujemy się w świecie, w którym wszystko jest względne i wola jest względna. Jednak my się przygotowujemy do wyższego świata, idziemy do realizmu. To jest droga do wolności”.

Wolność nie jest jednorazowym procesem, jednorazowym osiągnięciem. Nie jest ona położeniem statycznym. Jest to wieczny, nieprzerwany proces. Człowiek idzie po drodze swego wyzwolenia.

Ewolucja, jeżeli zaczniemy od królestwa minerałów i idziemy przez roślinne i zwierzęce, ludzkie i dalej – jest drogą wyzwolenia.

WOLNOŚĆ PRZYNOŚI WSZYSTKIE DOBRE WARUNKI

“Wolność jest niezbędna dla wewnętrznego wzrostu tego wyższego Ideału, do którego dążymy. Gdy odczujecie swobodę, zniknie ten ciężar, który czujecie w swej duszy. Odczujecie spokój, rozszerzenie i wszystkie szlachetne zadatki waszej natury, które od tysięcy lat czekają na sprzyjające warunki wzrostu”.

Mistrz.

Dusza – jest to skarbnica wszystkich dóbr, które Duch zebrał przez całą wieczność.

Zawiera ona wszystkie bogactwa, talenty, zdolności, wszystkie możliwości, które człowiek może przejawiać. Dusza kryje w sobie zadatki nasionka tego, co człowiek przejawia w przyszłości, ponieważ jest oryginalnym, specyficznym objawieniem Wielkiego Rozumnego Początku. Należy dać warunki każdemu człowiekowi, by przejawiał to cenne, co jest w nim.

Tylko przy wolności człowiek może przejawiać to duchowe bogactwo, które jest włożone w człowieka. Wolność odmładza. Kto ją nosi w sobie, nie starzeje się, nie spotyka trudności, które mogą zniechęcić. Przejrzeć – to znaczy żyć w Prawdzie i być wolnym.

Mistrz mówi:

“Świat współczesny potrzebuje wolnych fizycznie, psychicznie i mentalnie, a nie niewolników”.

OBUDZONY NIE PRZYCZYNIĄ CIERPIEŃ INNYM

“Nie tylko ludzie są wolni, lecz i każda roślina jest wolna.

I ty nie naruszaj jej wolności. Nie masz prawa kłaść nogi na kwiat”.

Mistrz.

Wolnego człowieka nikt nie ogranicza. I on nie ogranicza nikogo. Świadomość człowieka musi być o tyle obudzona, by nie przyczyniała żadnych cierpień nikomu. Jeżeli każdy pozostawi wolność swoim bliskim, jak i on jej potrzebuje, będzie miał szeroką przestrzeń dla działania i myśli.

Każda istota – nawet najmniejsza – posiada pewną swobodę. W niej rośnie i rozwija się. Mieć należyty do niej stosunek znaczy, szanować tę swobodę, która jest jej dana przez Rozumną Naturę. Uważajcie tę swobodę za świętą i nigdy jej nie psujcie, by wam zawsze było dobrze.

RYS NOWEJ KULTURY

“Wolność jest prawem człowieka. Bez wolności kultura nie może egzystować”.

Mistrz.

Nowa kultura będzie wolna od wszelkiego rodzaju przymusu.

Mistrz mówi:

“Jeżeli mędrzec chce żyć według Prawa, staje się nieszczęśliwy. I jeżeli głupi chce żyć bez prawa, staje się również nieszczęśliwy”.

Życie bez prawa – w głębokim sensie słowa – rozumie się następująco: bodziec do działania u człowieka musi wychodzić od wewnątrz, od jego wyższej Natury, czyli musi być w absolutnej harmonii z zasadami życia, które stoją ponad prawami.

TRZY ZASADY – PODSTAWY NOWEJ KULTURY

“Gdy miłość panuje, nie ma zamieszania.

Gdy Mądrość rządzi, porządku się nie narusza.

Gdy Prawda Świeci, owoc kwitnie i dojrzewa.

Słyszysz już śpiewy ptasząt, a gdzieś daleko na horyzoncie widzę, jak wschodzi Boskość.

Przyniosłem Boską wiedzę, by wam służyła.

Muszę ją przed wami rozwinąć, by dać wam bodziec.

Dlaczego mówię? Mówię do was, byście nie stawali w Drodze. Od tego zależy postęp?

Dawniej musieliście spędzać trzydzieści lat w szkołach, zdać wiele egzaminów, by otrzymać to, co ja teraz wam daję”.

Mistrz.

“Każde kazanie, które ma za podstawę Miłość, Mądrość i Prawdę, nie wprowadza w błąd.

Tą naukę głoszę ludziom. Nowe życie nie może wejść w świat bez tego”.

Mistrz.

Miłość jednoczy. Jest ona tą zasadą, przez którą człowiek zaczyna sobie uświadamiać, że jest gałęzią jednego wielkiego Organizmu i zaczyna mieć prawidłowy stosunek do Całości.

Od Miłości idzie pobudzenie – bodziec do działania, do rozwoju.

Mądrość – są to wszystkie metody Boskiej Miłości.

Wiedza, Mądrość daje metody do zastosowania Miłości i Sprawiedliwości. Mądrość buduje i organizuje. Wchodzi ona w podstawy nowej Kultury. A Prawda daje siły do realizowania wielkich zadań Miłości i Mądrości. Prawda przynosi osiągnięcia.

Mistrz mówi:

“By rozwiązać prawidłowo zagadkę życia, weźcie za podstawę Miłość, zaczynajcie od niej. Potem przyjdzie na pomoc Mądrość. A wreszcie przyjdzie Prawda, by nakreślić Drogę, na której mogą być osiągnięte ich cele. Gdy przyjmę, te trzy zasady, one rozwiążą tę wielką zagadkę, rozwiążą wszystkie przeciwieństwa. Świat może się zmienić tylko przez nie. Poza nimi człowiek jest skazany tylko na cierpienie. Człowiek może realizować te swoje pragnienia, które mają za podstawę Miłość, Mądrość i Prawdę”.

Mówi się w Piśmie Świętym:

“Niech się święci Imię Twoje Boże.

Niech zapanuje Królestwo Boże i Jego Prawda

Niech się spełni Wola Boża”.

Niech święci człowiek Imię Boże –

Niech pozostawi miejsce w życiu Miłości...

Pracować nad zapanowaniem Królestwa Bożego i Jego Prawdy – to znaczy posługiwać się Mądrością, prawdziwą wiedzą.
Wypełniać Wolę Bożą – to znaczy wydzielać miejsce w sobie na Prawdę.

Chrystus mówi:

“Proście, a będzie wam dane.

Szukajcie, a znajdziecie.

Pukajcie, a będzie wam otworzone”.

“Proście” – odnosi się do rozumu, do Mądrości.

“Szukajcie” – odnosi się do serca, do Miłości.

“Pukajcie” – to się odnosi do woli, do Prawdy.

Innymi słowami Chrystus wskazuje Miłość, Mądrość i Prawdę jako jedyną drogę do doskonałości.

MIŁOŚĆ – daje obfitość i wszystkie dobra na świecie.

MĄDROŚĆ – rozdziela dobra, które przynosi Miłość.

PRAWDA – daje siły do działania.

Mistrz mówi:

“Wszyscy podporządkują się Nowemu Życiu.

W czym tkwi największy cel ludzkiego życia?

By człowiek był wolny i by służył Miłości, Mądrości i Prawdzie”.

PRZYPOWIEŚCI O PRAWDZIE I WOLNOŚCI

Gdy człowiek chce znaleźć Prawdę, niech czyta i studiuje samego siebie. Zwróćcie się ku sobie, do wewnątrz i pracujcie nad waszym wyzwoleniem. Świat jest wielką szkołą, stworzoną dla ludzi, jak i dla wszystkich istot, by się uczyły.

Kto pracuje z ufnością Boga wewnątrz w sobie, będzie ziarnem pszenicznym, które padło na dobry grunt. Człowiek musi uważać wciąż, by nie utracił Boga w sobie. Powiedziano w Piśmie Świętym: “Ukochałeś Prawdę w człowieku”. Dziękujcie za to, co Bóg ukochał w was i strzeżcie, by tego nie utracić. Strasznie jest, gdy człowiek utraci Boską Miłość.

* * *

Prawda jest niezależna od ludzkich pojęć. Czy myślicie w ten czy inny sposób, czy się zbliżacie czy oddalacie od niej, nie zmienicie stosunku do niej. Będzie zawsze ona istniała taka, jaka jest na tym świecie, urządzonym bardzo mądrze.

* * *

Światło, które mamy, pochodzi ze Światła Prawdy.

To, co nie może być określone, jest to Prawda.

Ponieważ wszystko, co jest określone, nie jest Prawdą.

To, czego nie można ogarnąć, jest to Prawdą.

To, czego nie można osiągnąć, jest to Prawda.
To, co nie daje szczęścia od razu, jest to Prawda.
To, co ożywia człowieka, jest to Prawda.
Prawda jest prostym kierunkiem w życiu.
Gdy płynie Prawda w człowieku, Miłość przyjdzie.
Prawda jest tym, co daje Wolność.
Gdy Prawda opanuje świat, uczyni ona nas wolnymi.

Pod Prawdą rozumie się proces rozszerzania, wolności i przestrzeni.

* * *

Gdy przestudiujecie prawa Prawdy, dadzą one wam władzę nad materią – zrozumiecie jej wewnętrzne zestawienie i udoskonalicie swoje życie.

* * *

Gdy w was zjawi się rozczarowanie, zwątpienie, podejrzenie – jesteście na drodze Prawdy. Przy największych podejrzeniach, przy największych cierpieniach, przy największych trudnościach jesteście najbliżej Królestwa Bożego. Jesteście bliscy rozwiązania zadania.

* * *

Prawda jest tam, gdzie rzeczy stają się jasne.
Jeżeli wy, ludzie współcześni, nie wyrzuciliście z siebie kłamstwa, jaką macie naukę?
W Prawdzie kryje się siła, która zwycięża wszystko.
Dopóki jesteś w Prawdzie, nie możesz zacząć w jeden sposób i skończyć w inny. Tak jak zacząłeś, tak skończysz.

* * *

Prawym jest ten człowiek, który nie waha się, nie zniechęca się. Jeżeli musi coś zrobić, nie odkłada tego, i nie myśli o następstwach – ponieważ wie, że wszystko, co się staje w Imię Prawdy, jest dobrem.

* * *

Gdy chcesz powiedzieć człowiekowi “Prawdę”, powiedz mu Boską Prawdę. Zasłaniaj się autorytetem Boga, a nie swoim.

* * *

Gdy Boska i ludzka Miłość połączą się w jedną całość, człowiek osiągnie wolność.
Człowiek nie może istnieć bez wolności.
Rodziny, plemiona nie mogą istnieć bez wolności.
Wolność jest pierwszą, równo działającą siłą, która musi istnieć w świecie. Bez wolności nie ma rośliny, nie może być rozwoju.

Dziś wszystkie rozumne istoty dążą do wolności.

By oddychać swobodnie, człowiek musi znać prawa, jak wyjść z hermetycznie zamkniętych warunków i zaczerpnąć czystego powietrza.

By mieć mocną łączność, musi on znać prawa życia.

Gdy zna te prawa, swobodnie będzie otwierał i zamykał okno swej świadomości, czerpał świeże powietrze z zewnątrz, by się odświeżyć.

Prawda znów nauczy go wielkiego Prawa, które określa prosty kierunek jego ruchu.

* * *

Bóg nas nie ograniczył. Dał On nam wielką swobodę w wykonywaniu dobra i zła.

* * *

Zachowaj regułę: pomagaj, nie naruszając wolności człowieka.

* * *

Prawdziwe wyzwolenie jest w tym, że człowiek wyzwoli się z wszystkich niepotrzebnych rzeczy, które mu nic nie dają. W po-

trzebie macie tylko jedną drogę; jesteście zaprzęgnięci. W wolności, macie wybór. Gdy wchodzicie na jakiś górski szczyt, możecie wyjść skąd chcecie, lecz gdy schodzicie w dół, idziecie jednym tylko kierunkiem.

* * *

Ci ludzie są wolni i silni, którzy mają znosić trudności i cierpienia.

Tchórze nie są wolni; właśnie oni dokonują zbrodni.

Jeżeli zapytacie Chrystusa, za co Go bili, odpowie wam: "Cierpiałem, byście wy byli wolnymi".

Gdy tu na ziemi uderzy cię ktoś, nitka, która cię wiąże ze złym losem, zrywa się.

Oto dlaczego Chrystus mówi: "Jeżeli cię uderzę z jednej strony, nadstaw drugą".

* * *

Zachowajcie następujące prawidło:

Wstawajcie rano z radością, że nosicie w sobie Boskość i przy Jej współdziałaniu możecie rozwijać swoje talenty i zdolności.

Wierzcie w każdy Boski bodziec, nawet żeby był najmniejszy. Jest on jak zarodek, z którego może wyrosnąć wielkie drzewo.

Wierzcie w świadomość Boską, która jest w człowieku i nigdy się nie wahajcie.

* * *

Najmniejszy Boski bodziec jest różdżką czarodziejską, która wam otwiera wszędzie drogę.

Jest on podobny do małego światełka w ciemną burzliwą noc, która oświetla drogę waszą, krok za krokiem, aż wzejdzie Słońce Życia i oświetli całą waszą drogę.

Słońce Życia ludzkiego jeszcze nie wzeszło, lecz człowiek ma przewodnie nici, które mu wskazują drogę. To są małe Boskie bodźce, które nie należy lekceważyć. Bez nich człowiek nie może zrobić kroku naprzód.

* * *

Człowiek nie może być wolnym, jeżeli nie pozostawia swobody innym.

Nie mogą wierzyć tobie, jeżeli ty nie wierzysz ludziom.

Nie mogą ci zrobić dobra, jeżeli ty nie zrobisz dobra innym.

Byście byli wyzwoleni ze stanów negatywnych, musicie mieć w sobie wielką ideę, która przynosi Życie.

Dopóki wierzycie w Boskość w sobie, jesteście w Dniu Życia.

Wydzielcie miejsce w sobie dla Boskości i nie bójcie się.

Jeden jest Duch, wiele jest duchów.

Jeden jest Bóg, wiele jest dusz.

Jeden jest Bóg, wiele jest Bożych synów i córek.

Jedna jest Całość, wiele jest części Całości.

Jedna jest nazwa Całości, niezliczone są nazwy części.

Prawdziwa droga nie ma ścieżek.

Droga, która ma dużo ścieżek, jest drogą świata.

Droga, która nie ma żadnych ścieżek, jest drogą Ducha.

* * *

Przede wszystkim człowiek musi służyć Bogu. Jeżeli człowiek nie kocha Boga, nie może on również służyć ludziom w żaden sposób.

* * *

Błogosławieństwem jest, gdy Bóg działa w człowieku. Wiemy, że Bóg jest Miłością – a Miłość nikomu nie czyni zła.

* * *

Nikt nie ma prawa pozbawiać kogoś dobra, które mu dał Bóg.

Człowiek musi zachować swoją wolność, jak i wolność swoich bliźnich.

Człowiek nie może od razu zdobyć wolności.

Wewnętrznie wolny człowiek uświadamia sobie, że uczynek, którego dokonał w danej chwili, jest prawy.

Nowe życie przynosi tę wewnętrzną wolność.

Wewnętrzna wolność robi człowieka silnym, gotowym do zastosowania Boskich Idei.

Bądź zawsze wolny i nigdy się nie wprzęgaj!

Złóż chomąto na spoczynek, a siły do roboty.

* * *

Zostańcie tylko z Prawdą, którą Bóg w was włożył.

Cieszcie się z Ducha Bożego, Który was wyprowadza z bezmyślności życia, podnosi was i daje wam wolność. Jeżeli dzisiejsze życie jest przyjemne tylko dla oczekiwania dobra, o ileż przyjemniejsze będzie życie prawdziwe, które przynosi to dobro!

* * *

CZEŚĆ DRUGA

ŻYCIE DLA CAŁOŚCI

“Mam najpiękniejsze, najlepsze życzenie i największe dążenie połączenia was z Całością, z Bogiem. To jest najpiękniejsze z tego co chcę wam dać. Nie chcę was nauczyć, jak macie miłować jeden drugiego. Tego mogą was nauczyć i inni. Chcę wam wskazać Drogę, sposób, jak nawiązać łączność z Pierwotną Przyczyną Rzeczy w Boskim Świecie – z Całością“.

Mistrz.

ŻYCIE JAKO JEDNOŚĆ

“Jeżeli idea jedności wejdzie w człowieka, do umysłu wniesie Światło i wskaże drogę zbawieniu. Wszyscy muszą głosić Prawo Jedności. Jest zjednoczenie wszystkich istot. Los każdego jest związany z losem wszystkich istot. Gdy poznamy ten fakt, dojdziemy do prawidłowej filozofii życia. Życie Całości jest życiem części, a życie części jest życiem Całości”.

Mistrz.

Ostatnie osiągnięcia nauki odkryły ogólną podstawę zjawisk widocznie różniących się pomiędzy sobą. W ten sposób zostało dowiedzione, że w naturze mimo zewnętrznej różnorodności, jest jedność, ogólna istota.

Podamy kilka przykładów: Siły które powodują elektromagnetyczną pulsację roślin, powodują i ruchy plazmy w komórkach; cyrkulację i rotację; powodują również bicie serca, ruch krwi w naczyniach krwionośnych, ruch ciał niebieskich.

Niektórzy uczeni skonstatowali związek między procesami w metalach i pewnymi położeniami ciał niebieskich. Np. przez liczne doświadczenia zostało dowiedzione, że przy pewnych położeniach Jupitera zmieniają się własności i reakcje; taka zależność konstatuje się pomiędzy srebrem i księżycem, między złotem a słońcem, między miedzią a Wenusem etc. W końcu nawet znaleziono wzajemny stosunek między zjawiskami świetlnymi u “świecącej kobiety” Anny Monaro w Italii i fazach księżyca.

Widzimy, że jedne i te same prawa wyrażają się w różnych dziedzinach natury na różne sposoby, lecz podstawą ich są jedne i te same zjawiska, projektowane na różnych polach. Np. siedem tonów w muzyce są analogiczne z siedmioma zasadniczymi kolorami spektra słonecznego. To samo następstwo widzimy i przy elementach chemicznych.

Znaczy to, że życie jest jedno, lecz objawia się w różnych dziedzinach i na różne sposoby. Jeżeli nastroimy kamertony na te same ilości drgań w odpowiedniej odległości jeden od drugiego, otrzymamy takie odległości między nimi, które odpowiadają odległościom różnych planet od słońca, Merkury, Wenus, Ziemia etc. Odległości planet od słońca są wyrażone w innych dziedzinach życia – w formach królestwa roślin i zwierząt. Istnieje wewnętrzna i zewnętrzna łączność między wszystkimi komórkami i organami jednego organizmu. W biologii jest to wyrażone prawem korelacji. Według tego prawa wszelka zmiana w jakimś organie – organizmie odbija się na innych organach, i one podlegają odpowiednim zmianom. Np. każda komórka korzenia jest w zależności od najdalszych komórek w konarach, liściach etc.

Komórki korzeni sprzyjają życiu całej rośliny, lecz z drugiej strony i ich życie zależy od życia całości, od życia łodygi, gałęzi, liści, kwiatów etc. Na korzeniach odbija się dobry stan czy uszkodzenia wszelkiej innej części rośliny.

Również taka łączność – zewnętrzna i wewnętrzna – istnieje między wszystkimi istotami.

Mistrz mówi:

“Wszystkie istoty są gałęziami jednego i takiego samego drzewa – Drzewa Życia”.

Wszystkie istoty według stopnia swego rozwoju i według funkcji, którą wykonują, są w różnych miejscach tego Drzewa.

CAŁA LUDZKOŚĆ, WSZYSTKIE NARODY, WSZYSTKIE ISTOTY PRZEDSTAWIAJĄ WIELKIE DRZEWO ŻYCIA

Oto dlaczego możemy powiedzieć, że organizm ludzki jest w zależności od Całości.

Jeżeli zakopiemy w ziemi gałązkę wierzbową lub część liścia begonii, to po jakimś czasie dadzą one całą roślinę. – Czyli – część posiada własności całości.

Wszechświat jest jednym wielkim Organizmem.

Całość żyje i wyraża się bezustannie w każdej swojej części.

Życie jest Jedno...

Mistrz mówi:

“Całość odbija się na swoich częściach. Istnieje podobieństwo między małym i dużym.

Wszystkie systemy gwiazdne, które istnieją w bezgranicznym życiu – istnieją w człowieku.

Wszystkie istoty we Wszechświecie, mają swoje odbicie i w człowieku.

Wszelka część ma warunki Całości.

Rozum Całości nie może zawierać się w swojej części”.

Cały Wszechświat z wszystkimi swoimi częściami jest wyrażony w budowie organizmu ludzkiego. Całość ze wszystkich swych sił pracuje w każdej swej części. Ten, kto myśli, że żyje w oderwaniu od Całości, jest w przeciwieństwie z tą wielką Prawdą.

Wszelka Monada jest odbłaskiem Wielkiego Mądrego Początku.

Przez wszystkie istoty przepływa jedno wielkie życie – Życie Wieczne.

Mistrz mówi:

“Wszechświat jest Jednością w różnorodności. Jest jedna Zasada, z której wychodzi wszystko. I ruch w tej Zasadzie wychodzi z jednego Boskiego Początku. Musicie wiedzieć, że jesteście organami wewnątrz Boskiego Organiamu. Macie swoją misję, chociażby była najmniejsza. Jeżeli jesteście wierni swojej misji, Boski Organizm pomyśli o was. Wszystko, co się robi w świecie, jest ogólne! Teraz mówię wam o wewnętrznej jedności. Jedność idzie teraz na Świat”.

Jeżeli jeden organ choruje, odbija się to na wszystkich innych częściach organizmu. Gdy palec cierpi, cały organizm cierpi. Zdrowe komórki zaraz zaczynają wysyłać pożywienie i energię choremu. Gałąź, czy listek na drzewie, żyje, ponieważ wszystkie soki drzewa przepływają przezeń. Lecz jeżeli myśli, że może żyć i bez drzewa, bez całości – uschnie. Co może zrobić sam tylko palec ludzki? Może zrobić coś o tyle, o ile jest związany z całym organizmem. Palec gdy się odrywa od ciała, traci godność, świadomość i znaczenie.

Mistrz mówi:

“Część nie może się oderwać od całości. W naturze to jest niemożliwe. I każdy błąd polega na tym, że ludzie wychodzą z Całości. Człowiek musi dojść do zrozumienia, że część nie może żyć poza Całością. Człowiek jest częścią Całości i musi żyć w Całości i dla Całości”.

Jeżeli człowiek żyje życiem osobistym, tylko dla siebie, będzie podobny do gałązki, oderwanej od drzewa, czy palca ludzkiego, który chce żyć sam.

Mistrz daje następujący przykład:

Belka jest oparta środkiem, a po obu końcach siedzi na niej po jednej osobie. Są to wrogowie. Muszą zachować równowagę; pod nimi jest duża przepaść. Co mają zrobić w tym wypadku? Jeżeli któryś z nich nie zechce siedzieć w równowadze z tamtym, obaj wpadną w przepaść.

Szczęście i równowaga każdego z nich, zależy od drugiego. Taka zależność jest i między wszystkimi ludźmi, ponieważ wszyscy oni są częściami jednej całości.

By człowiek był w harmonii z życiem ogólnym do którego należy, musi podtrzymać w sobie wewnętrzną jedność z wszystkimi istotami, musi stworzyć wewnętrzną łączność z nimi, jak każda komórka czy organ w człowieku pracuje i troszczy się o całe ciało.

Jedność życia – to jest nowe pojęcie do którego podnosi się dziś ludzkość.

To jest już rozszerzenie świadomości. To pojęcie różni się zasadniczo od pojęcia, według którego życie jest rozerwane, podzielone. Nową świadomość możemy nazwać świadomością jedności. Rozum, Boskość, która pracuje w człowieku, pracuje i we wszystkich innych istotach. Oto dlaczego, gdy człowiek przejawia w sobie Boskość, odczuje jedność życia, łączność swoją z Całością. Z egoistycznego, osobistego życia wchodzi on w życie szersze. Przedtem żył on w złudzeniu odrębności, w prawie części, a teraz żyje w prawie Jedni – Całości. Człowiek musi odczuć swoją jedność z Całością, odczuć wieczne więzy, które go łączą z Całością.

WSZYSTKO W NATURZE JEST OWOCEM WSPÓLNYCH WYSIŁKÓW

Człowiek jest komórką w Organizmie kosmicznym i jego stosunek do tego ostatniego jest podobny do stosunku komórki do ciała, do którego należy. Jak komórka żyje dla organizmu i otrzymuje od niego siły, taki jest stosunek człowieka do Całości.

Działalność każdego organu w roślinie jest owocem pokrzepienia, współdziałania całego organizmu. To się odnosi i do całego życia.

W życiu ludzkości i całej Natury wszystko jest rezultatem zbiorowej działalności, zbiorowego wysiłku. Natura zużywa energię i materiały dla podtrzymania ludzkiego życia. Zbiorowe wysiłki Natury są potrzebne do tego celu. Ile rozumnych sił troszczy się o to, by podtrzymać życie ludzkie!

Mistrz mówi:

“Niech człowiek to wie, że my żyjemy przez błogosławieństwo. Nie tylko życie ludzkie, lecz i to, co człowiek robi i osiąga jest owocem zbiorowym wysiłków wielu istot. Człowiek zorał i zasiał ziemię i mówi: “wytworzyłem pszenicę”. Nie jest to zupełna prawda. Musi on wziąć pod uwagę i inne czynniki; musi dziękować koniom które pomagały, milionom robaków które się znajdują w ziemi i pomagają rolnikowi. Również musimy dziękować wodzie, powietrzu, światłu i ciepłu, które kierują procesami w naturze. Jaki dział tej pracy wypada na człowieka?”

Mistrz mówi:

“Geniusz jest zbiorowym wysiłkiem wielu istot, które zakończyły swój ziemski rozwój. (ewolucję) I dobro nie jest wysiłkiem, tylko naszej duszy, lecz jest wysiłkiem zbiorowym. Jest ono rezultatem pracy całego Nieba. Swoją myślą poruszasz Mądrość Całości”. I człowiek musi żyć dla Całości“.

“Dopóki żyjemy w zgodzie z prawami Natury, będziemy mieli rezultat. Jedynym czymś czego potrzebujemy, jest działać z nimi w zgodzie. Ponieważ wszystko w Naturze jest owocem zbiorowych wysiłków, dlatego – życie osobiste nie jest w zgodzie z prawami Natury. A życie Całości, jest w zgodzie a nimi, ponieważ jest w zgodzie z prawami Jedności. Człowiek wszedł w dysharmonię z całkowitym Życiem, gdy stracił świadomość jedności życia. To się stało przy rozwoju świadomości indywidualnej”. Cokolwiek by robił człowiek, musi on być w harmonii z Całością.

Mistrz mówi:

“Nikt nie żyje dla siebie!

Będziesz miłował i ciebie będą miłować.

Będziesz myśleć o innych, inni będą myśleć o tobie.

Będziesz leczył i ciebie będą leczyli.

Będziesz poprawiał i ciebie będą poprawiali.

Położysz podstawy w życiu ludzi i tobie położą podstawy.

Takie jest Wielkie Prawo Natury“.

CO TO JEST ŻYCIE CAŁOŚCI

“O niektórych mówią, że są bardzo pracowici. Są oni pracowici dla siebie.

Nowa praca jest pracą dla Boga! Ktoś jest elegancki, albo umie grać na gitarze. Nie zwracam na to uwagi. Lecz gdy ktoś jest umorusany przez pracę dla Boga, wtedy mówię: Oto człowiek!

Człowiek musi zacząć pytać, o kim myśli, dla kogo czuje. To jest wielka kwestia. Kto nie służy Bogu, Całości, nie może się uszlachetnić – uczłowieczyć”.

Mistrz.

Co znaczy, że człowiek ma żyć dla Całości?

Gdy człowiek pracuje dla siebie, żyje on prawem części. A gdy pracuje dla Boga, żyje prawem Całości.

Wielki Rozumny Początek włączył w siebie wszystko.

Oto dlaczego, przy życiu Całości pierwsza twoja myśl będzie o Bogu. Życie dla Całości znaczy przede wszystkim Miłość dla Boga. Miłość do wszystkich i wszystkiego co żyje. Przeżywanie świętej jedności prowadzi do Miłości Całości – do wszystkich.

Nowe stosunki są: We wszystkich istotach będziemy kochali Całość – Boga!

Przy życiu dla Całości człowiek czuje puls wielkiego życia, które płynie przez całą Naturę.

Dopóki człowiek rozwiązuje częściowo kwestie swego stosunku do tego czy innego człowieka, nigdy nie otrzyma on prawidłowego rozwiązania. Musi on rozwiązać kwestię w całości: jaki musi być mój stosunek do Całości?

I od tego stosunku będzie zależał – stosunek jego do wszystkich istot.

Mistrz mówi:

“Rozwiążcie stosunek do Całości, a wtedy wszystkie inne stosunki będą prawidłowe”.

W Boskim świecie jedność jest Prawem, Całości, co zawiera dobro wszystkich. Teraz w was musi się zrodzić nowa świadomość. Każda wasza czynność musi być aktem miłosnym i wszystko czyńcie tak, jakbyście to robili dla Boga”.

Musi być rozwiązane to wielkie zadanie: Życie dla Całości. Wtedy wszystkie inne zadania – osobiste, społeczne, ogólnoludzkie – będą rozwiązane.

“Obudzony człowiek patrzy na wszystkich ludzi i na wszystkie istoty, jak na członki jednego organizmu i gotów jest im przebaczyć, tak, jak człowiek nie może gniewać się na nogi, ręce, oczy, uszy, usta. – Kto nie dba o te swoje części – staje się kaleką”.

Tak się wnosi jedność w życie wewnętrzne i zewnętrzne.

Ten, kto żyje dla Całości, zejdzie z drogi mrówce, zarówno jak i człowiekowi.

Mistrz mówi:

“Miej w założeniu Miłość do Boga.

Jeżeli nie masz tej podstawy a kochasz jakieś społeczeństwo, lub jakiś naród, wpadniesz w grzechy, będziesz miał przeciwnictwa, a działalność twoja będzie bezpłodna. Wszystko musi się podporządkować Miłości do BOGA”.

Są trzy rodzaje życia:

Życie dla siebie,

Życie dla społeczeństwa,

Życie dla Wielkiego Rozumnego Początku.

Życie dla siebie i dla społeczeństwa, jest to częściowe życie.

Życie dla Całości, łączy i życie dla społeczeństwa i dla siebie.

Mistrz mówi:

“W życiu istnieją trzy prawa:

Prawo dla Całości.

Prawo dla większości.

Prawo dla części.

Pierwsze prawo jest prawem dla Boga.

Drugie – prawem dla bliźniego.

Trzecie – prawem dla siebie samego.

Pierwsze prawo łączy w sobie wszystko.

Znaczy, że jeżeli żyjecie dla Boga, dla Całości, będziecie żyli dla bliźnich i dla siebie, gdyż dwa ostatnie prawa zawierają się w pierwszym. Jeżeli nie macie Miłości do Boga, nie możecie też kochać bliźniego, ani też siebie samego.

Bóg zawiera w sobie nie tylko ludzi, lecz zwierzęta i rośliny. Gdy zaczniemy żyć dla Całości, wtedy wszystko będziemy robili tak, jak dla siebie. Życie dla wszystkich to znaczy wykonywać wolę Bożą.

Mistrz mówi:

“Kto wykonuje wolę Bożą, ten jest związany z Całością, z Jednością w świecie. Wykonywać wolę Bożą znaczy odczuwać jedność z Bogiem. Wtedy wypełnia nas wielka radość”. “To, co robimy dla Boga, jedynie będzie szło za nami. To musi być dla nas Ideałem”.

Moc się zdobywa przez służenie Bogu – Miłości.

Komu jest ciężko służyć, ten nie może być uczniem Miłości Boskiej Nauki.

Mistrz mówi:

“Tylko ten może służyć, kto ma wiedzę i Miłość.

W przyszłości najbardziej uczeni, najlepsi ludzie staną się sługami ludzkości.”

ŻYCIE DLA CAŁOŚCI POLEPSZA WARUNKI

“Gdy jedna część oddziela się od Całości, rodzi się już możliwość śmierci, grzechu i cierpienia. Gdy ludzie umierają, cierpią, jest to dlatego, że się oddzielili od Całości, od Rozumu, od Boga. Jeżeli użyjesz swych sił dla osobistego swego dobra, popełniłeś przestępstwo, wyodrębniłeś się z koła ogólnego Życia. Grzech się zjawił, gdy człowiek zapragnął czegoś osobistego dla siebie. Jakże jest na to lekarstwo?

Wrócić do Całości.

Jeżeli tworzycie organy Całości, jesteście w dobrych warunkach. Jeżeli nie jesteście takimi organami, zaczyna się między wami walka”.

Mistrz.

Istnieje Prawo:

Wszelkie działanie, które jest w dysharmonii z Jednością, sprowadza cierpienie.

Wszelkie działanie, które jest w harmonii z tą Prawdą, przynosi radość.

Życie dla Całości przynosi człowiekowi postęp, nie może zginąć.

Wtedy jest on w harmonii z całym Wszechświatem, a energia tego ostatniego wlewa się weń. Jest on otwarty dla budujących sił, które idą od Wszechświata. Człowiek, który żyje dla Całości, dla Boga, odświeża się, odmładza. I odwrotnie, gdy żyje człowiek dla siebie, ten proces wlewania energii w niego z całego Wszechświata jest wstrzymywany przez przeszkody, które on sam sobie stwarza. Zamyka się on fizycznie i duchowo dla nich, izoluje od energii Życia, która napełnia całą Naturę – traci swe siły, męczy się, wyczerpuje i starzeje się przedwcześnie.

Mistrz mówi:

“Z twarzy tego, kto żyje dla bliźnich, bije żywe światło, które go robi przyjemnym i miłym. Lecz, gdy człowiek mówi, że nie ma sensu pracować dla innych i że musi żyć dla siebie, twarz jego ciemnieje, spojrzenie jego staje się zimne, usta mu się wykrzywają. Jego chód i ruchy się zmieniają”.

Dlaczego dziecko jest przywiązane do swojej matki? Dlaczego zbliża się do niej z radością? Dlatego, że czuje ono, że zbliża się do istoty, która myśli o jego szczęściu i pragnie dla niego dobra. W ten sam sposób każdy kocha i zbliża się do tego, który żyje dla Całości.

Życie większości ludzi jest dziś pełne niepokoju, trwogi, strachu i cierpienia. Osobiste życie jest nierozdzielnie z nim związane. Przy życiu osobistym człowiek przechodzi przez szereg rozczarowań i rozbić. I z nich wyciągnie potrzebne doświadczenia, jak wyjść z izolowanego życia i wejść w bujne życie Całości.

Rozumna Natura wychowuje duszę ludzką, by nauczyła się ona wielkiej Lekcji Jedności. Gdy człowiek sprawi komuś cierpienie, lub go do czegoś przymusi, naruszył on prawo Jedności – Całości. Żyje on już w Prawie części, izoluje się od ogólnego Życia i dlatego przejdzie przez cierpienie, które sprawia innym – w istocie sprawia sobie.

Przy stanach ujemnych, jak zazdrość, duma etc. człowiek jest podobny do gałązki oderwanej od drzewa – ogólnego życia – żyje w prawie części. Wtedy rozumie on rzeczy w oderwaniu, w przeciwieństwie do życia Jedności. Idzie do upadku. Na ogół każdy stan, który jest w przeciwieństwie z życiem Jedności, prowadzi do zwyrodnienia.

Jeżeli człowiek poprawi swój stosunek do Całości, natychmiast się zmieni i stosunek życia wewnętrznego do niego.

Przy życiu Całości, Rozumna Natura daje człowiekowi obficie swoje dobra, swoje błogosławieństwo. Warunki jego życia się zmieniają.

ŻYCIE DLA CAŁOŚCI ROZWIJA TALENTY I ZDOLNOŚCI W CZŁOWIEKU

“Gdy pracujesz dla Boga, Jego moc wlewa się w ciebie”.

Mistrz.

Przy życiu osobistym człowiek traci świadomość, która idzie z wyższych Światów. Życie dla Całości przynosi rozkwit wszystkich drzemających sił i talentów – zdolności. Ktoś pracuje nad jakimś filozoficznym, naukowym, artystycznym problemem. Jeżeli to robi dla swego osobistego wyniesienia, nie zbudzi się w nim prawdziwa twórczość. Jeżeli pracuje dla innych, dla Całości, dla Boga, przyciąga dodatnie siły z Natury, które go posuwają naprzód, rozwijają się jego zdolności, otwierają szerokie horyzonty dla osiągnięć. – Poeta, muzyk, kaznodzieja etc. jeżeli pracują dla pieniędzy, tracą swój talent i natchnienie.

Nigdy poeta, muzyk, artysta, malarz, uczoney... nie mogą stworzyć nic cennego, jeżeli nie przeżyją Jedności, jeżeli nie wejdą w życie Całości.

Wielkość w świecie przejawia się przez każdy akt, w który jest włożona Miłość. Każdy człowiek posiada bezgraniczne możliwości. Jeżeli posiadasz wiedzę i dajesz ją otoczeniu z Miłością, utworzą się warunki otrzymania większej wiedzy. Zasiane nasiona mogą być długo w ziemi. Będą one tam leżały aż światło słoneczne, ciepło i wilgoć pobudzą je do rozwoju. I zdolność duszy ludzkiej w ten sam sposób mogą być uspięne i tysiące lat czekać na swój rozwój. By się rozwinęły i dla nich muszą przyjść Światło, Ciepło i Wilgoć. To staje się przy życiu Całości. Gdy życie Całości wejdzie w ludzkość, położy się początek wielkiej Kulturze, w której się przejawiają zdolności, talenty, włożone do duszy ludzkiej.

ŻYCIE DLA CAŁOŚCI JEST PRZEBUDZENIEM ŚWIADOMOŚCI

„Podświadomość i świadomość ma dziecko, które uczy się w szkole.

Nadświadomość ma ten, kto służy Całości”.

Mistrz.

Człowiek przy swojej inwolucji zindywidualizował się. W ostatecznym punkcie swej indywidualizacji zaczął się on czuć jako

istota oddzielona od Całości, od Wielkiego Organizmu. Okres ewolucyjny wyróżnia się przebudzeniem Miłości w człowieku. Co osiąga Miłość? Co ona ma na celu?

Miłość ma na celu uświadomienie indywidualizmu, jako organu jednego Wielkiego Organizmu. To jest już przebudzenie, wejście w nadświadome życie.

Mistrz mówi:

“Gdy się obudzi nadświadome życie w człowieku, żyje on i pracuje dla ogólnego dobra całego Wszechświata.”

Jest on już wolny od niepokojów życia osobistego. Świat dla niego ma już inne oblicze. Niebo jest bardziej niebieskie, kwiaty łagodniejsze, powietrze świeższe, ludzie lepsi, a życie radośniejsze. Radość jego jest radością tego, kto z ponurych podziemi wyszedł na światło i przestrzeń; lub kto po męczącym wchodzeniu spotyka pierwszy promień słoneczny na szczycie góry. Lub radością tego, kto czuje pierwsze świeże tchnienie wiosny i widzi pierwsze wiosenne kwiaty. Coś dziecięcego i czystego zmartwychwstaje w nim.

Jest on bogaty, ponieważ czuje się bratem wszystkich istot. Wszystko jest jego. Czuje się on tak na świecie, jak syn czuje się w domu swego ojca. – Jego dom jest duży; wszyscy ludzie są jego braćmi i siostrami, wszystkie istoty są mu bliskie. Czuje się spokrewniony nawet z najdalszymi gwiazdami.

Dla niego nie ma już cierpienia, ponieważ gotów jest z radością ponieść wszystkie ofiary dla Wielkiego, Którego widzi w tchnieniu wiatru, w niebieskim kolorze Nieba, w uśmiechu dziecka i w twarzy swego brata.

Teraz już nie ma on obawy o dzień jutrzejszy. Dla niego każdy dzień jest świętem – darem od Boga – i przynosi wszystkie dobra, nowe radości i piękno, ponieważ żyje on dla tych, których kocha i którzy go kochają.

Większe jest teraz jego szczęście, ponieważ szczęście innych jest jego szczęściem. Cieszy się on, gdy ktoś się podnosi i spotyka powodzenie. Źródła jego radości zwiększają się. Ma on tylko jedną tęsknotę; jak codziennie wykonywać wolę Niebieskiego Ojca. Żyje on w jasności, ponieważ w jego duszy weszła – wielka Miłość do wszystkich. Jest on nowonarodzonym.

ŻYCIE DLA CAŁOŚCI PANUJE W ROZUMNEJ NATURZE

“Przy nowej świadomości silni będą służyli słabym. I ten kto służy będzie uważany za bardziej rozwiniętego, za wyżej stojącego w ewolucji. Lecz to się realizuje w Rozumnym Świecie! Istnieją zasady, metody i prawa Rozumnego świata. Nie pozostaje nam nic innego, jak zastosować je do ludzkiego świata”.

Mistrz.

Życie dla Całości istnieje już w Rozumnej Naturze. Jest ono zastosowane przez Rozumne Istoty. Pracują one w Naturze całej z Miłością, z samozaparciem się dla niższego królestwa Natury, stwarzając im sprzyjające warunki dla rozwoju, postępu, dobrobytu i szczęścia. Dlaczego podtrzymują swą potężną ręką słabą jeszcze rękę stojącej niżej w swoim rozwoju istoty na ich drodze ku szczytom? Dlaczego żyją dla Całości, w świętej Jedności?

W zasadzie całej Natury leży pomoc wzajemna, współpraca, Miłość i ofiara. – Ktoś powie, że jest walka w świecie – walka o byt. To się odnosi do niższych królestw natury. Jest to niedoskonałość nieobudzonych jeszcze dzieci.

Przy życiu Całości człowiek jest w harmonii z tą wielką Rzeczywistością, która nas otacza – z metodami, za pomocą których pracuje Rozumna Natura.

Życie dla Całości leży w zasadzie Życia Kosmicznego. Dlatego ten sposób działalności nie jest niczym nienaturalnym, niezwykłym, lecz jest zwykłym, normalnym, naturalnym stanem w życiu Wszechświata. Jeżeli zrealizujemy to na ziemi, będzie to wejście w harmonię z Rozumnym Światem, z prawami, leżącymi w zasadzie całego Bytu. Gdy człowiek zacznie żyć dla Całości, działalność jego będzie w harmonii z Rozumnymi Siłami w Naturze.

ŻYCIA DLA CAŁOŚCI I ŻYCIE MIĘDZYNARODOWE

Powiedziane wyżej odnosi się do narodów. Każde indywidualium przedstawia komórkę, a każde społeczeństwo czy naród przedstawia organ – liść, gałązkę czy kwiat – na Wielkim Drzewie Kosmicznym. Każdy naród jest organem ogólnoludzkiego organizmu. I wszystkie narody są połączone między sobą, jak organy w jednym organizmie.

Mistrz mówi:

“Wszystkie narody są połączone z sobą jak połączone naczynia. Gdy się uratuje któreś, wszystkie mogą się uratować. Jeżeli wszystkie narody są połączone pomiędzy sobą, nie jest obojętne, jaką wodę nalewamy do jednego z tych naczyń. Jeżeli wleje się brudną wodę, będzie ona we wszystkich naczyniach. Jeżeli do jednego naleje się czystej wody i w pozostałych naczyniach będzie czysta woda. Jeżeli pali się dom twego sąsiada, to i twój może się zapalić. By uniknąć tego niebezpieczeństwa, musisz swemu sąsiadowi pomóc razem ugasić pożar”.

Dobrobyt jednego narodu jest ściśle związany z dobrobytem wszystkich innych narodów. Jeżeli jakiś naród nie jest w dobrych materialnych i moralnych warunkach, odbije się to w ten czy inny sposób na życiu innych narodów. Jeżeli rozpatrzemy tylko zewnętrzną, ekonomiczną stronę, zobaczymy, że jeżeli niektóre państwa są zrujnowane ekonomicznie, a inne są w kwitującym położeniu gospodarczym, odczuwają one niedługo zależność od niesprzyjającego stanu pierwszych.

Katastrofa gospodarcza w wielu państwach europejskich po pierwszej wojnie światowej i ich zniszczeniu, wywołała kryzys gospodarczy tak w starym, jak i w nowym świecie.

Tak jak każdy organ ma specyficzne zadanie, – misję w organizmie – tak jest z każdym narodem.

Każdy naród jest specyficznym odbiorcą i transformatorem energii, które idą do Całości widzialnego Wszechświata i od niewidzialnych Światów, do Ziemi – oto dlaczego, niezbędna jest wolna twórczość każdego narodu, by cała ludzkość nie została pozbawiona tego cennego osiągnięcia, które tylko ten naród może wnieść do ogólnej kultury.

Co określa każdemu narodowi tę czy inną rolę w ogólnoludzkim organizmie? To zależy od specjalnej morfologiczno-psychicznej struktury danego narodu.

Każdy człowiek i naród ma specyficzną misję o charakterze ogólnoludzkim, czyli misję związaną z przeznaczeniem i życiem całej ludzkości. Dlatego też każdy naród jest ważnym elementem w międzynarodowej społeczności.

W istocie pod “naród” rozumiemy Boskość, która pracuje w narodzie. Wszystkie narody mają pewne piękne rysy – i gdy narody się połączą, to dobre przeleje się w inne i utworzy nowy bodziec.

Narody są niezbędne jeden dla drugiego. Dopełniają się one i pomagają sobie nie tylko w życiu gospodarczym, lecz i w wyższych dziedzinach życia. Geniusz danego narodu może dojść do szczególnych odkryć w nauce i technice, może się stać głosem nowej myśli, nowych idei, które są niezbędne dla całej ludzkości. Wielka strata byłaby dla ludzkości, gdyby wysiłki każdego narodu nie wlały się do ogólnoludzkiej twórczości kulturalnej.

Każdy naród jest niezbędny dla prawidłowego życia całej ludzkości, gdyż przedstawia objawienie szczególnego słowa ludzkiego ducha-słowa, którego nikt inny nie może objawić. Każdy naród rozwija specyficzne cnoty i zdolności.

Jakiś naród według świadomości i sposobu życia przedstawia korzenie zbiorowego, ogólnoludzkiego organizmu. Inny – pień, trzeci – liście, czwarty kwiaty czy owoce etc. Kosmiczna biologia określa dokładnie miejsce i funkcję każdego z narodów współczesnych w zbiorowym ogólnoludzkim organizmie.

Według tej biologii Kosmicznej np. Polska – to Serce; Niemcy – Mózg – i każdy naród spełnia funkcję danego organu w Wielkim Organizmie jakim jest cała ludzkość.

ŻYCIE DLA CAŁOŚCI JEST W HARMONII Z PRAWAMI ROZWOJU

“Kochaj człowieka, jak duszę!

Kochaj w nim Boga.

Kochaj Boga we wszystkich ludziach!

To jest nowe Życie, które idzie!”

Mistrz.

Nowe, które idzie, jest Życiem Całości, Wiecznego Początku. Nowa epoka wnosi uczucie do Całości. Nowa fala, która idzie do kultury, jest Życiem dla Całości. Przyszłość należy dla tej Idei. Doda ona nowego bodźca, nowy charakter, nowe formy pracy.

Nie znaczy to – bezosobowość, ponieważ w tej nowej fazie rozwoju indywidualna świadomość się zachowuje, tylko człowiek jednocześnie czuje swą łączność z całym Życiem.

Życie dla Całości jest w harmonii z kierunkiem rozwoju. Ewolucję można określić jako stopniowy rozwój i objaw mocy, zdolności, włożonych do ducha ludzkiego. Jej przejaw nie odbywa się przypadkowo, lecz według dokładnie określonych praw. Nowe siły, które się budzą dziś w duchu ludzkim, robią go zdolnym dla życia dla Całości, by czuł jedność w większości.

Gdy doszedł do najniższego punktu inwolucji, człowiek zaczyna wejście swoje – ewolucję. To jest już oznaką stopniowego rozszerzania świadomości.

Człowiek stopniowo będzie sobie uświadamiał siebie, jako organ Całości. Jest rzeczą naturalną, że równoległe z rozszerzeniem świadomości człowiek przerośnie życie osobiste i wejdzie w Życie Całości. Znaczy, że człowiek według praw rozwoju idzie do życia dla Całości.

ŻYCIE DLA CAŁOŚCI I NOWA KULTURA

“Idea, że każdy musi żyć dla siebie, jest ideą dawnego życia. Zbliża się jej bezpowrotny zachód – mimo wszystko.

Każdy musi żyć dla Całości oto Idea nowego Życia, nowej kultury. Ta podstawowa Idea obecnie przebudowuje całe życie ludzkości. Dzisiejszy świat przechodzi do nowych form... Tworzy się nowa moralność i ta nowa moralność, której pierwszym przykazaniem jest życie dla Całości – potrzebuje świat zasadniczo. To jest wielkie zadanie, które musi być rozwiązane na ziemi, to jest droga do Wiecznego Życia. W ten sposób starzy się odmłodzią, a młodzi staną się silnymi. Teraz zaczynamy przenosić tamten świat na ten. Materiały z tamtego świata przeniesiemy na ten”.

Mistrz.

Życie dzisiejsze jest pełne cierpienia, podczas gdy mamy tyle dobra dokoła nas! Urządzone jest ono na podstawie dawnych pojęć odrębności, oderwaniu życia. Rezultaty widzimy we wszystkich dziedzinach życia. Ludzkość dziś jest zmiażdżona przez rozmaite kryzysy i skręca się wśród nich. Widzimy to w życiu społecznym i międzynarodowym. W tym ostatnim szczególnie jaskrawo uwidacznia się wzajemne niedowierzanie, współzawodnictwo i walki.

Wadliwe strony dzisiejszej kultury były dotychczas ukryte, potencjalne. Istniały one jako możliwości, lecz dziś wszystkie te siły negatywne, drzemające dotychczas w głębinach wyszły na powierzchnię i widzimy je jasno. Z dzisiejszych tragicznych następstw widać, że dawne pojęcia są fałszywe.

Mistrz mówi:

“Ta nauka, na której spoczywa ustrój społeczny, jest fałszywa. Jest ona przestarzała”.

Dziś jako poszczególne indywidua, tak i społeczeństwa i narody znajdują się w ciężkich warunkach, nie mogą z nimi dać sobie rady i zrównoważyć je. Wskazuje to, że należy wlać nowy, żywy prąd, tak do indywidualnego, jak i międzynarodowego życia. I ten prąd wlewa się już do życia. Przynosi on prawidłowy stosunek części do Całości.

Czyżby komórki i organy organizmu ludzkiego mogły funkcjonować prawidłowo, gdyby były odizolowane i indywidualizowane, gdyby się oderwały od całego organizmu?

Również i poszczególne osobniki, społeczeństwa i narody muszą się uświadomić jako część jednej Całości, by w nieść zasadniczą zmianę do form życia. Każda część musi uświadamiać sobie, że jej sukces i dobrobyt kryje się w sukcesie i dobrobycie całego Organizmu.

To jest nowe pojęcie.

To jest Słońce, które wschodzi dziś w świadomości ludzkiej. To jest nowa fala, która zaczęła działać w życiu i czuje się już coraz potężniejsza we wszystkich dziedzinach życia.

Zadaniem każdego człowieka jest znać swoje imię, swoje miejsce w Całości, jak Żydzi, których było dwanaście pokoleń – i plemion, wiedzieli kto jaką część nosi w tabernakulum, łączyli je w jedną całość, skłaniali przed nim głowy i dziękowali Bogu.

Dziś każdy człowiek mówi: “Noszę Boskość w sobie”. Ty nosisz część Boskości. – Pewnego dnia, gdy wszyscy ludzie zbiorą się w jednym miejscu i każdy przyniesie swoją część, utworzą nowe tabernakulum, w którym wszyscy schyllą głowy przed Bogiem w Duchu i Prawdzie. Dzisiejszy ustrój musi się zmienić – urządzić w zgodzie z Prawem Całości. Narzuca się zasadnicze odnowienie dzisiejszego ustroju gdyż jest w przeciwieństwie z prawem jedności. Przy osobistym życiu człowiek jest niewolnikiem, a przy życiu Całości zaczyna on swój wschód. Jedyną Drogą jest życie dla Całości. Musi to leżeć w zasadzie nowej kultury. Jest to kultura Jedności.

Nowym “Credo” jest: “Musimy być Jedność”.

Gdy człowiek żyje dla Całości, ma świadomość charakterystyczną dla szóstej Rasy.

Życie dla Całości zmienia cały ustrój społeczny, który jest w jaskrawym przeciwieństwie z prawami Natury.

NOWY KIERUNEK PRACY

MĘCZENIE SIĘ, TRUD I PRACA

“Męczenie staje się przez przymus.

Trud służy obowiązkowi.

A pracą wykonuje się zawsze z Miłością”.

Mistrz.

Ludzkość idzie do wzajemnej współpracy i zjednoczenia.

Pytanie: Jak zestawić harmonijnie swobodę i zbiorowość, swobodę i wzajemną pomoc? Na pierwszy rzut oka idee wolności i pojęcie zbiorowości wykluczają się wzajemnie.

Harmionijne ich zestawienie jest najwyższym ideałem ludzkości. Osiąga się to przez nowy kierunek pracy, zwany jeszcze “życiem dla Całości”. Tę ideę Mistrz opracował w swoich pogawędkach i wykładach. Wyłuszczyliśmy tu podstawowe jej rysy.

Przede wszystkim rozpatrzmy, jakie były zasadnicze i główne pobudki do pracy.

Mistrz mówi: “Trzy są główne pobudki, podstawowe bodźce pracy”. Dla wyjaśnienia tych trzech form pracy, posłużymy się bardziej poglądowo trzema obrazami.

Niegdyś w starożytności niewolnicy egipscy przygotowywali cegły, budowali gmachy, uprawiali pole. Wszystko to było wykonywane pod biczem nadzorczy.

Tę formę pracy Mistrz nazywa – męczeniem się.

Tu bodźcem do pracy jest przymus.

Weźmy drugi obraz:

Zmuszony potrzebą, którą musi zaspokoić, człowiek orze swoje pole i zasiewa je, uprawia ogrody warzywne i owocowe, a za swoją pracę otrzymuje pewne wynagrodzenie materialne – produkty ziemi. Lub może wykonać inną jakąś pracę samodzielnie czy przy jakimś pracodawcy. I znów otrzymuje wynagrodzenie za swoją pracę.

Ten rodzaj działalności Mistrz nazywa – “trudem” w wąskim sensie słowa.

Jest to jeden krok naprzód.

Tu widoczny jest brak przymusu. Przy trudzie są bodźce różnych stopni.

Zwykłym bodźcem do pracy jest wynagrodzenie.

Najwyższym bodźcem, który możemy mieć przy trudzie, jest obowiązek.

Przedstawmy sobie trzeci obraz.

Dziewczynka przechodzi koło starca, którego obuwie jest rozwiązane. Zatrzymuje ona go, nachyla się i zawiązuje mu obu-
wie.

Inny przykład:

Grupa młodzieży widzi, że ciężko naładowany wóz nie może wjechać po stromej drodze. Popychają oni wóz, by przejechał przez wzgórze.

Muzyk daje koncert w ubogiej dzielnicy nie biorąc za to pieniędzy.

Mamy zorganizowane wspólnoty pracy. Uczestnicy są natchnieni ogólną ideą, ogólnym interesem. Człowiek oddaje swój trud dla ogółu. Interesy ogółu są ponad interesami osobistymi.

Formę pracy w tej ostatniej kategorii przykładów Mistrz nazywa – “Pracą”

– Przy męczeniu się człowiek pracuje dla swego pana.

– Przy drugiej formie pracy, czyli przy “trudzie” w ograniczonym sensie słowa człowiek pracuje dla siebie.

Przy trzeciej formie pracy, człowiek pracuje dla Całości.

Mistrz mówi:

“Ten, kto żyje w nieporządku, męczy się.

Niedoskonały, trzodzi się.

Tylko doskonały pracuje”.

Trzy rodzaje działalności – męczenie się, trud i praca – można porównać z pękiem, kwiatem i owocem.

Mistrz mówi:

“Męczenie się jest pękiem.

Trud jest kwiatem.

A praca jest owocem”.

Epoka męczenia się minęła, chociaż i nie zupełnie. Obecnie jest epoka pracy. Praca będzie charakterystyczna dla nowej kultury, która nadchodzi. Praca to jest nowy kierunek trudu. Praca będzie zastosowaniem idei: Życie dla Całości.

Mistrz mówi:

“Miłość należy przedstawić jako łączność między ludźmi.

Jeżeli nie stosujecie wzajemnej pomocy w swym życiu, jakiej innej pragniecie miłości?”

PRZY PRACY JEST JEDNA ZASADNICZA IDEA

“Prawdziwa praca jest tylko w służeniu Bogu.

Pod pracą rozumie się wykonanie woli Bożej.

Chrystus mówi: “Ojciec mój pracuje i ja pracuję.

Wszyscy muszą pracować dla Boga a nie dla siebie.

To jest ideowa praca”.

Mistrz.

“Jeżeli będziecie mieli łączność z Bogiem, będziecie silni i potężni.

Jeżeli macie wewnętrzną i zewnętrzną łączność z Bogiem – to Bóg uczyni wewnętrzną i zewnętrzną łączność pomiędzy wami. Kiedy zrobimy wewnętrzną zbiorowość, utworzymy wewnątrz jeden ogólny organizm i zrozumiemy się. Tylko w ten sposób Niebo będzie miało prawidłowy stosunek do nas, będą nas nawiedzali postępowi bracia. Będą się oni interesowali tymi wewnętrznymi więzami”.

Gdy mówimy o jakimś kolektywie, musi być jedno Boskie Centrum, przy którym ma się tworzyć kolektyw. To Boskie Cen-

trum jest duszą kolektywu. Każdy kolektyw, który nie ma tego Boskiego Centrum, nie jest kolektywem. Jest on kolektywem mechanicznym, bez duszy, jest on mechanizmem.

Swobodę mamy tylko wtedy, gdy Duch Boży kieruje jakimś poczynaniem. Nasz organizm przedstawia jeden wielki organizm. I gdyby nie było Rozumnego Początku który pracuje w organizmie, byłby on maszyną, robotem, automatem.

Kolektyw, w którym jest rozumna dusza, ma sens.

Na ogół dzisiejsze kolektywy są mechaniczne. Jesteśmy za pracą zbiorową, przy której zasadnicza Boska Idea ma leżeć w jej podstawach. I wszyscy służą z Miłością tej Boskiej Idei.

Co znaczy Boska Idea?

W Wielkim Boskim Planie natury, każdy organizm istnieje, ponieważ wypełnia pełną funkcję – czyli że ma rozumny stosunek do Całości. Wielki Boski Plan nakłada na każdą kulturę pewne zadania pod względem rozwojowym. Tym zadaniem jest opracowanie pewnych idei, rozwijanie pewnych cnót, opracowywanie pewnych jakości i zdolności. Dla wypełnienia tego Planu Wielki Rozumny Początek współdziała ze wszystkim.

Jaka Boska Idea może być duszą kolektywu?

Miłość do Pierwotnej Przyczyny do BOGA.

Istnienie osobnika i kolektywu ma dopiero wtedy sens, gdy ich działalność jest włączona do ogólnego rozumnego Planu Natury. Prawdziwy trud jest tam, gdzie człowiek wkłada najdroższe, najcenniejsze, ze świątyni swej duszy.

A kiedy to się dzieje? – Gdy Miłość jest bodźcem do pracy.

Gdy człowiek pracuje dla Całości, dla Boga.

Pod kolektywem rozumie się służenie wysokiemu Boskiemu Ideałowi, dla którego jesteś gotów z radością poświęcić swoje osobiste interesy.

CZYNNOŚĆ I PRZEJAW DUSZY

“Bóg stworzył ten świat nie dla niewolników, lecz dla zabawy swoich ukochanych dzieci. Gdy człowiek pracuje z Miłością, dusza jego i duch się pobudzą, wchodzi on w łączność z fizycznym, duchowym i Boskim światłem. Tylko w ten sposób człowiek może zrozumieć stosunki, które istnieją pomiędzy tymi światami, jaki jest sens całkowity tego życia.”

Mistrz.

Aktywność zewnętrzna, którą przejawiają ludzie, nie jest jeszcze prawdziwa, gdyż wiele sił duchowych pozostaje nieprzejawionych. Działalność ludzka nie powinna być czymś mechanicznym.

Przy niej wszystkie siły świadomości ludzkiej muszą być czynne. Jest coś wyższego niż osobistość. Jest to duch – wzniosłe w człowieku. Są chwile wewnętrznej cisnienia, postępu, radości, gdy człowiek kocha wszystkich, chce żyć dla nich, robić z siebie ofiarę. To jest przejaw wyższej natury ludzkiej.

W większości naszych czynków nie uczestniczymy w zupełności. Przez nie zaspokajamy cele osobowości. Wtedy żyjemy życiem ograniczonym. Większość naszych czynków nie wychodzi z głębi źródła naszej istotnej natury. Przy nich cała natura ludzka nie jest dotknięta.

Z tego wynika dlaczego nie żyjemy jeszcze w całej pełni. Człowiek jeszcze nie przejawiał się na Ziemi.

Dzisiejsza kultura jest mechaniczna. Przy dzisiejszych formach pracy człowiek nie przejawia swego Boskiego jestestwa, ponieważ bodziec do pracy nie idzie od wewnątrz, z głębi duszy, lecz z zewnątrz.

Poza Miłością te rzeczy są martwe, mechaniczne. Świadoma praca jest to praca i Miłością w wiedzę.

Oto dlaczego dzisiejsza kultura prowadzi do bezosobowości. Bezosobowością jest każda czynność, przy której człowiek nie przejawia swej wewnętrznej Boskiej Natury. Fizyczna działalność, czy też jakaś inna nie powinna służyć jedynie fizycznemu wzmocnieniu, zdobyciu pewnej wiedzy, zręczności lub dobra. Musi ona być okazją do przejawienia się całego człowieka, który w nim istnieje.

Miłość nie jest uniesieniem. Jest ona taką wielką siłą, która daje możność wszystkim istotom od najmniejszego do największego – przejawić się. Przy braku Miłości nie mamy prawdziwego objawienia się człowieka. Mamy to tylko w Miłości.

Dopóki pobudka do pracy jest interesem czy przymusem, nie może ona budzić radości; porusza ona tylko płytkie, powierzchowne siły duszy. Dzisiejszej formie pracy towarzyszy niezadowolenie, męczarnie i gorycz. Dziś człowiek pracuje z konieczności, z niewoli i to truje jego życie, czuje się przygnębiony, ujarzmiony, pozbawiony swobody.

Jest tak, ponieważ dzisiejsza praca jest pracą bez Miłości. Przy niej człowiek nie wkłada swojej duszy. Przy dzisiejszej formie pracy dusza żyje w więzieniu. Dziś wszyscy – i robotnicy i pracodawcy – są niewolnikami zmechanizowanego życia. Wszyscy są w łańcuchach – jedni widzialnych, a inni niewidzialnych. Taka praca staje się nieznośnym ciężarem i męką, a życie traci swoje piękno i barwę.

Przy nowym sposobie pracy życie napęłnia się poezją. Źródło piękna w życiu jest wewnętrzne a nie zewnętrzne. Przy nowej formie pracy człowiek będzie czynny w życiu – wprowadzone będą w czyn wszystkie jego siły i talenty. A przy dzisiejszej formie

pracy to co jest wzniosłe w człowieku jest nieaktywne, wewnętrzny człowiek jest bierny, jest kołem, trybem w ogromnej maszynie i przeżywa bezzadanie i bezbarwne dni. Dopóki bodziec pracy nie będzie z głębi duszy, nie dotyka najwznioślejszych jej strun. – Dopóki praca będzie ciężarem, brzemieniem chociaż i niezbędnym, będzie miała ciemną, negatywną stronę – będzie ona pracą wymuszoną.

Okoliczność, że dusza dzisiejszego człowieka nie uczestniczy w pracy, poniża całą godność ludzką, ponieważ przy tym sposobie pracy człowiek nie jest duszą, lecz maszyną.

Dlaczego wszyscy dziś czują się nieszczęśliwymi, odczuwają niezadowolenie, smutek za czymś nieznanym, tęsknotę do czegoś, czego i sami nie mogą wytłumaczyć.

To jest to głębokie dążenie duszy do wyzwolenia, do przejawienia się do wyjścia z więzienia, w które ją wtrąciły mechanizmy życia. Chce ona zrzucić łańcuchy i przejawić swoje piękno, swoją Boską Naturę. Najwyższą radością w życiu jest, gdy światło głębokiego, wewnętrznego życia opromieni zewnętrzne.

Pełne życie nadchodzi, gdy w każdym przejawie uczestniczy cały człowiek. Gdy przez swoje uczynki człowiek czerpie z wewnętrznego źródła swojej natury, wtedy przejawia się on. Wtedy praca porusza głębokie siły ludzkiej duszy.

Piękny wewnętrzny świat musi się przejawić przy naszej działalności. Wtedy praca będzie nosiła w sobie piękno, odbłask jakiegoś innego świata. – Wtedy praca będzie uduchowiona, przeleje się w nią duchowy element.

Fizyczna czynność musi być czynnością duchową, wyższym duchowym osiągnięciem, wyrazem naszych duchowych wartości. To co najcenniejsze, najpiękniejsze i wzniosłe w duszy ludzkiej wkłada się do pracy – przy Miłości.

Dziś dusza nie może się przejawić, jest ona skuta, bez skrzydeł, ponieważ prawdziwym polem na którym pracuje dusza, jest Miłość.

Dziś każda wykonana rzecz jest związana z myślą o osobistych, materialnych wygodach. Celem pracy jest zaspokojenie w korcu wszystkich osobistych, materialnych potrzeb. Odnosi się to do pracodawcy, jak i pracownika.

Nie ma w tym przestępstwa, lecz w ten sposób praca będzie przeważnie procesem mechanicznym.

Dla przebudzenia duszy należy dodać większego bodźca, niż dziś. Można jej dodać większego bodźca przez wygody, przez sprzyjające wewnętrzne warunki dla robotnika etc. Jest to piękne, lecz bodziec ten nie będzie głęboki. Nie jest on w stanie poruszyć wszystkie siły duszy. Jedyne, co może ją poruszyć, jest; Miłość – czyli należy pracować z Miłością.

Mistrz mówi:

“To, czego dokonujesz, musisz robić świadomie, z wielkiej Miłości, dobrowolnie. Jeżeli w ten sposób nie możesz robić, nie jest to przyjęte przez Boga, tj. – nie jest w zgodzie z Wielkimi Prawami, które leżą w Zasadzie całego życia. Jeżeli w ten sposób zadziałasz, będzie ono przyjęte przez Boga.”

NOWA FORMA PRACY JEST WOLNĄ TWÓRCZOŚCIĄ

“Ci, którzy pracują z Miłości, są wolni. Praca jest wyższą czynnością – drogą do wyzwolenia”.

Mistrz.

Nowa forma pracy przedstawia szeroki zamach na duszę ludzką. I tylko wtedy praca się wyzwoli z tych ram, które ograniczają duszę.

Twórczość jest wielkim źródłem szczęścia, radości.

Twórczość jest tam gdzie jest WOLNOŚĆ.

Człowiek przejawia się w swojej wolności wtedy, gdy pracuje z miłości do Wielkiego, do Całości, do wszystkich. Wtedy wznosi się on do jasnych sfer swobody. Wtedy spadają wszystkie łańcuchy, które zatrzymują dusze ludzkie i ducha.

Dziś człowiek jest niewolnikiem pracy.

Przy nowym zrozumieniu pracy, człowiek osiąga swoją wolność. Tylko przy pracy, w którą jest włożona Miłość, człowiek jest wolny. Tylko wtedy pracuje. Inaczej męczy się i trzusi.

MIŁOŚĆ PRACĘ OPROMIENIA

“Každy człowiek, który zatrzyma w sobie to, co wytworzył, nie może znaleźć sensu życia. To, co wytworzył, nie jest dla ciebie. Dasz komuś, jako dar miłosny”.

Mistrz.

Każda praca wykonana z Miłości, jest święta.

Gdy pomagasz swemu bliźniemu bezinteresownie, jest to święta praca. Jest to przejaw Miłości. Czy jesteś sługą, uczniem, poetą, jeżeli jest w tobie Boskość, ta praca jest opromieniona. Jeżeli praca lekarza jest zawodem tylko dla zdobycia środków utrzymania, to czym się różni jego praca od najzwyczajszej roboty?

Rodzaj pracy, bądź fizycznej, naukowej, filozoficznej, religijnej, artystycznej etc., nie daje jej wartości. Jedyne coś, co daje wartość pracy, jest to, co człowiek wkłada w nią ze swej duszy, uszlachetniając przez to pracę. Nie jest ważne jaka jest twoja czynność, fizyczna czy naukowa, ważne jest czy jest ona aktem Miłości. To jest ważne dla każdego rodzaju pracy, od fizycznej do duchowej.

Najmniejsze coś – podanie szklanki wody – jeżeli z Miłości – uczynek ten podnosi się do wzniosłości, do piękna. W tej chwili Niebo przejawia się na Ziemi. Pięknie jest gdy człowiek czyni coś dla Boga, dla Miłości, nie spodziewając się niczego dla siebie. W tej chwili podnosi się on do wysokich górskich szczytów Ducha, i jego czynności są święte.

Celem jest, by praca stała się świętością.

Nawet najmniejszy uczynek staje się w ten sposób – aktem religijnym.

Mistrz mówi:

“Służenie jest nie dla pieniędzy; masz służyć temu, kogo kochasz. A ten kogo kochasz, stanie się przez to nieśmiertelny. Jeżeli nie będziesz mu służył, będziesz biednym i nieszczęśliwym człowiekiem. Nie mówię o służeniu tak jak wy rozumiecie to słowo. Są dwa rodzaje służenia. Pierwszy rodzaj służenia jest; – chcesz czy nie chcesz – będziesz służył. Mówię o swobodnym, dobrowolnym służeniu. Ta idea musi być przewodnią w naszym życiu, aby móc zdobyć wiedzę”.

Piękna jest chwila ta, gdy człowiek dokona czegoś, chociażby najmniejszego, z Miłości, nie czekając na wynagrodzenie, zapłatę za swoją pracę.

Wtedy Boski, Anielski i fizyczny świat, zlewają się w jedno. Wtedy Jasne, rozumne Istoty zaprzestają swych czynności i patrzą ze świętym uczuciem, na Ziemię, gdyż tu, na dole dzieje się coś wielkiego. Bóg się przejawia, obecny jest w tej chwili. A tam, gdzie On się objawia, pustynia staje się żyznym ogrodem, a na miejscach bezwodnych płyną źródła. Gdy człowiek pracuje z Miłością, Wielki pracuje przez niego.

Mistrz mówi:

“Zwierzę w człowieku męczy się, człowiek się trudzi, a Bóg pracuje.

Utorujcie w sobie drogę Bogu – by się objawił On i zaczął w was pracować”.

Przy tym sposobie działalności człowiek ma możliwość w każdej chwili przejąć Boga.

NOWA FORMA PRACY I ŚRODOWISKO

Człowiek sam się łudzi, jeżeli myśli, że żyje życiem odrębnym. Jego życie odbija się na życiu Całości i odwrotnie. Zaczynamy rozumieć, dlaczego jest krótkowzrocznością sądzić o rezultatach jakiegoś uczynku tylko z zewnętrznych rezultatów. Jest to mechaniczne pojmowanie rzeczy.

Każdy uczynek ma echo w całym świecie. Jeżeli człowiek pracuje według tych nowych zasad, wtedy życiodajny prąd, który się objawi przez jego uczynek i inne szlachetne poczynania, wprowadzą w ruch nowe siły, działające dobroczynnie na inne dusze wątpiące, i całe ogólne życie uszlachetniania się i wznosi.

Każdy uczynek z Miłości wnosi na świat jasność, która w dalszym ciągu będzie pracować.

Każdym czynkiem w tym nowym duchu człowiek daje możliwość żywym Siłom Boskiego Świata zejść i przejawiać się w fizycznym. Każdy bezinteresowny uczynek przez światło, które przejawia się przy nim z wyższego Świata, doda bodźca jakiegось duszy, która jest w walce wewnętrznej.

Przez taki uczynek człowiek wnosi na świat życie.

Śpiewak, który śpiewa dla pieniędzy, kariery czy sławy, nie będzie mógł przemówić do dusz swoich słuchaczy, nie będzie mógł obudzić w nich pragnienia wyższego życia, nie dotknie świętych strun ich duszy.

A gdy śpiewa bezinteresownie – odczują oni obecność Boga. Jego śpiew będzie miał wielkie działanie. Może on przeobrazić słuchaczy, i to będzie dla niego najpiękniejszą nagrodą.

Czarodziejskie działanie ma każdy uczynek, dokonany z Miłości. Wtedy istoty wszystkie, z którymi wchodzimy w łączność, odczują dobroczynny wpływ. Wchodzą one w łączność z czymś cennym, co idzie od Rozumnego Świata.

Tak się tłumaczą słowa Mistrza:

“Miłość jest prawem pracy, przy którym najmniejsze zużycie energii prowadzi do wielkich osiągnięć”.

ZWIĄZEK POMIĘDZY DUSZMI

“Jeżeli pracujesz darmo, to znaczy otrzymasz coś, co nosi w sobie Życie.

Kto pracuje dla mnie z Miłości, ja mu odpłacam Miłością”.

Mistrz.

Tylko przy nowym sposobie działalności, utworzy się łączność między duszami. Dziś, przy dawnym pojmowaniu pracy każdy jest sam, związki między ludźmi są mechaniczne. Dzisiejsza epoka pod tym względem jest pustynią. Dziś jest życie zbiorowe, jest łączność, lecz nie dotykają one wewnętrznego życia duszy. Są to związki zewnętrzne.

Jasność – wewnętrzne związki istnieją pomiędzy ludźmi tylko przy nowym pojmowaniu pracy. To ostatnie jest niezbędne, by

mechaniczny konglomerat przetworzył się w jedną harmonijną całość.

Przez nową formę pracy znikną przegrody pomiędzy duszami. Stary system pracy kładzie sztuczne przegrody między duszami. Wnosi uczucie odrębności, oddala je jedną od drugiej.

PRACA I PIĘKNO

Wszystko, co jest wypowiedane bez Miłości, jest obrazą. Każda czynność dokonana bez Miłości jest obrazą.

Wszystko, co czyni Miłość, jest Dobrem. Coś co jest nie uczynione z Miłości, nie jest dobrem.

Jakąkolwiek służbę pełni człowiek, jeżeli Miłość będzie podstawą jego życia, służba jego jest błogosławioną. – Gdy wyrabiacie chleb, gdy gotujecie, zastosujecie Miłość; a wtedy, kto zje waszego chleba, będzie błogosławiony. Pokarm przygotowany bez Miłości, przynosi człowiekowi truciznę. Nie trujcie siebie, nie trujcie i swoich bliźnich.

Jeżeli masz Miłość, to nawet przy smażeniu cebuli czegoś się nauczysz. Jeżeli nie masz Miłości, nawet żebyś był w największym uniwersytecie, utracisz to, co wiesz...

– “Jeśli kto ma, będzie mu dane, jeśli nie ma, zabiorą mu nawet to co ma...”.

Gdy przyjdzie płomień Miłości, wtedy poeci będą pisali najpiękniejsze poezje, muzycy skomponują najpiękniejsze utwory, kucharka ugotuje najlepsze jedzenie, krawcowa uszyje najpiękniejsze suknie.”

Mistrz.

To, co w duszy jest najpiękniejsze, nie powinno zostać w niej wewnątrz. Przy nowym pojmowaniu pracy, piękno to, znajduje wyraz zewnętrzny. Wtedy człowiek zdejmuje piękno ze świata idei i wciela je w fizyczny. I to piękno, które człowiek wyraża w świecie fizycznym, nie ma równego sobie, z którym by mogło się zamienić.

Nawet jedna szklanka wody podana z Miłością – zawiera w sobie to cenne, co nie może być sprzedane, – gdyż nie możesz sprzedać duszy.

Duszę możesz oddać za przyjaciela, lecz sprzedać jej nie możesz, ponieważ nie możesz ocenić to, w co włożyłeś serce i duszę.

Dlatego jeden uczynek, dokonany z Miłości, kosztuje więcej, niż wszystko złoto na świecie. Nie można go sprzedać.

Podamy tu analogię, by to wyjaśnić. Gdy jakiś artysta stworzy jakieś dzieło sztuki, w które włożył część swojego serca, swej duszy, nie sprzedaje go. Uważa on je za swoje dziecko. Wstyd mu brać za to pieniądze, gdyż jest ono bliskie jego sercu. W tym dziele żyje część jego duszy.

Tak samo jest z każdym uczynkiem ludzkim, dokonany z Miłości. Każdy taki uczynek jest takim świętym, jak praca tego artysty.

Jeżeli artysta ozdobi ściany w szpitalu bezinteresownie, z miłości i współczucia dla chorych, wtedy w tym szpitalu atmosfera będzie czysta, a chorzy poczują się lepiej. W tym szpitalu oprócz wewnętrznego piękna, będzie i inne, niewidzialne piękno – coś włożonego z duszy tego artysty. W ten sposób, poprzez nowe zrozumienie pracy wniesiemy niewidzialną atmosferę piękna, przenikającą środowisko, w którym żyjemy.

Wielkie ma znaczenie, z jakimi myślami i uczuciami wytwarzasz jakiś przedmiot.

Mistrz mówi:

“By pszenica była odżywcza, człowiek musi ją siać z miłością i zbierać z Miłością”.

Gdy robisz buty z negatywnymi myślami i uczuciami, kłócisz się i gniewasz, odczuje to ten, kto je nosi. Jeżeli ci, którzy budują dom, mają złe myśli, mówią złe słowa – odczują to ci, którzy w nim zamieszkają.

Są ludzie, których energia jest bardzo uciążliwa. Dlatego takim ludziom nie dałbym do szycia ubrania. Takie ubranie stworzy zły nastrój u tego, kto je nosi. Są ludzie, którzy budują dom, pozostawiają przy tym, złe myśli, słowa i uczucia i dlatego wszyscy, którzy mieszkają, w nim żyją pod jakimś fatum niepowodzenia; choroba i śmierć towarzyszą nawet kilku pokoleniom w takim domu.

Daj do uszycia ubranie temu, kogo lubisz. Stary człowiek, który ma kilku synów, mówi: “Chcę, by najmłodsza synowa upiekła mi chleb”. – Dlaczego?

– Gdy ona wyrobi chleb, wniesie swoją energię, otoczy pięknymi myślami i ciepłym uczuciem”.

Gdy ktoś wytworzy przedmiot bez miłości, już go psuje.

W ten sposób stare formy pracy wnoszą truciznę do naszej atmosfery. Wskazuje to, że dzisiejsza kultura nie dostrzega tej głębokiej wewnętrznej strony życia, która może nas na nowo wprowadzić w świat radości i piękna.

Mistrz mówi:

“W przyszłości szkoły będą budowane przez najlepszych majstrów, dobrych nie tylko z techniki, sztuki, lecz i serca. Jeżeli jakaś szkoła jest wybudowana z Miłością, wtedy będzie miała odpowiednią atmosferę dla obudzenia piękna w duszach dziecięcych. Coś niewidzialnego, lecz pełnego piękna, napełni atmosferę, a dusza to odczuje”.

Nowa forma pracy jest w HARMONII Z ZASADNICZYM WIELKIM PRAWEM ŚWIATOWEGO PAŃSTWA

W całej budowie świata wielkim Prawem jest, poświęcenie.

Życie Wszechświata umacnia się na poświęceniu – poświęceniu z Miłości.

Prawo poświęcenia jest podstawą światowego państwa.

By była w zgodzie z tym Prawem praca, musi być poświęceniem Miłości.

Mistrz mówi:

“Wszyscy jesteście pasożytami.

Tysiące istot oddaje za nas swoje życie.

Ziarna pszenicy, owoce, zwierzęta – poświęcają swe życie dla nas.

Wielkie Rozumne Istoty poświęcają swe siły dla nas.

Wszyscy poświęcają się dla nas, a my, nigdy się nie poświęcamy”.

Ktoś może powiedzieć: “Jak to jest możliwe, by życie przedstawiało ofiarę, samozaparcie się”. Na to odpowiadamy w sposób następujący: To życie istnieje gdzieś. Jest ono realnym u bardziej postępowych istot.

Mistrz mówi:

“Niebo jest miejscem Miłości, Mądrości i Prawdy.

Mieszkańcy Nieba tworzą jedną wielką Rodzinę.

Członkowie jej stosują Miłość i poświęcenie”.

SŁUDZY I SYNOWIE

W jednym gospodarstwie słudzy pracują za zapłatę. Są to ludzie z zewnątrz. A synowie pracują bez pieniędzy, ponieważ wszystko jest ich.

Mistrz mówi:

“W wielkim gospodarstwie NATURY, jeżeli pracujemy za pieniądze dla siebie, jesteśmy sługami.

Jeżeli pracujemy z Miłości, jesteśmy synami Boga – uświadamiamy sobie swój synowski stosunek do Niego”.

W małych wymiarach nowa forma pracy istnieje i w rodzinie. Każdy jego członek pracuje dla innych z Miłości, nie czekając zapłaty za swoją pracę. Gdy syn wyorze pole swego ojca, czy otrzymuje od niego zapłatę? Dziecko, które nosi wodę do domu, podlewa kwiaty, starszy syn gdy kopie ogród, czy otrzymuje zapłatę?

To, co się staje w małym wymiarze w rodzinie, musi się stać i w całym społeczeństwie.

W całym życiu społecznym pobudką do pracy niech będzie Miłość. Miłość stanie się wymienną kulturą w nowej kulturze.

Nowa forma pracy – jest najwznioślejszą, największą w świecie. Jest ona wielką nauką w przyszłości. Przez pracę położy się podwaliny nowej kultury ludzkiej.

* * *

NADEJŚCIE SZÓSTEJ RASY - PRAWA KULTUR ZACHODU I WSCHODU

“Naród, w którym słabnie wiara i Miłość idzie ku upadkowi. Pod kulturą rozumiemy pewne poznawanie Boga. Wszyscy ludzie, rodziny, społeczeństwa i Narody, którzy są mądrzy, dobrzy i silni będą mieli błogosławieństwo Boże”.

Mistrz.

ISTOTA PROCESU EWOLUCYJNEGO

By mieć prawidłowy stosunek do życia, trzeba pracować celowo i świadomie, trzeba rozumieć epokę w której żyjemy. Musimy znać punkt, do którego doszła ludzkość w swoim rozwoju. Musimy wiedzieć, co z tego, co posiada dziś ludzkość, należy do umierającej przeszłości, a co do rodzącej się przyszłości. Ewolucja przedstawia coraz większe odkrycia Ducha przez tysiące form, przez które przechodzi. To jest wewnętrzna strona ewolucyjnego procesu.

Wszystkie formy wielkiej drabiny ewolucji są owocem Ducha. Pracuje On za pomocą form i zawsze przechodzi do coraz wyższych i doskonalszych form, by mógł przejawiać się przez nie z większą pełnią. Na tym polega droga ku doskonałości.

ISTOTA HISTORYCZNEGO PROCESU

“Historia jest twórczością ludzkiego ducha”.

Mistrz.

Boska nauka rzuca światło na historię ludzkości.

Ktoś może powiedzieć: “Czy nie mają znaczenia dla historycznego rozwoju ludzkości gospodarcze, ekonomiczne przyczyny, środki i sposób wytwórczości?”

Mają one znaczenie, lecz przedstawiają tylko jedną trzecią prawdy.

Są trzy światy: fizyczny, duchowy (astralny) i Boski.

Duchowy i Boski świat istnieją, a ich energie biorą udział i grają rolę w historycznym procesie i to pierwszorzędą. Te trzy światy nie działają oddzielnie. W istocie są one jednym światem. Ich energie działają jednocześnie.

Tak się buduje filozofię historii na zupełnie nowych podstawach. Posługuje się ona innymi metodami badawczymi. Rozpatruje się w niej prawa z najgłębszego punktu widzenia, powody upadku i podnoszenia się kultur, miejsce i zadania każdej kultury w wielkim procesie ogólnoludzkiego postępu.

Te kultury nie powinny być rozpatrywane wyrywkowo. Lecz z punktu widzenia wielkiego Boskiego Planu, wtedy zamiast chaosu, w historycznym procesie ujrzymy nowe zachowanie praw. To głębsze zrozumienie historii daje zadawalającą odpowiedź na problemy historyczne. Kultury zmieniają się w nieskończonym szeregu wieków. Lecz tu nie ma bezmyślnego, falistego ruchu schodzenia i wchodzenia. Jeżeli zbadamy bardziej szczegółowo prawa historycznego procesu, ujrzymy rozum i wyższy sens w nim.

Historyczny proces jest wypadkiem sporadycznym ogólnego procesu ewolucyjnego... Dlatego to, co powiedziane wyżej o istocie procesu ewolucyjnego możemy wyrazić w sposób następujący, co do historycznego procesu.

Proces historyczny jest stopniowym objawieniem Absolutnego Ducha – czyli mówiąc konkretniej, ludzkiego ducha – stopniowym objawieniem sił, talentów włożonych do duszy ludzkiej, jak w nasiona są włożone jakości przyszłego drzewa.

Zakopany w ziemi żołądź po jakimś czasie puszcza w dół korzonki, a w górę łodygę, która daje gałązki i liście. Po jakimś czasie wyrasta potężne drzewo. Rozwój dębu jest przejawem sił, włożonych do żołądź. W ten sposób historia jest odkryciem zdolności, cennych rzeczy, ukrytym w duchu ludzkim.

Kultury dziedziczą jedna z drugiej. Każda kultura zaczęła się jako mały płomyczek, który stopniowo się rozpałał w jaskrawe światło, które oświetlało świat. Po swoim twórczym rozmachu i rozkwicie gasły one stopniowo. – Lecz oto na innym miejscu rozpałał się inny płomień. Tak jedna po drugiej zapalały się i gasły kultury. W procesie historycznym po wzejściu następuje spądanie. Lecz ważne jest, że każda nowa fala ma specyficzne zabarwienie, specyficzny charakter.

Gdy mowa jest o upadku kultur, nawet o zupełnym zaginięciu niektórych z nich, kwestia ta musi być rozpatrywana w całej szerokości. Ludzkość w swojej całości nie traci nic. Ogólnoludzka kultura nie ginie nigdy. Idzie ona dalej swoją wieczną, zwycięską, wchodzącą drogą do doskonałości, do harmonii, do dobra.

Kultury mają jedną właściwość. Gdy jedna z kultur po dojściu do najwyższego rozkwitu, wybuchnie potężnym światłem oświetlając cały świat, zaczyna stopniowo gasnąć, a zanim zgaśnie zupełnie, wybucha następna kultura na innym miejscu kuli ziemskiej. I ta następna kultura dziedziczy po poprzedniej wszystkie bogactwa, które ta przynosi i wzbogaca większą mądrość, większym światłem – w dalszym ciągu się rozwija i tworzy nowe cenne wartości, które doda do osiągniętych z kultur poprzednich. Tak ciągnie się rozwój ogólnoludzki.

Każda fala nowa, przyjmując w dziedzictwo wszystkie cenne osiągnięcia dawnych kultur, otwiera nową stronicę wielkiej księgi życia. Idzie ona z nowymi bogactwami, z nowymi wartościami kulturalnymi.

PRAWO O KULTURACH

Grzebień każdej nowej fali kultury nie jest równy wysokością z poprzednim. Tu ważne jest historyczne, prawo które Mistrz formułuje tak:

“Przy procesie inwolucyjnym grzebień każdej nowej fali kultury jest niższy od poprzedniego. A przy procesie ewolucyjnym, jest odwrotnie”.

Mistrz dodaje następujące wyjaśnienie tego prawa:

“Na przykład w inwolucyjnych kulturach Indii, Persji, Egiptu, Palestyny, Grecji, Rzymu – zauważamy wschód, rozkwit, twórczość wartości duchowych, lecz potem następuje upadek, zubożenie duchowe i zgrubienie, zmechanizowanie kultury.

Upadek ten jest większy niż wschód. Tak, że ogólną linią rozwoju jest zejście, inwolucja. A przy procesie ewolucyjnym każdy nowy wschód jest większy niż poprzedni upadek. Ogólna linia rozwoju, jest to wschód”.

CZEŚĆ TRZECIA

NADEJŚCIE SZÓSTEJ RASY

“Ideał nowego człowieka:

Serce czyste jak kryształ.

Rozum jasny jak słońce.

Dusza obszerna jak Wszechświat

A Duch potężny jak Bóg
i zjednoczony z Bogiem”.

Mistrz.

POTRZEBA BADANIA PRAW SCHODZENIA I WCHODZENIA KULTUR

Jeżeli rozpatrujemy historyczny rozwój ludzkości, najpierw ujrzymy wielki chaos. Rasy i kultury zmieniały się jedna po drugiej widocznie bez żadnego planu i bez żadnego prawa.

Gdzie pozostała znakomita kultura Atlantydy? Zaginęły też i kultury starożytnych Chin, Indii, Persji, Egiptu, Asyrii, Babilonu, Grecji, Rzymu.

Ktoś mógłby powiedzieć, że i dziś widzimy w tych krajach pewną kulturę. Jest ona przeniesiona z zewnątrz, nie jest twórczością, zrodzoną z geniuszu duszy narodu, jak to było w przeszłości.

Jakie są przyczyny tego wszystkiego?

Ktoś może myśleć, że wszystko to stało się przypadkiem. Lecz tam gdzie jeden widzi przypadkowość, drugi widzi działanie surowo określonych praw... Ma wielkie znaczenie, gdy się zna prawa schodzenia i wschodu narodów, ponieważ rzuca to światło na kwestię, która jest wielkiej wagi i dla czasów dzisiejszych. Kultura, która podlega tym prawom, może być zachowana od nie-normalnego upadku i zwyrodnienia i może znaleźć pewną drogę do wschodu.

Powiemy kilka słów o prawach schodzenia i wchodzenia kultur, lecz przede wszystkim rozpatrzmy czynniki dla odnowienia kultur.

CZYNNIKI DLA ODNOWIENIA KULTUR

Każdego roku trawa się odnawia, drzewa odnawiają swoje liście. Każdego dnia człowiek odnawia materię swego ciała, a po kilku latach jest ono zupełnie inne.

Odnawia się i oblicze Ziemi, a po wiekach obraz korony ziemskiej jest już zupełnie inny. Odnawianie widzimy i w systemach słonecznych. I one się rozpadają, giną i odradzają się na nowo. Odnowienie odbywa się i w kulturach ludzkich. Rozpatrzmy głębszą przyczynę odnowienia w kulturach.

1. Przyczyny kosmiczne.

Przestrzeń przenikają nie tylko radiofale muzyki czy słowa, lecz i fale myślowe, oraz najrozmaitsze inne rodzaje fal. A fale myślowe mają już charakter psychiczny. To wskazuje, że przestrzeń jest żywa, że przeniknięta jest czymś psychicznym. Odnosi się to nie tylko do przestrzeni ziemskiej, lecz i do kosmicznej, międzygwiazdnej przestrzeni, ponieważ cały wszechświat jest zaludniony.

Oto dlaczego, nie jest obojętne, gdzie się znajduje Ziemia i cały System słoneczny w danej chwili. I ponieważ cały System słoneczny z wielką szybkością, ze wszystkimi planetami, porusza się w stronę określonych Gwiazdozbiorów, wchodzi on w coraz nowe przestrzenie kosmiczne, które zawierają nowe możliwości i warunki do przejawienia życia. I dlatego naturalne jest, że System słoneczny podlega coraz to nowym wpływom i działaniom. Jest to jedna z przyczyn elementów, które stale wlewają się do życia i dodają nowego bodźca duchowo-materialnej kulturze. Widzimy z tego, że jednym z powodów wiania się do życia nowych elementów są wpływami kosmicznymi. Są one złożone, różnorodne, o charakterze fizycznym i psychicznym.

* * *

2. Obudzenie nowych sił w duchu ludzkim.

Każda epoka jest objawieniem nowych sił ducha ludzkiego. Ten ostatni kryje w sobie Wielki Boski Początek i dlatego rozporządza nieskończoną ilością sił i możliwości, które stopniowo się odkrywają i to nie przypadkowo, lecz na drodze surowo prowadzonej, tak jak wg. surowych praw, systemetycznie rozwija się korzeń, pień, liście, kwiaty i owoce.

Wciąż wlewają się nowe siły do kultury. Życie ludzkości jest potokiem, w którym wytryskują zawsze nowe wody, idące z głą-

bin ducha ludzkiego. To jest obowiązujące i dla każdego królestwa natury.

* * *

3. Nowe impulsy od Rozumnej Natury.

Ze świata Absolutu stale się wlewają do przejawionego życia nowe impulsy, nowe idee, nowe siły. Dlatego też, każdy nowy dzień jest czymś zupełnie nowym w całej Wieczności.

* * *

DWA PRAWA DEKADENCJI I ROZKWITU KULTUR

Pierwsze prawo.

Mistrz formułuje tak:

“Gdy jeden naród lub jedna kultura odchyli się od praw rozwoju, od praw Rozumnej Natury, idzie ku zwyrodnieniu”.

Drugie prawo.

“W każdej epoce są idee wschodzące i zachodzące.

Rozumienie pierwszych podnosi kulturę, a nieprzyjęcie ich prowadzi do upadku i zwyrodnienia”.

Wschodzące idee są siłami przyszłości, a zachodzące – przeszłości. Te ostatnie były niegdyś wschodzącymi siłami, pożytecznymi, niezbędnymi, lecz gdy wykonały swoją pracę, stały się zbędnymi, szkodliwymi i musiały ustąpić miejsca nowym, które teraz się pojawiają.

Dlatego zawsze były dwa prądy w społeczeństwie – konserwatywne i postępowe. Pierwsze dążyły do zatrzymania starych form życia, starych idei i pojęć, a postępowe dały drogę nowemu, które się pojawia.

Historia jest pełna walk tych dwóch kierunków. I mnóstwo cierpień w życiu ludzkości jest rezultatem przeciwstawienia się społeczeństwa, narodu czy rasy, nowym siłom, które nadchodzą w życiu. W końcu nowe zawsze zwycięży i zajmuje swoje miejsce.

Niemożliwe jest zatrzymać wieczny potok życia. Jest on niepowstrzymany, gwałtowny i potężny. Wszystkie narody, które się przeciwstawiały nowemu – wschodzącemu – utraciły swoje przywileje, chociaż przedtem były na czele kulturalnego pochodzenia ludzkości i zwyrodniały. A znów te narody, które go przyjęły, otrzymały impuls, szły do rozkwitu i twórczości. Przeciwstawianie się nowym ideom, nowym formom życia, prowadzi do upadku kultury.

Gdy jakieś społeczeństwo się krystalizuje, gdy się utwierdzi w pewnych formach życia i utraci swą plastyczność, staje się niezdolnym do przyjęcia nowych idei.

Plastelinie możemy nadać jaki chcemy kształt, gdy utraci ona swą plastyczność, nie może wyrazić nowych form. Coś podobnego dzieje się i z organizmem ludzkim. Gdy się zestarzeje i dostanie sklerozy lub stwardnienia tkanek, staje się niezdolnym do tego by być przewodnikiem prądów życia. Przy rozumnym życiu stwardnienia tkanek się unika – zachowują one swoją plastyczność, co przedłuża życie.

To jest obowiązujące też dla życia społeczeństw, kultur i ras. Każde społeczeństwo, każda kultura, czy rasa gdy stwardnieje – zaczyna się stąd jej upadek. Jest to jeden z powodów ginięcia kultur.

By uniknąć tego procesu, kultura musi zachować w sobie tę plastyczność, przez którą może zmieniać swoje formy pod naporem nowych sił, które się rodzą w duszy ludzkiej i które muszą znaleźć zewnętrzny wyraz w kulturze. Tym się tłumaczy wymieranie wielkich ras ludzkich. Historia jest bogata w przykłady. Gdy jedna kultura nie przyjmuje nowego, które przynosi dana epoka, pozbawia się ona tych sprzyjających warunków i sił, które nosi.

Bogomili nosili nowe idee, które były niezbędne dla ówczesnej epoki, jak żywotowórcza wilgoć dla roślin. Np. Bułgarzy wypędzili i wymordowali bogomiłów. W ten sposób pozbawili się sprzyjających warunków, które im przyniosły nowe idee. Wskutek tego przeszli przez wielkie cierpienie pięciowiekowej niewoli.

Jedynym czymś, co podnosi społeczeństwo, naród – jest przyjmowanie nowych idei. I każdy człowiek musi dobrze zrozumieć zachodzące i wschodzące, stare i nowe formy życia i musi pracować dla nowego, które się rodzi.

Ktoś może powiedzieć: “Jak możemy poznać, które idee są wschodzące, a które zachodzące. Wiele idei walczy o pierwszeństwo, a które w istocie są niepostępowe, lecz reakcyjne, krzewiące dawny porządek i tylko biorą nową etykietę, nowy wygląd zewnętrzny. Każda idea ma pretensje, by została przyjęta jako nowa”.

Na to pytanie możemy odpowiedzieć tak: Niezbędne jest zbadać szczegółowo drogę historii ludzkiej; drogę, którą ludzkość przeszła – by ułoić kierunek przyszłości. Wyobrażenie o drodze rozwoju ludzkiego i kierunku bliskiej przyszłości może dać Boska nauka, którą zawsze zostawiali Nauczyciele ludzkości. Jest ona nosicielką nowych idei, nowej wiedzy, nowych metod pracy. Wskazuje ona nową drogę ludzkości.

Po zbadaniu drogi historii ludzkości staje się jasne, do których idei należy przyszłość i jakie są tylko atawistyczne przejawy przeszłości. Są to ostatnie wysiłki starszej, umierającej kultury, (w kierunku) zatrzymania się.

Dzisiaj idzie nowa fala, która przynosi nową wiedzę, nowe idee, nowe metody, nowe warunki. Wszystkie nasze dotychczasowe

pojęcia o życiu są już przestarzałe w świadomości ludzkiej, a ich trwanie jest wstrzymaniem rozwoju ludzkiego.

Wskutek tego istnieje głęboki materialny i duchowy kryzys w całej białej rasie. Te kultury, które przyjmują tę nową twórczą falę, wykorzystają warunki, które ona przynosi.

Ci, którzy przeciwdziałają nowym ideom, powstrzymają swój rozwój tak, jak człowiek, który chce płynąć pod potężny prąd wielkiej rzeki.

Mistrz mówi:

“Każde społeczeństwo, które przyjmuje nowy prąd, podniesie się, do niego należy przyszłość, będzie ono miało wszystkie sprzyjające warunki.

Każdy naród, czy społeczeństwo, które nie przyjmuje nowych pojęć, nowych prądów we wszystkich gałęziach życia społecznego – nie ma przyszłości”.

HISTORYCZNA MISJA BIAŁEJ RASY – MISJA KULTUR I RAS

Każda nowa kultura jest brzmieniem nowego słowa, które dotychczas nie było wymawiane. Każda kultura, każda rasa posiada specjalną misję, swoje przeznaczenie rozwinęcia nowego rysu w naturze ludzkiej, obudzić nowe zadatki, nowe siły duszy ludzkiej, dojść do nowych osiągnięć, tworzyć nowe wartości duchowe i w ten sposób mieć większą rewelację w stosunku do żywej natury. Właśnie z tego punktu widzenia rozpatrzmy historyczną misję białej Rasy, która się nazywa jeszcze piątą, czyli kaukaską.

Przed nią żyła tak zwana Atlantycka, czyli czwarta Rasa. Zaludniała ona kontynent Atlantydy, który oprócz miejsca dzisiejszego Atlantyku zajmował jeszcze obszerne przestrzenie dookoła. Istnienie tego kontynentu jest ustanowione naukowo.

Wzmiankę o nim daje już Platon w swej książce “Tymeusz” gdzie podana jest rozmowa pomiędzy greckim prawodawcą Solonem i kapłanem świątyni przy mieście Seis. Podczas tej rozmowy kapłan powiedział do Solona, że w ich księgach jest zapisane o istnieniu Atlantydy na Zachód od słupków Herkulesa (Gibraltaru).

Portugalczyki przed kilku wiekami odkryli wyspy Kanaryjskie. Znaleźli tam tuziemców, którzy do tego czasu myśleli, że są jedynymi mieszkańcami Ziemi.

Istniało u nich podanie, że na Zachód od nich istniała Ziemia, która zatonała pod morzem i że resztki jej są to właśnie wyspy Kanaryjskie z ich ludnością.

Gdy Hiszpanie odkryli Amerykę, weszli w kontakt z tuziemcami plemiennymi Meksyku, Peru etc. Ci ostatni opowiedzieli Hiszpanom podanie, które istniało u nich, a mianowicie, że na Zachód od nich była w dawnych czasach wielka susza, która potem była pochłonięta przez fale Oceanu. Resztki atlantyckiej Rasy to dziś Mongolska i Turkmeńska rasa w Azji, czerwonoskóre plemiona w Ameryce, Eskimosi, Lapończyki.

Człowiek przez większą część Epoki atlantyckiej nie mógł powiedzieć o sobie “ja”. Nie miał on rozwiniętych zdolności umysłowych, nie mógł zrobić (wykonać) nawet najelementarniejszych rachunków (obliczeń).

Misją całej Epoki atlantyckiej było – coraz jaśniejszy rozwój świadomości, indywidualnej – by człowiek mógł sobie uświadomić siebie jako oddzielną istotę.

MISJA BIAŁEJ RASY

Misją białej Rasy jest to rozwój umysłu i określenie osobowości oraz indywidualności. By można to było osiągnąć, ludzkość musiała się chwilowo wyrzec bezpośrednich więzów z niewidzialnym światem, świadomość jego musiała coraz bardziej tonąć w materii, kultura musiała stawać się coraz bardziej materialna. Właśnie widzimy, że to się dzieje od dawnych staroindyjskich czasów do dziś. Znaczący, że utonięcie w materializmie było niezbędne, by dzisiejsza faza mogła wypełnić swoją misję. Właśnie kończy ona tę misję... Zdolności umysłowe człowieka rozwijają się. Dziś i ten, kto nie ma wykształcenia, jednak umie liczyć i rozumować. W szkole otrzymuje się przede wszystkim takie pożywienie, które rozwija zdolności umysłowe. W życiu nic się nie ceni bardziej od rozumu. Już Pascal powiedział, że dzisiejszy człowiek bardziej się obrazi, gdy go nazwą głupim, czyli bez rozumu, niż gdy go nazwią chytrym, albo przewrotnym.

Rozum jest jedną stroną duchowego życia człowieka. Ewolucja człowieka składa się z wszechstronnego rozwoju wszystkich duchowych zdolności. Jeżeli umysłowa strona duchowego życia pozostanie nierozwinięta, rozwój byłby jednostronny. Rozwój zdolności umysłowych niezbędny jest dla każdego, kto chce iść wielką drogą doskonalenia się. Wraz z rozwojem umysłu człowiek staje się jaskrawo wyrażoną indywidualnością, staje na własnych nogach. Ta samodzielność jest niezbędna dla człowieka, przy jego dalszej ewolucji, dlatego, że nowa forma Miłości, która idzie teraz, musi łączyć pomiędzy sobą wolne indywidua.

Do białej Rasy wchodzi Hindusi, Persowie, Arabowie, Żydzi, Egipcjanie, Grecy, Rzymianie, narody łacińskie, anglosaskie, słowiańskie, Celtowie, Łotysze, Litwini, Rosjanie.

Główne Epoki, czyli kultury, przez które przeszła biała Rasa są:

1. Hinduska,
2. Perska,

3. Średnio-egipska, asyryjska i babilońska,
4. Żydowsko i Grecko-rzymska,
5. Zachodnio-europejska.

Piąta, czyli Zachodnio-europejska kultura doszła teraz do swego rozkwitu i w niej już daje się zauważyć pierwsze oznaki upadku.

Szósta kultura będzie Słowiańska, a siódmej jeszcze nie ma. Słowiańska kultura będzie prekursorem szóstej Rasy, tj. przejawia się do pewnego stopnia Miłości, serca, czy ducha braterstwa, które później się przejawia z większą siłą lub pełnią, w szóstej Rasie. Kultura Słowiańska jest jeszcze w fazie przygotowawczej. Robi ona pierwsze słabe kroki ku wschodowi.

ZWIASTUNY NOWEJ EPOKI

NA MIEDZY MIEDZY DWOMA RZEKAMI

“Musicie się cieszyć, że życie w jednej z najważniejszych Epok.

Cieszcie się, że urodziliście się w dobrych czasach.

Jest teraz jedenasta godzina – koniec wieku”.

Mistrz.

Jeżeli rozpatrzemy historię ludzkości, zobaczymy, że zawsze czas przejściowy pomiędzy jedną epoką, która mija, i drugą, która się rodzi, zaznacza się wielkimi zaburzeniami i kataklizmami, jak gdyby życie fizyczne rozpadło się do dna. Podobny stan przeżywa ludzkość i dziś.

Teraz jest czas zasadniczego poruszenia życia ludzkości. Takie epoki wyróżniają się wielkimi perturbacjami, ponieważ są to epoki, w których spotykają się dwie siły, dwa prądy – jeden, który się kończy, a drugi który się zaczyna. Ten kto nie zna praw rozwoju, patrzy ze strachem i niepokojem w przyszłość. Ten stan przejściowy jest taki dlatego, że są zrodzone nowe siły, a stare formy i tradycje są jeszcze dziś silne i ludzie nie mogą się od nich wyzwolić.

Cierpienia, przez które przechodzi ludzkość wskazują, że nowy człowiek, nowa ludzkość się rodzi. Ogień cierpienia ma siłę stopienia wszystkich przeżytych form. Z dzisiejszych cierpień, które przedstawiają wysoką temperaturę i silne ciężenie, utworzą się cenne kamienie – nowa świadomość, nowe zrozumienie życia. Cierpienie, przez które przechodzi ludzkość, przeczyszcza ją (oczyszczają) jej system nerwowy i jej umysł. Wszystkie dawne wierzenia, błędy i zabobony, spalają się w ogniu doświadczenia, a ludzkość przygotowuje się do przyjęcia Nowego. Za pomocą tych cierpień teraz likwiduje się wszystkie stare długi, wszystkie dawne przestępstwa, niesprawiedliwości ludzkości, zebrane od tysięcy lat.

Mistrz mówi:

“Dzisiejsze cierpienia są mękami porodowymi nowego człowieka. – Cichymi krokami Nowe wstępuje na Ziemię, jak jutrzienka, która wskazuje przyjście na świat nowego dnia”.

Nowe pojęcia mogą przyjść dwojako:

Przez przebudzenie świadomości ludzkiej w sposób naturalny lub na drodze cierpienia, gorzkiego doświadczenia. Lecz z cierpieniami lub bez nich, nowa kultura nadchodzi.

Chrystus mówi do wszystkich narodów:

“Dojdziecie do wielkiego kryzysu. Jeżeli chcecie się z niego wyzwolić, jedynym rozwiązaniem jest zastosowanie tego, co głoszę. Jeżeli je (to) zastosujecie, wybawicie się od wielkiej katastrofy. Gdy zaś nie zastosujecie mojej nauki, wtedy katastrofa będzie nieunikniona”.

Byłoby pożądane, by obudzenie to przyszło w sposób naturalny, by się złagodziło na prawidłowej drodze ciężkie położenie ludzkości i by się dało uniknąć zbytecznych cierpień.

Po tym stanie przejściowym nadchodzi nowa stronica w ogólnoludzkiej historii – stronica zawierająca nowe rewelacje ducha ludzkiego.

Budzą się nowe siły w duszy ludzkiej. Okres odpływu jest początkiem nowego przypływu. To samo zauważamy w Naturze. Gdy Ziemia jest już pokryta melancholijnie pożółkłymi liśćmi, wiecznie tryskające źródło żywej natury pracuje; jeszcze tej jesieni zjawiają się paki przyszłej wiosny.

Gdy przyjdzie wiosna, lody i śniegi stopią się i znikają. Tak się stanie z dawnym porządkiem, ze starymi ideami i formami. Teraz jesteśmy na końcu zimy.

Przy zbliżeniu wiosny dni zaczynają stawać się dłuższe, ciepło słoneczne wzmagają się. Zjawiają się pierwsze trawy i kwiaty. Analogiczne objawy widzimy i dziś. Wszystkie idee Nowego, wschodzącego, które zjawiają się dziś, są pierwszymi kwiatkami,

które wieszczą bliską wiosnę.

Mistrz mówi:

“Na Świat wchodzi nowa Siła, która działa.
W duszy ludzkiej dokonuje się zmiana wewnętrzna”.

Do nowej kultury Miłość wejdzie jako siła, która organizuje. Tym będzie się ona różniła od dzisiejszej, która jest kulturą umysłu.

Jest to w zgodzie z innym znów procesem, o którym mówiło się wcześniej. Dziś uważa się rozszerzenie świadomości ludzkiej przez przejście indywidualnej świadomości w zbiorową. A to ostatnie jest wyrazem Miłości.

Nowe idee – idee szóstej Rasy – są dziś w powietrzu, w Świetle. Przenikają one wszędzie, jak powietrze i światło. Boskość wszędzie toruje sobie drogę. Idee Boskości rozpowszechniają się i osiągają ludzi przez żywioł powietrza.

NOWA FALA

“Boski Duch wschodzi!

Gdy nas nawiedzi, odczujecie spokój wewnętrzny, stałość umysłu, jakiej nie odczuwaliście nigdy.

Przy tym zrodzą się przy was nowe myśli, nowe pragnienia. Od fali, która idzie teraz, każdy weźmie to, co jest mu potrzebne. Fala ta przyjdzie poraz drugi.

Przyjdzie druga fala. Gdy mówimy o nowej fali rozumiemy, że na świat idzie coś wielkiego, co dotychczas nie przychodziło. Misimy rozumieć Boskość, która idzie”.

Mistrz.

Boski impuls daje początek wielkiej kulturze. Skąd idzie ten potężny bodziec, który unosi do góry jej fale? Ta duchowa fala ma w sobie żywą, by rozpaść serca, by rozplomić umysły, by dać impuls woli. Ten żywy impuls zasadniczo zmienia świadomość ludzi i ma siłę skierowania ludzkości ku nowym horyzontom.

I naprawdę u zarania kultury hinduskiej stoi Rama, która wlewa nowe duchowe siły w plemiona hinduskie i w ten sposób czyni je zdolnymi do stworzenia nowego życia, nowej nauki, muzyki, poezji, architektury. W zaraniu egipskiej kultury stoi Hermes, który wniósł nowe duchowe idee, obudził w duszach siły, które potem znalazły swój wyraz w kulturze Egiptu. Na początku perskiej kultury stoi Zoroaster, żydowskiej – Mojżesz, grecko-rzymskiej – Orfeusz.

Mistrz mówi:

“Każda nowa epoka zaczyna się nowym rytmem”.

Rytm ten idzie z Wielkiego Mądrego Centrum w Naturze.

Wtajemniczeni, którzy pisali Pismo Święte, tylko gdzieś niegdzie podnosili brzeżek zasłony, by nam wzmiankować o tym Wielkim Centrum.

Apostoł Paweł, który jest jednym z wtajemniczonych, daje zrozumienie w “Piśmie do Żydów” (12,22-44) o istnieniu Wielkiego Wszechświatowego Bractwa Postępowych Istot, które kierują ludzkością. Oto ten ustęp: “Lecz przystąpiliśmy do wzgórza Syjon, do miasta żywego Boga, niebieskiej Jeruzolimy, i przy dziesiątkach tysięcy tryumfujących aniołów i przy Soborze Pierworodnych, którzy są zapisani na Niebie przy Bogu, sędzi wszystkich przy Duchach sprawiedliwych, którzy doszli do doskonałości przy Jezusie, pośredniku Nowego Testamentu i przy przelanej krwi, która mówi lepsze rzeczy niż krew Abła”.

Co można zrozumieć w tym powiedzeniu (określeniu) “pod wzgórzem Syjonu”, pod wyrazami “miasto żywego Boga”, “Niebieskie Jeruzalem”? To jest właśnie to Rozumne Centrum, które pracuje w Naturze. Tu gdzie jest mowa o soborze pierworodnych, rozumie się tych członków Wszechświatowego Bractwa, którzy są (które jest) ponad dzisiejszą Rasą ludzką. Tam gdzie jest mowa o “Duchach Sprawiedliwych”, które doszły do doskonałości – to Istoty, które zakończyły swój rozwój ludzki i zaczęły pomagać w wielkiej twórczej pracy Wszechświatowego Bractwa.

To Rozumne Centrum kieruje budową nowej Kultury. Wszystkie szlachetne impulsy, idee, natchnienia ludzkości pochodzą od niego. Postępowe Jasne Istoty z wyższej Hierarchii są blisko Ziemi i pracują dla nowej kultury. Wszystkie podniosłe i szlachetne dusze wszystkich epok i Ras, które pracowały dla podniesienia ludzkości i dziś pracują w dalszym ciągu.

Mojżesz, Budda, Hermes, wszyscy Prorocy, jak i Chrystus, Mistrz nad Mistrzami, tak jak pracowali niegdyś, pracują i dziś. W księdze proroka Daniela (rozdz.2) powiedziano:

Królowi Nabuchodonozorowi śnił się następujący sen: – widzi wysokiego człowieka, którego głowa jest ze złota, piersi i mięśnie ze srebra, brzuch i biodra z miedzi, piszczele z żelaza, a nogi częściowo żelazne, częściowo drewniane. Jakiś kamień uderzył ten obraz w nogi, które były z żelaza i gliny i rozbił je. Wtedy żelazo, glina, miedź, srebro i złoto skruszyły się i stały się prochem, a wiatr go podniósł i nie znalazło się dla niego wcale miejsca. A kamień, który uderzył obraz, stał się wielką górą i napełnił całą

Ziemię.

Głowa ze złota, piersi i mięśnie ze srebra, brzuch i biodra z miedzi, piszczele z żelaza i gliny – to są dotychczasowe kultury. Nogi z żelaza – to jest współczesna zachodnio-europejska kultura, rozpowszechniana dziś po całej Ziemi. Jest ona właśnie kulturą z żelaza i gliny – kulturą żelazo-betonu.

Kamień, który kruszy nogi, zrobione z żelaza i gliny – to jest impuls do nowej kultury, który idzie od Wielkiego Rozumnego Centrum Natury. Ten impuls, po zniszczeniu dzisiejszych form życia, utworzy nową kulturę, która wypełni całą Ziemię.

Mistrz rozpatruje na jednym miejscu widzenie proroka Ezechiela:

“Ezechiel widział pole, pełne kości, które były suche.

Widział on, jak te kości zaczynają się łączyć, kość do kości

i w końcu zaczynają się oblekać w mięśnie i okrywać skórą,

aż się utworzyły kształty ludzkie. I gdy prorok powiedział:

“Niech przyjdzie Duch”, widział on, że cały ten tłum wstał i ruszył naprzód.

Ludzkość współczesna upadabnia się do tych suchych kości.

Są one rozrzucone po całym obliczu Ziemi bez żadnego ładu.

Widzimy już, jak te kości łączą się i organizują,

jak się oblekają w mięśnie, w ciało i krew i otaczają się skórą.

Pozostaje jeszcze ostatnia chwila, by Prorok powiedział:

“Niech przyjdzie Duch”... Wtedy wszystkie kości wstaną

jak jedna całość i zjednoczona ludzkość będzie żyła

Prawem Miłości i braterstwa”.

Boskość idzie systematycznie według prawa rytmu... Człowiek musi być gotów do jej przyjęcia, czyli być z nim w harmonii, by korzystać z dóbr które ona przynosi.

Mistrz mówi:

“Teraz idzie wielka fala. Chciałbym byście byli gotowi, gdy przyjdzie i obejmie nie tylko wasze ciało, lecz wasze serca, umysłu i dusze...”

Wnieście ona nowy prąd, wnieście odnowienie. Ta fala jest jak Słońce. Musimy ją spotkać, korzystać z niej. Musimy się przygotować. W Naturze musimy znać czas wszystkich rzeczy. Bóg Ojciec gotów jest pobłogosławić każdego, wystarczy tylko zachować jego Prawa.

Ta Fala Życia idzie systematycznie. Towarzyszą jej mniejsze fale. Budzą one ludzkość. Gdy jest harmonijne środowisko, fale te już można odczuć”.

Mistrz daje następujący obraz:

Wyobraźcie sobie, że do pewnego jeziora wrzucono kamień. Utworzy się mnóstwo fal, kół. Jezioro przedstawia życie ludzkie, kamień przedstawia impuls, wysyłany przez Wszechświatowe Braterstwo, z tego Rozumnego Centrum, o którym mówi Apostoł Paweł, a koła na jeziorze – to są wszystkie nowe ideowe, duchowe prądy w dzisiejszej epoce.

Idą one z jednego i tego samego CENTRUM. Jedne są bliżej Centrum, a inne dalej. Im bliżej Centrum jest fala, tym więcej (bardziej) zachowuje początkowy impuls w czystym stanie. A boczne fale mają i obce, zewnętrzne domieszki do życiowego miąższu pierwotnego impulsu.

Dziś we wszystkich dziedzinach życia daje się odczuć nowy impuls. Ludzie nowych idei dziś są pionierami jutrzeńki, która nadchodzi. Są one tylko poszczególnymi częściami wielkiej Fali, która przynosi na Ziemię nową kulturę. Wszystkie wschodzące Idee, istniejące dziś, przedstawiają jedną i tę samą falę, chociaż ich głosiciele nawet nie podejrzewają wspólnego źródła, ogólnego pochodzenia.

Impuls nowych idei, zalewający dziś Ziemię, idzie od jednego i tego samego Wielkiego Rozumnego Centrum Natury i jest w harmonii z prawami rozwoju. – Jest coś wspólnego pomiędzy wszystkimi nowymi ruchami ideowymi. Ich podstawową ideą jest braterstwo, wolność, pomoc wzajemna. Wszystkie one przygotowują na rozmaite sposoby, różnymi metodami nową kulturę. Miłość idzie na świat.

Nowa droga jest Drogą Miłości. Szlachetna, piękna natura ludzka objawi się.

Mistrz mówi:

“Wszyscy żyjemy w Wielkim Rozumnym Początku.

Teraz On musi żyć w nas, musi zamieszkać w duszy ludzkiej”.

Co przynosi to człowiekowi?

Człowiek staje się panem swoich myśli, uczuć i czynków.

Stworzy się nowy typ człowieka.

Chciałbym, byście byli w tym nowym typie.

Chrystus przyniesie zbliżenie narodów, zjednoczy je, zleje w jeden wspólny organizm.

Nadchodzą dobre czasy. Są one bardzo blisko. Są już o włos... To będzie na Ziemi.

Tworzą się nowe umysły i nowe serca. Nowa kultura, która idzie, (pragnie) chce ludzi z nowymi pojęciami. Nadszedł czas wprowadzenia na świat Boskiego porządku.

Dawne życie, są to korzenie. Nowe życie, są to pnie.

Nadchodzi nowa Epoka i musicie przyjąć wielkie dobra życia, wiedzy, światła, wolności.

Idzie Idea Braterstwa. Idzie czas, gdy ideały świata będą zniszczone, a pozostanie tylko Boskość.

Porządek ludzki zostanie zniszczony, a pozostanie Boski. Fala duchowa, która dziś się przejawia w świecie, uratuje ludzkość od zwyrodnienia.

System nerwowy dzisiejszego człowieka jest skrajnie wyczerpany. Ma to związek z mechanicznym światopoglądem kultury współczesnej.

Ten światopogląd w ostatnich wiekach odebrał człowiekowi wszelkie oparcie duchowego bytowania. Przez ten światopogląd człowiek znalazł, stał się okruczem, zgubionym wśród bujnych fal oceanu – życia. Takemu człowiekowi trudniej jest podołać przeciwnościom życia i dojść do jego wyższego sensu.

Trudności, przeszkody w życiu głębiej, negatywniej dotykają jego nerwowego systemu. Nie umie on obrócić ich w harmonię wewnętrzną, pokój i radość, przez opieranie się o wyższy sens życia. Ten, kto wie o wiecznych, duchowych odpornościach (oparciach) życia, ma oparcie wewnętrzne.

Oto dlatego, jego system nerwowy jest odporniejszy i nietykalny przy przeciwnościach w życiu. Łatwiej może on zachować równowagę wśród burz życiowych.

Jest jeden wielki realizm, który leży w zasadzie całego życia. To są sfery Ducha. Te sfery są źródłem potężnych, duchowych, budujących energii. Gdy świadomość jest skierowana ku wyżynom Ducha, ludzki system nerwowy jest podatny na przyjęcie życiodajnych energii, które idą z Królestwa Ducha i odnawiają, odświeżają, umacniają go. A gdy świadomość jest skierowana tylko, do materialnych obiektów, tylko do materialnych form, wtedy człowiek się odrywa do pewnego stopnia od sfer Ducha i dlatego nie może otrzymać tych ożywiających, wyższych energii twórczych, które podtrzymują, odnawiają i wlewają życie do jego systemu nerwowego.

Jest to jedna z głębokich i ważnych przyczyn osłabienia, wycieńczenia systemu nerwowego w dzisiejszym wieku. I jeżeli ten proces trwa, jest wielkie niebezpieczeństwo, że dalej będzie prowadził i spotęguje wycieńczenie ludzkiego systemu nerwowego i w ten sposób wtrąci w niebezpieczeństwo kulturę ludzką. Jest to jedna z przyczyn powstania współczesnego ruchu duchowego, gdy przy dzisiejszym położeniu mózg ludzki jest pozbawiony nowych energii z Królestwa Ducha.

ROZKWIT DUSZY LUDZKIEJ

Człowiek posiada w sobie zdolności, siły, jeszcze nie przejawione. Jest w nim coś wielkiego, potężnego, co jeszcze nie przemówiło. Osobowość człowieka tak, jak się przejawia na Ziemi, nie jest całkowitym człowiekiem.

Wzniosłe w człowieku – to jest Boskość.

W nowej Epoce będzie rozwiązane to wielkie zadanie i obudzenie Boskości w człowieku.

Jak możemy nazwać to, co ma się stać z człowiekiem.

Mistrz nazywa ten proces rozkwitem ludzkiej duszy. Nadchodzi uszlachetnienie, rozkwit wszystkiego piękna i wzniosłości w duszy ludzkiej. Rozkwit duszy ludzkiej nadaje sens życiu człowieka. Podczas gdy człowiek oczekuje tego momentu, jego życie ziemskie ma sens. Budzi się nowa strona duszy ludzkiej, a mianowicie; Życie nadświadome, które zharmonizuje siły umysły, serca i woli i nada im kierunek wschodzący.

Mistrz mówi tak o rozkwicie duszy ludzkiej:

“Możemy powiedzieć, że dopiero teraz dusza ludzka zaczęła się rozwijać.

Dotychczas była ona w stanie pączka.

Pęknięcie tego pączka jest godne uwagi jako jeden z największych momentów w tym kosmosie, zwanym rozkwitem duszy ludzkiej.

Wszystkie Wzniosłe Istoty i Boski świat oczekują rozkwitu duszy ludzkiej.

Kielich, w którym objawi się dusza, wykaże piękno swoje, a Bóg włoży weń swoje Światło i swoją Miłość.

Tak, że wszyscy znajdujemy się przed jedną z największych Epok w świecie – rozkwitem duszy ludzkiej. Wszyscy musimy wiedzieć, że jesteśmy gotowi do zakwitnięcia. Jak tylko zakwitniecie, wtedy wyjdzie z was ta wonność, która się poniesie po całym świecie.

Przebudzenie duszy ludzkiej jest to poznanie się z Miłością Bożą. Tylko obudzona dusza ludzka zna Boga. Tylko ona zna zalety Boskiej Miłości.

Rozkwitowi duszy ludzkiej towarzyszy przyjęcie pierwszego Boskiego promienia ciepła Miłości.

Rozkwit, czyli przebudzenie duszy ludzkiej jest wielkim zjawiskiem w życiu. Tak, jak urodzenie dziecka jest wielkim wyda-

rzeniem w domu, tak i przebudzenie duszy ludzkiej jest wielkim wydarzeniem w Boskim Świecie.

Wszyscy Aniołowie, wszystkie Wzniosłe, Rozumne Istoty cieszą się z tego wydarzenia.

Gdy zakwitnie dusza ludzka, wtedy wszyscy Aniołowie, słudzy Boży nadejdą. Od milionów lat, od niepamiętnych czasów czekają oni na rozkwit duszy ludzkiej, Boskości w człowieku. A teraz z przyjściem wniosą oni nową kulturę, którą my nazywamy kulturą Boskiej Miłości.

Chcę, by wam została jeszcze jedna istotna myśl; wiedźcie, że jesteście pąkiem, na którym świadomość wasza musi być mocno skoncentrowana, gdyż to jest jeden z najważniejszych momentów w waszym życiu.

Nie ma nic większego od tego, gdy wasza dusza rozkwitnie, i ujrzycie Boski Świat i możliwości, które leżą w nim skryte. Nie jest to iluzją, spróbujcie tego.

Dlatego mówię, że wszyscy musicie być czystymi sercem i dążeniem. Jesteście duszami, którym teraz daje się możliwość kwitnienia, przyniesienia owocu, a owoc ten byłby dobry w obliczu Boga.

W tym wielkim dniu, który idzie teraz na świat, wasze kalectwa nagle znikną...

Gdy otworzycie się dla tego Boskiego Światła, wejdzie to Boskie ciepło, wszystkie wasze kalectwa, cienie i skrzywienia zginą, i nawet nie zostanie po nich wspomnienie”.

MISTRZ O NADEJŚCIU SZÓSTEJ RASY

“Teraz się tworzy nowy Świat. By go znaleźć, człowiek musi zrozumieć małe wielkości. Każda piękna myśl, każde szlachetne uczucie i każdy szlachetny czyn, które idą od człowieka, są małymi wielkościami. – Idą one z dalekich przestrzeni. Przyniesione są przez Jasne Istoty, które kochają ludzi.

Są to dary dla ludzkości. Człowiek musi je opracować. I jeżeli je opracuje, dokonają one zasadniczej zmiany w człowieku. Kto je rozumie, staje się wielkim człowiekiem.

Na każdego człowieka jest włożona na świecie specjalna misja.

Jaka ona jest? Jest następująca: Zastosowanie tych myśli, uczuć i czynków, które idą z jego wnętrza. Przez nie człowiek zrozumie charakter nowego świata, który idzie”.

Mistrz.

PRZED NOWĄ KULTURĄ

“Ci, w których żyje Duch Boży, przedstawiają prawdziwą kulturę.

Niech duch ludzki połączy się z Bogiem.

Tylko wtedy będziemy mieli wzniosłą kulturę.

Wtedy w życie wejdzie pokój i radość, których oczekujemy.

Gdy ludzie się łączą w Imię Boga, nadchodzi prawdziwa kultura.”

Mistrz.

Są idee, które zachodzą. Należą one do starego świata, który jest już wypróbowany i przyniósł już swoje owoce. Są idee, które teraz wschodzą. Przynoszą one nowe życie. Do nich należy przyszłość. Idee nowego życia zakwitną w duszach ludzkich, jak kwiaty na wiosnę. Idea, że każdy musi żyć dla siebie, jest ideą dawnego życia; ona zachodzi. Idea nowego życia jest to człowiek, który, musi żyć dla Całości. Idea ta obecnie przebudowuje życie tak poszczególnego człowieka, jak i całej ludzkości. Zwraca ona człowieka do tego pierwotnego idealnego ładu, który istnieje w rozumnym życiu i od którego człowiek się oddzielił w dalekiej przeszłości. Teraz ten powrót do pierwotnego Boskiego ładu zbliża się z towarzyszeniem cierpienia. Nigdy cierpienia ludzkie nie były tak wielkie, jak dziś.

“To wskazuje, że ludzkość zbliża się do granic nowego świata, wchodzi w nowe warunki, do których cierpienia ją przygotowują”.

W życiu działają nowe siły i przebudowują go. Pracuje już teraz nowa Zasada – Miłość. Organizuje ona serca i umysły ludzkie i przygotowuje je do nowego życia.

Przed przyjściem nowej kultury należy jeszcze dokonać wielkiej pracy. Boska nauka ma za zadanie przygotować ludzi do nowej kultury. Przygotować ich umysły i serca, jak i warunki zewnętrzne. Dlatego pracują tysiące i tysiące rozumnych istot według wielkiego Boskiego planu. Epoka ta jest już w drzwiach i współczesna kultura, współczesne pojęcia i wierzenia roztopią się, znikną, jak nikt nie nasionko, zakryte w ziemi. Rośnie ono tam, a z niego wychodzi Boskość w człowieku.

NOWE WARUNKI

“Gdy Ziemia porusza się w przestrzeni, wchodzimy w kontakt z tymi istotami, które je zaludniają, i to ma oddźwięk w naszym umyśle, sercu i duszy”.

Mistrz.

W przestrzeni kosmicznej są dziedziny, przesiąknięte gęstszą i rzadszą materią. Teraz system słoneczny opuszcza strefy prze-

strzeni kosmicznej i wchodzi w rzadką strefę i w rzadką materię.

Mistrz mówi:

“Teraz zaczyna się wschodząca droga dla systemu słonecznego. Zaczyna się ona wznosić do rzadszych stref, do nowych przestrzeni kosmicznych, w których pracują wznioślejsze Siły duchowe.

System słoneczny obecnie wchodzi w nowe strefy Ducha, ci ludzie, którzy są gotowi, przyjmą tę falę.”

System słoneczny wchodzi w bardziej sprzyjające środowisko. To ma swój odbłask i na Ziemi. To się odbija na wszystkich istotach a najwięcej na człowieku. Stwarzają się już warunki dla bardziej wzniosłego życia. Nowe idee, nowe myśli, uczucia i dążenia budzą się w duszy ludzkiej. Ludzkość wchodzi w kosmiczny okres twórczości i rozkwitu w wyższych dziedzinach ducha. W tym wypadku mówimy, że ludzkość dziś wchodzi stopniowo w dziedzinę kosmicznej wiedzy. Nowe idzie jak wiosna. Symptomy tej kosmicznej wiosny dają się ułoić w życiu, nauce, sztuce. Wszędzie się czuje, że idzie coś nowego. Przyniesie ona wyzwoleń dla ducha ludzkiego, by mógł on przejawiać swe twórcze siły i zdolności. Nowy człowiek wytrawniej uchwyci wewnętrzne życie Natury. Wejdzie w obcowanie z Rozumnymi Istotami, które w niej pracują.

Świat fizyczny już się przygotowuje do przyjścia nowej kultury. Rozumny Świat, Rozumne Istoty już działają i zaczynają oczyszczać Świat zaczął już przygotowywać lepsze warunki dla tych, którzy już chcą żyć według jego prawa.

Gdzie te Rozumne Istoty pracują, odbija się to na zewnętrznej naturze. Klimat łagodnieje i uszlachetnia się, owoce się polepszają, choroby się zmniejszają. Niebo staje się jaśniejsze, czyste i lazuruje. Do świadomości ludzi przenika nowa myśl, nowe uczucia, nowe idee. Przenika niepostrzeżenie nowe życie. Człowiek staje się bardziej wrażliwy na dobro. Zaczyna widzieć rzeczy w nowym świetle, rozumieć je prawidłowo. Ludzkość przygotowuje się do nowej kultury.

Mistrz opisuje tę epokę z natchnieniem, patrzy na nią jak Prorok i ubiera ją w najpiękniejsze obrazy poetyckiego ludzkiego języka:

“W wielkim Prawie Bożym, kryje się różnaitość całego Wszechświata. Są już systemy, które są po złych warunkach. Nasz system jednak jeszcze nie przeszedł przez granicę trzynastej strefy – strefy odkupienia, lecz wkrótce przejdzie. Istoty tam prowadzą anielskie życie.

Jak Ziemia otrzyma już swoje odkupienie przez wielkie ciepłenie, jakiego dotąd nie było, (tak) – nastąpi dla niej spotkanie, jakiego ten świat nigdy nie widział. Aniołowie rozwiną swoje sztandary i zejdą i wejdą do góry i będą śpiewali pieśni, przy dźwiękach kosmicznej muzyki sfer, wszędzie będzie panowała radość i wesele. Pewnego dnia, gdy coś takiego się stanie, wszyscy uwierzą i powiedzą: “To było niegdyś powiedziane”. Wielkie będzie przyjęcie na Ziemi. Jest ona jak piękna dziewczyna, która nosi w swych objęciach tysiące i miliardy swych dzieci. Gdy się zwróci do Boga powie: “Ojcze, dałeś mi te dzieci do wychowania, oto zwracam Ci je już wyrosnięte i rozumne. Ziemia jest wielką piastunką pięknych dziewczyn i chłopców”.

Dziś ludzkość znajduje się w ważnym momencie swego rozwoju. Dobro bierze górę nad złem. Ludzie się przygotowują do pracy w nowej kulturze. To, co staje się z węglem, który przetwarza się na diament, stanie się z ludzkością. Boskość jest tym subtelnym elementem, który idzie teraz na świat. Ten element pracuje u Słowian. Przygotowuje on ich do przejawienia Miłości, gdyż Miłość będzie pobudzającą przyczyną w nowej kulturze. Duch Boży przez Słowian objawiony wniesie coś nowego na świat.

Gdy mówimy o nowej kulturze, nie mamy na myśli tylko pewnych zewnętrznych form życia, lecz rozumiemy nową świadomość, nowy stosunek do Wielkiego Rozumnego Początku. Rozumiemy nową zasadę, która kieruje życiem – zasadę Miłości, która działa już w duszach ludzkich. Stworzy ona nowe formy i nowe warunki, nowe stosunki.

Mistrz mówi:

“Miłość idzie na świat. Jej ciepło i światło nie są mechaniczne, lecz organiczne – wszystko oczyszczają. Przejście człowieka przez Światło i Ciepło Miłości, to znaczy przejście przez cierpienia, które oczyszczają, odnawiają”.

Świat, w którym teraz żyje człowiek, jest światem skrajnie zubożałym. W życiu współczesnym nie ma już materiału. Wszyscy ludzie muszą się podnieść wyżej, do wyższego świata, gdzie funkcjonuje Boska Energia, z której może czerpać człowiek. Dzisiejsze życie posłuży za podstawę przyszłego:

“Całe życie współczesne, tak jest już urządzone, nie jest złe, lecz na nim musi się zbudować coś nowego. Złe jest w tym, że dawne się niszczy, a potem buduje. Natura nie czyni czegoś takiego. Nie niszczy ona natychmiast, lecz stopniowo buduje nowe, a stare odpada samo przez się”.

W istocie nowa kultura jest realizowana, istnieje ona, musi tylko zejść na Ziemię. Jest jeden Boski plan, który jest realizowany. Musi on zejść na Ziemię.

Mistrz mówi:

“Boski świat jest światem realnym. Musimy go realizować przez ideę, którą można pojąć.

Ludzie nie będą odczuwali Nowego z zewnątrz.

Jedyny (jedyne) Bóg może odwrócić ludzi, gdyż pracuje od wewnątrz”.

“Ludzkość przeszła przez życie podświadome i świadome. Obecnie rozwija się nadświadomość. Stopniowo ludzie wejdą

w kontakt z życiem nadświadomym, który jednoczy podświadomość, świadomość i samoświadomość.
Nadświadomość nada kierunek ewolucji ludzkiej”.

PROTOTYP – KRÓLESTWO BOŻE

“Przyjście Królestwa Bożego jest tym wiecznym dążeniem duszy, które wychodzi od Boga i idzie służyć na Ziemi. Królestwo Boże idzie na Ziemię i odchodzi i nikt Nim nie zawładnie”.

Mistrz.

W całym Wszechświecie, we wszystkich niezmiernych dziedzinach życia istnieje jeden Boski porządek i ład. Na Ziemię w końcu przyszedł ludzki porządek. Do niego człowiek doszedł stopniowo, odchylając się od pierwotnego Boskiego ładu, czyli naruszając prawa Rozumnej Natury. Teraz człowiek musi znów wrócić do Boskiego ładu – do “Ogrodu Raju”.

Mistrz mówi:

“Istnieje jedno wielkie Państwo Światowe. Według niego urządza się dzisiejsze społeczeństwa. Wszystko co nie jest zgodne z tym ładem światowym przechodzi i przemija.

W tym boskim doskonałym ładzie żywej Natury są przewidziane potrzeby wszystkich istot od najmniejszego (najmniejszej) do największego (największej). Co pozostaje teraz ludziom?

– Zbadanie i zastosowanie tego ładu żywej rozumnej Natury i zachowania jej praw”.

Istnieje jeden naród. Jest on pomiędzy wszystkimi narodami. Składa on się ze wszystkich myślących i miłujących ludzi na Ziemi. Jego obywatelami są istoty rozumne, które żyją według Praw Bożych. Tworzą one żywe jądro ludzkości. Ten naród jest głosi-cielem nowej kultury. Jest on czołowym oddziałaniem ludzkości. Toruje on nowe drogi. Jest wrażliwy na najmniejsze impulsy Ducha. Te impulsy kierują nim w jego pracy. I tymi impulsami, z tymi myślami i uczuciami wchodzi w nowe życie. Zawdzięczamy mu cały postęp ludzkości.

“Na świecie istnieje tylko jedno państwo prawne (prawe). W tym Państwie są obywatele Królestwa Bożego, zwani Synami Bożymi, Synami Miłości, Sługami Bożymi”.

W Księgach Świętych mówi się o Królestwie Światłości – Jedynym Królestwie. Idea ta przoduje już na świecie. Dziś wszyscy wielcy ludzie szukają sposobu (aby) pogodzić interesy wszystkich narodów. Pewnego dnia, gdy ta idea się zrealizuje, znikną granice między państwami, wprowadzony będzie wspólny zarząd we wszystkich państwach. Ta idea pracuje dziś w świadomości ludzi. Dlatego wszyscy mężowie stanu, wszyscy wielcy ludzie muszą przyjąć tę ideę i zrealizować ją.

CZŁOWIEK SZÓSTEJ RASY

“W przyszłości i zwierzęta zrozumieją, że nastąpiła nowa epoka na świecie.

Wszystkie rośliny, zwierzęta i ludzie będą się cieszyli z nowego ładu i rozsądku w świecie.

Wszyscy będą przyjaciółmi pomiędzy sobą, Ziemia się przebuduje, obróci się w raj.

Dziś ludzkość przeżywa ostatnie dni zimy”.

Mistrz.

Natura stwarza nowy typ człowieka. Wchodzi cicho, niepostrzeżenie w życie, tak jak niepostrzeżenie wszedł niegdyś dzisiejszy człowiek pośród olbrzymich ssaków, gadów i ptaków, które niegdyś władały Ziemią. Ten nowy człowiek stanie się panem Świata, tak jak był słaby dawniej, w porównaniu z silnymi drapieżnikami, człowiek współczesny. I tak jak współczesny człowiek złamał ordynarną siłę mięśni, szcęk, rogów i kopyt siłą swego rozumu, tak i nowy człowiek, który wchodzi dziś niepostrzeżenie w świat, przemoże niszczącą siłę dzisiejszej ludzkości swoją nową myślą, potężną energią swojej duszy, siłą swego Ducha.

“Dziś rozpatruje się człowieka w stosunku do jemu podobnych, według wrażenia “Człowiek dla człowieka wilkiem”. – Jednak ja mówię: “Człowiek dla człowieka jest bratem”. – Wilk przedstawia oddaloną kulturę przeszłości. Przejawia się on teraz w ludzkim społeczeństwie i w życiu, gdyż ludzie nie rozumieją tych wielkich praw, które rządzą życiem.

Epoka, przez którą teraz przechodzi ludzkość, wymaga od wszystkich ustalenia braterstwa między narodami, porzucenia oręża. Jestem przeciwny dzisiejszemu orężowi (bronii).

Dlaczego? – Dlatego (ponieważ), że są inne siły, za pomocą których można wojować. Straszne jest rzucanie bomb, granatów, pocisków i innych śmiertelnych narzędzi”.

Siła jest w umyśle, rozumie, w dodatniej Boskiej myśli. Lecz kto ma ten oręż, pracuje według praw Światła i Miłości, czyli bez żadnego przymusu, według prawa Miłości i wolności.

Mistrz mówi:

“Jest coś większego od wszystkiego oręża w świecie. To są Boskie myśli i uczucia. Gdy człowiek zwycięży swego przeciwnika za pomocą siły Bożej, nieprzyjaciel staje się już najlepszym przyjacielem i mówi: “Przyjacielu, dlaczego nie przyszedłeś wcze-

śniej. Żałuję, że tyle lat nosiłem swoją ciężką broń. Żałuję, że tyle lat żyłem w błędzie i mroku”.

Kontemplując daleką przyszłość jasną i piękną, **Mistrz mówi:**

“W przyszłości wszystkie narody będą braćmi; utworzą jasną Rasę Miłości. Wtedy święty płomień prawdziwego życia objawi się w całym swoim pięknie. Życie przejawia się nie tylko w całym swoim pięknie. Życie przejawia się nie w swych cieniach, lecz w swojej istocie”.

OBCOWANIE Z NIEWIDZIALNYM, ROZUMNYM ŚWIATEM

“Nowa kultura, o której mówimy – istnieje.

Nie tworzy się ona dopiero teraz.

Przed człowiekiem jest przygotowanie do przejawienia tej kultury, do wejścia w łączność z Wysokimi, Rozumnymi Istotami, które ją przynoszą – obcowanie z nimi. To jest nadchodzenie nowej kultury”.

Mistrz.

W przyszłości człowiek wejdzie w bardziej ścisły związek z jasnymi, Doskonałymi Istotami. Życiem kierują inteligentne Istoty Rasy ludzkiej, które już zakończyły swój rozwój – ewolucję na Ziemi. Łączność z nimi człowiek musi zawsze podtrzymywać. Wtedy jest on w szkole Natury. Tylko w ten sposób może mieć on dostęp do jej wiedzy. Człowiek szóstej rasy będzie w łączności z tymi Postępowymi Istotami, a one mu oddadzą wieczną wiedzę w szkole żywej Natury (Świętych Obcowanie).

Wiedzę człowiek musi zdobyć sam. Warunki są mu dane darmo, lecz wiedzę sam musi zdobyć pracą. Żeby najwięcej cię kochał człowiek, nie może cię żywić zamiast siebie. Sam będziesz się żywił. Nie może on oddychać za ciebie. Sam musisz się uczyć.

Tylko ten może się podnieść i rozwinąć swoje zdolności i talenty, kto się połączył z Wzniosłym Światem, z Wszechmocnym Białym Bractwem. Ta łączność może zrobić z prostego człowieka, uczonego, światłego. Ustanowienie tej łączności staje się dobrowolne, wynika z Miłości. Kiedy może się to stać? – Gdy człowiek szczerze tego zapragnie.

Nawiązać świadomie tę łączność, to znaczy obudzić świadomość. To znaczy zmartwychwstanie.

“Gdy wszyscy ludzie nawiążą łączność z Wzniosłym Rozumnym Światem, tj. kiedy świadomość ich się obudzi, to tak jakby podpalić Świat ze wszystkich stron. Wszystkie kłamliwe teorie i nauki upadną. Wszystkie wątpliwości i błędy zginą, a ludzie się wyzwolą od czarnego dymu i sadzy – od wpływu czarnej Loży. Zaczną się oni żywić pokarmem czystego Słowa, oddychać świeżym powietrzem, pić czystą kryształową wodę, odczuwać Boskie Światło. Będą się cieszyli nowym życiem, nową nauką, nową Miłością, nową Mądrością i Prawdą.

Pewnego dnia, gdy serca ludzi się rozszerzą, umysły się oświecą, a Duch ich się umocni, będą w wielkiej spójni ze wszystkimi doskonałymi Istotami i tymi Jasnymi Duchami, które zakończyły swój rozwój na Ziemi”.

Mistrz nazywa ich Synami Światłości. Mówi on:

“Synowie Światłości schodzą między ludzi, by wnieść do ich umysłów światło i wiedzę, a do serc ciepło i Miłość. Jeżeli nie przejmą od nich tych cech, nie mogą się podnieść i być ludźmi nowej kultury. Z tego wynika, że Synowie Światłości idą odnowić całą ludzkość. Niebo jest wysoce zorganizowanym Światem Postępowych Istot, które żyją w wieczności i które stale tworzą”.

Wszystkie światy i słońca są szkołami, uniwersytetami Natury, gdzie się uczą istoty całej ludzkiej Rasy, z której ludzie na Ziemi są tylko małą cząstką. Rozumiejąc swoją drogę kosmiczną i swój stosunek do kosmicznej ludzkości, człowiek nabiera śmiało doświadczenia życia, bada wszystko, czerpie cenne wiadomości i żywe doświadczenia”.

Gdy człowiek się zwiąże z rozumną Istotą, to znaczy że go odwiedzi jasna wzniosła myśl. Wszyscy Postępowi ludzie rozmawiają z Synami Światłości.

Mistrz mówi:

“My już wchodzimy w położenie szóstej Rasy – możemy mieć świadome obcowanie z Aniołami i Świętymi.

Aniołowie i Święci są między ludźmi. Wystarczy, że człowiek się w siebie zagłębi, by zaczął rozmyślać i połączy się z nimi.

Gdy ktoś z was natknie się na jakieś cierpienie lub doświadczenie, zawróćcie się do Synów Światłości. Wystarczy by was jeden z nich odwiedził, aby mieć realne doświadczenie. Jeżeli nie macie łączności z Rozumnymi Istotami, ilebyście się modlili, modlitwa wasza nie przyniesie rezultatu.

Wyższe Postępowe Istoty, Święci i Aniołowie, Adepci, Mistrzowie – interesują się ludźmi o tyle, jaki jest ich stopień dążenia do Boga”. (*proporcjonalnie do ich dążenia do Boga*)

Człowiek szóstej Rasy nie myśli tylko o sobie. Jest on w zgodzie z rozumnym życiem, ze wszystkimi Rozumnymi Istotami i myśli jak one. Jest on z nimi w zupełnej jedności. Jest on człowiekiem Prawdy i Wolności. Znalazł on siebie, znalazł swoje miejsce. On myśli, on wie że jest jednym z Miłością i Mądrością, znalazł swoją Matkę i Ojca.

Mistrz mówi:

“Na drodze Miłości znajdziesz swą Matkę.

Na drodze Mądrości znajdziesz swego Ojca.

Na drodze Prawdy znajdziesz samego siebie”.

W szóstej Rasie będą nowe drogi dla komunikacji z rozumnym światem – niewidzialnych dla dzisiejszych ludzi... Ludzie szóstej Rasy, czyli nowej kultury, będą się różnili od dzisiejszych tym, że ich radiostacje będą otwarte. Radiostacje dzisiejszych ludzi są zamknięte, wskutek czego nie mogą oni wejść w obcowanie ze Wzniosłym Światem.

W nowej kulturze człowiek rozwinie te zmysły, którymi będzie pojmował najdrobniejsze przejawy Natury. Rozwinie swoją wrażliwość i subtelność. Skupienie wewnętrzne da mu – łatwo rozumieć i zauważać. Gdy zdobędzie te zalety, pierwszy będzie z nich korzystał. Odbije się to jako zaleta ludzkiego charakteru, dodatnio na siłach umysłu i serca.

Mistrz mówi:

“Nowa kultura jest już przed bramą.

Pogodzi ona ludzi między sobą. Stare musi się podporządkować nowemu. Istoty z niewidzialnego świata, z którymi wy się komunikujecie, nie będą powietrzem i wiatrem – lecz będą w tak pięknych szatach jakich nie widzieliście w swym życiu. Gdy pójdziecie do nich, przyjmą oni was w swoich mieszkaniach z taką braterską Miłością, o której nie macie pojęcia”.

* * *

ŻYCIE SZÓSTEJ RASY

“Być Synem Boskim – znaczy, odczuwać impuls całego Wszechświata, całego jego piękna, dobra, wszystkiego co jest wzniosłe i szlachetne w świecie”.

Mistrz.

Gdy mówimy o nowej kulturze, rozumiemy te Istoty, które przyszły na Ziemię pracować, tworzyć, budować, a nie jeść i pić. Są to ludzie pióra, nauki i sztuki. Jeżeli pójdziecie w pole, tam ich znajdziecie również. Orzą oni, kopią, budują. Są i robotnikami. Co przejdzie przez ich ręce, ożywia się i zmartwychwstaje.

Mistrz mówi:

“I teraz są przedstawiciele szóstej Rasy pomiędzy narodami.

Po obecnych wydarzeniach będzie o wiele więcej przedstawicieli szóstej Rasy. Wtedy stanie się ona bardziej czynna i podejmie kierownictwo. Idąca szósta Raza naprawi świat. Weźmie ona wszystko w swoje ręce i zorganizuje świat.

W szóstej Rasie będzie wykluczony wszelki gwałt”.

Z drugiej strony przyjdą ważne osiągnięcia naukowe. Nowa kultura będzie kulturą bez dymu. Ostatnie nowe odkrycia w tym kierunku są pierwszymi przeblaskami tych olbrzymich technicznych odkryć, które nadejdą, by wyzwolić ludzkość z niewoli ekonomicznej.

Świat niewidzialny otworzy przed człowiekiem nowe źródła sił, da szereg odkryć, które nadejdą, aby utworzyć warunki dla osiągnięcia więcej dóbr (większej ilości) gospodarczych przy użyciu najmniejszych wysiłków fizycznych i czasu ze strony człowieka. W ten sposób dobra gospodarcze staną się własnością każdego osobnika (osoby), jak dobra wolne – światło, powietrze i woda. Czyli gospodarcze. Gospodarcze dobra nie będą w takiej ograniczonej ilości, któraby utworzyła współzawodnictwo dla ich wydobycia. Obfitość rozwiązuje kwestię ekonomiczną.

W ten sposób będą mogli upaść te odwieczne wmawiania, że człowiek nie jest pewien jutra co do dóbr, niezbędnych dla jego egzystencji.

Dziś człowiek uważa, że jest mu zapewnione światło, powietrze i woda, które w polityce gospodarczej są nazwane “wolnym dobrem”. Pozostaje, by i w kierunku do dóbr materialnych i gospodarczych, przy tworzeniu których bierze pewien udział i wola ludzka – człowiek był również tak samo pewny. To jest właśnie jedno z najważniejszych zadań nowej kultury, która da rozwiązanie tej kwestii.

Fizyczna praca była “męczeniem się” lub “trudem” w rasach dawnych, jako odchylenie od Boskiego porządku. W szóstej Rasie męczenie się i trud będą zastąpione przez “pracę”, która już znaczy harmonijne zestawienie myśli, uczucia i woli. Przy pracy człowiek zestawi duchowe i materialne strony, przy tym te ostatnie będą sługami i pomocnikami duchowymi, a nie jak w przeszłości – materialne panowały i ograniczały duchowe, by się zatrzymał jego przejaw i objawienie...

Mistrz mówi:

“Każdy będzie potrzebował pracować dla materialnych dóbr tylko dwie godziny dziennie, a cały czas pozostały będzie użyty na potrzeby Ducha. Jeżeli wszyscy na Ziemi pracują, to wypadnie na człowieka codziennie po 2-3 godziny pracy fizycznej. Będzie miał wolny czas dla sztuki, nauki pogłębiania swojej wiedzy. I taka kultura nastąpi na Ziemi. Współczesne narody pracują dużo, z małymi osiągnięciami, a jednak potrzeba im tylko dwóch godzin by sobie zdobyli pożywienie. Cały czas człowieka zużywa się na pracę fizyczną i nie pozostaje mu czasu na coś wznioślejszego”.

Człowiek pozostawiony w tych nowych warunkach, będzie mógł się poświęcić swemu duchowemu udoskonaleniu, dla którego miał mało warunków w kulturach dawnych.

Jeszcze w 1919 roku Mistrz powiedział, że po 1945r. nadejdzie religia pracy, która zmieni zewnętrzne formy życia. Zrobi ona jeszcze próby, pierwsze próby rozwiązania ekonomicznej nierówności pomiędzy ludźmi w komunizmie, demokracji. Następnie przyjdzie – mówi Mistrz – religia Miłości, Życia... która wniesie treść.

Mistrz mówi:

“Dopóki ludzie żyją w religii pracy, wciąż będą się kłócili, będą się bili, lecz gdy wejdą w naukę życia – wszystko zniknie”.

Duch szóstej Rasy zaczyna olśniewać ludzkość. Światło zaczyna już opromieniać świadomość człowieka. Przenika weń już wielka idea – Życia dla Całości. Wszystkie narody idą ku współpracy, która przyniesie dobrobyt, wygodę i sprzyjające warunki na Ziemi, jakich nigdy nie było. Śpiące siły ducha ludzkiego przejawiają się, będą niebywałe osiągnięcia we wszystkich rodzajach sztuki: poezji, muzyce, malarstwie, architekturze etc. Wszyscy ludzie będą mieli warunki i możliwości rozwinąć talenty i zdolności, które są w nich włożone...

Swoboda będzie prawem nowej kultury. Każde wymuszenie będzie wykluczone. W nowej kulturze wszyscy ludzie będą wolni, będą służyli bez przymusu – swobodnie, według zrozumienia i Miłości. Wtedy wszystkie prace będą stawały się coraz lepsze.

W wielu miejscach Mistrz opisuje człowieka nowej kultury. Dla człowieka współczesnego z jego ograniczonymi pojęciami i wyobrażeniami obraz ten wydaje się fantastyczny. Lecz gdy Mistrz mówi o człowieku, nie ma on na myśli tylko jego ciała. Bierze on człowieka w jego pełnej i wielostronnej naturze. Rozpatruje on go jako duszę i ducha, z jego nieograniczonymi siłami i możliwościami.

Człowiek tylko częściowo jest ograniczony warunkami. Duch ludzki i dusza mogą się przejawiać i w innych warunkach. Tak, że pojęcie o człowieku nie jest związane z danymi warunkami. Jego myśli i uczucie przenikają poza granice świata zmysłowego, dają mu one łączność z niezmiernymi światami wszechświata, z wielkim realizmem Bytu.

W przyszłości, w szóstej Rasie, człowiek swobodnie i według swego życzenia będzie opuszczał swoje ciało fizyczne i wracał znów do niego. To będzie osiągnięciem szóstej Rasy.

“Wzrok fizyczny jest ograniczony, a duchowy – nieograniczony. Duchowo człowiek widzi na olbrzymich przestrzeniach. Wynalezienia radia i telewizji dowodzą istnienia jasnowidzenia. Jak się dokonuje to widzenie, nie można sobie wytłumaczyć. Lecz w przyszłości większa część ludzkości będzie mieć to jasnowidzenie. Przez swoje wewnętrzne radio człowiek będzie pojmował takie rzeczy, które dokonują się o tysiące kilometrów od niego”.

Mistrz.

Człowiek szóstej Rasy będzie widział wszędzie: i wprost, i z tyłu, i blisko, i daleko, i w górze, i w przestrzeni Nieba, i pod ziemią. Będzie on widział, co się dzieje w najbardziej oddalonych zakątkach świata na lądzie i na morzu. Będzie widział co się dzieje na księżycu, na słońcu i na planetach, na Mlecznej Drodze i w innych Wszechświatach gwiazdnych. Mózg jego będzie urządzony jak najdelikatniejszy aparat, będzie mógł on ułoić i najkrótsze fale. Będzie słyszał harmonię stref, harmonię rozumnego życia, która buduje się we Wszechświecie.

Ciało przyszłego człowieka będzie delikatniejsze niż dziś. Będzie on mógł być i w eterze. Wtedy będzie podróżował swobodnie po Ziemi, do księżyca, gdyż przestrzeń między planetami jest napełniona eterem. Człowiek będzie przystosowany do życia w nim. Jednak człowiek dzisiejszy nie może dostać się na księżyc bez pomocy aparatury. Płuca jego nie mogą jeszcze przyjmować eteru. Kto sobie wypracował płuca, przystosowane do eteru, swobodnie będzie podróżował do księżyca i do innych planet. Według okultystów, tacy ludzie istnieją na Ziemi. Lecz jak to się dzieje, nie można tego dowiedzieć naukowo. Dla Prawdy to nie jest ważne, prawda nie potrzebuje ona dowodów, czuje się ją w sercu.

W jednej ze swoich pogawędek Mistrz podaje małą legendę, w której chociaż i w języku symbolicznym podaje on niektóre rysy i zalety człowieka nowej kultury:

“W czasach Nerona żył pewien patrycjusz rzymski Henercjusz Młody, 35-letni, był on jednym z najszlachetniejszych Rzymian swego czasu. Człowiek bardzo uczony, znający filozofię. Otrzymał wykształcenie w najlepszych ówczesnych akademiach, jeździł do Indii i Egiptu, gdzie się zapoznawał z naukami tajemnymi.

Pewnego dnia, gdy powrócił do Rzymu, spotkał na ulicy 10-letnią dziewczynkę, bardzo brudną, brzydką i obdartą. Jednak w duszy jego zrodziła się litość i zapragnął jej pomóc, nie zdając sobie sprawy z tej swojej decyzji. Chwycił ją za rękę i zaprowadził do swego domu. Imię tej dziewczynki było Amrycha. Postanowił on dać jej najlepsze dla tych czasów wykształcenie, którym rozporządzali Rzymianie. Wynajął najlepszych nauczycieli dla niej. Chodziła ona do szkoły Seneki. Zapoznała się z kulturą grecką. Henercjusz zauważył, że wraz z wstąpieniem jej do szkoły twarz jej zaczęła się zmieniać i w wieku około 16-tu lat zrobiła się ona jedną z najpiękniejszych Rzymianek. I nie tylko to, lecz zauważył on, że w rękach tej dziewczynki była ogromna siła. Gdy wyciągnęła rękę by podnieść jakiś kamyczek, kamyczek podnosił się do góry. Henercjusz postawił sobie za zadanie wychować ją tak, by używała dla dobra tej siły. Zauważył, że dziewczynie wszystkie jej słowa były wybrane, odmierzone. Nigdy nie słyszał, by

wyszło z jej ust złe słowo. Słowa jej były wybrane, jak najpiękniejsze perły. Przy tym wyróżniała się ona wielką czystością i gracją.

Przy jej piękności zaczęli koło niej krążyć synowie patrycjuszów rzymskich, by zwrócić jej uwagę. Pewnego dnia widział ją imperator Neron i rozkazał by przysłała do jego pałacu. Przyszła. Neron miał zamiar się z nią zabawić, rozporządzić się jej pięknoscią. Wieczorem pozostała ona, lecz gdy spróbował ją wziąć, wyciągnęła rękę w jego stronę i unióś się w powietrze. Stał się z nim cud. Po raz pierwszy coś takiego go spotkało. Zrodził się w nim wielki strach, spojrzął na nią i powiedział: "Proszę cię". Gdy cofnęła rękę opuścił się na ziemię. Wtedy ona wyszła. Wszyscy, którzy próbowali ją zatrzymać, zawisali w powietrzu, a ona mówiła do więźnia: "Idź, jesteś wolny". Gdy spotkała biednych, pomagała im. Gdzie tylko się zjawiała, wszędzie droga była otwarta.

Neron wydał rozkaz by się nie mówiło i nie pisało nic o Amryrze. Nie chciał by ktoś wiedział o jego historii. Amrycha była niebezpieczną dziewczyną. Wszyscy dystyngowani Rzymianie skłaniali przed nią głowy. Każdy przyznawał, że Amrycha nie jest dziwczyną, z którą można się zabawić, kto tylko chce.

Mistrz mówi:

Wiecie, że siła człowieka tkwi w jego słowie, w jego mowie...

Jeżeli możecie przeczyścić wasz umysł tak, że wszystkie wasze słowa będą odmierzane, oczyścisz się z wszelkiej niechęci w swym sercu do kogokolwiek czyli będziesz kochany przez Boga i dla Jego Miłości będziesz miał najpiękniejsze słowa i myśli, to i teraz możesz mieć taką siłę w swych rękach".

Na innym miejscu mówi On:

Nowa kultura wymaga czegoś absolutnie nowego, różniącego się od tych starych poglądów i wierzeń, które dziś mają ludzie. Nowa nauka jest nauką Miłości. Tę naukę zastosujemy i będziemy nosili w sobie. Przyszła kultura będzie kulturą Miłości, Mądrości i Prawdy. W tej kulturze nie będzie czeków. Nie będzie więzień. Nie będzie sądów, nie będzie cmentarzy. W nowej kulturze będzie inne paliwo. Oświecenie będzie się dokonywało w inny sposób.

Są to wszystko zadania szóstej Rasy. Ma ona swój program, przyniesie wszystko nowe dla ludzkości. Jej kultura będzie kulturą prawdziwego braterstwa i bezinteresowności. W przyszłej kulturze komunikacja będzie kulturą prawdziwego braterstwa i bezinteresowności.

W przyszłej kulturze komunikacja będzie dokonywała się inaczej. Nie będzie potrzeby używania samolotów i kolei. Należą one do starej kultury. Jeżeli ktoś będzie chciał wysłać do mnie list, postąpi tak: list napisze na papierze, zrobionym z najdelikatniejszej materii. Siłą swego umysłu i woli wyśle ten list przez przestrzeń i zmaterializuje go w moim domu. Jestem gdzieś, o tysiące kilometrów, w pewnej chwili list będzie przy mnie. Gdy znów ja zechcę przesłać mu list, postąpię w ten sam sposób.

Chcecie podróżować, wysyłacie myśl swoją do swego przyjaciela i tak, jak widzicie – znikniecie i znajdziecie się przy nim. Porozmawiacie z nim i znów wróćcie".

Człowiek szóstej Rasy będzie nazywał się uczniem rozumnej Natury. Będzie on czerpał swoją wiedzę z książki żywej Natury, będzie rozumiał jej język. O tym języku ***Mistrz mówi:***

"W Naturze istnieje jeden język, nazywam go "żywy język Bytu", czyli żywy język rzeczy. Według swej dźwięczności język ten jest jednym z najpiękniejszych. Jest to język pisemny, lecz nie pisze się w książce, gdyż książki w Naturze są żywe."

Język Natury – jest to język Boga.

Człowiek szóstej Rasy będzie współpracownikiem żywej Natury, będzie studiował jej prawa i będzie żył według nich. W ten sposób będzie się on cieszył doskonałym zdrowiem. Umysł jego będzie jasny, bez żadnych przeciwieństw. Będzie on promieniował światło. Dlatego Mistrz nazywa szóstą Rasę, rasą "Świecąca".

"W szóstej Rasie człowiek nie będzie miał potrzeby zewnętrznego oświetlenia. Tam, gdzie pójdą ludzie, będą oświetlali przedmioty światłem wychodzącym z nich. Gdy wychodzi z domu, robi się ciemno. Gdy wejdzie znów, całym dom się opromieni.

Zapomnieliście, że byliście Światłem, a teraz muszę was przekonywać za pomocą szeregu dowodów, żeście byli Światłem".

Szósta Rasa będzie rasą geniuszów – świętych. Nadchodzi nowa epoka, w której błędne idee, którymi ludzie żyli dotychczas, będą przeobrażone. Z dzisiejszych form życia zrodzą się nowa Ziemia i nowe Niebo. Ludzie będą mieli taki stosunek jeden do drugiego, jak brat do siostry i siostra do brata. Dzisiejszy świat jest skazany na odnowienie i przebudowę.

"Raj jest miejscem, gdzie istoty się kochają i żyją jedna dla drugiej".

Zbliżenie się nowej kultury wymaga wysokiej świadomości. Ludzie nowej kultury, szóstej Rasy będą się wyróżniali wiedzą, wiarą, myślami i uczuciami. Mistrz nazywa ich Synami Światłości. Mówi on o nich:

"Synowie Światłości żyją w Boskim świecie.

Kontemplujemy ewoluujące – od najniższych stopni świadomości świata roślinnego do Boskiego Świata, gdzie żyją Synowie Światłości".

Synowi Światłości, manifestują i głoszą Światłość na Ziemi.

Mistrz mówi:

"Znam Synów Światłości i mogę ich wam opisać. Są oni zgrabni, piękni, rozumni. Zajmują się muzyką, poezją i nauką. Gdy

jeden z Synów Światłości odwiedzi was, przeobrazicie się, zaczniecie nowe życie, poczujecie się wolnymi obywatelami Królestwa Bożego. Synowie Światłości przynoszą wszędzie radość i wesele. Leczą chorych, pocieszają cierpiących, podnoszą upadłych. Zrzucają oni kajdany z rąk i nóg więźniów, zrzucają kajdany z umysłów i serc tych, którzy wpadli w mrok i błędy. Mają oni niezachwianą wiarę w Boga. Gdzie są Synowie Światłości – tam jest Bóg. Gdy chcecie widzieć Boga, idźcie pomiędzy rozumnymi, dobrymi, miłującymi ludźmi na Ziemi i w Niebie”.

Człowiek nowej kultury ma trzy uświęcone reguły, które zachowuje. Są one jak kamerton – trzy tony – z którymi koordynuje każdy swój uczynek. Gdy ma czegoś dokonać mówi:

“To dla Miłości do Boga Ojca – co mogę zrobić?

Co mogę zrobić to dla dobra mojej duszy?

Co mogę zrobić to dla dobra mego bliźniego?”

Jeżeli weźmiemy właściwy ton, jest on śmiały i zdecydowany i nie zatrzymuje się przed niczym.

“W nowej kulturze każdy będzie wierzył w swego Ducha otrzymanego od Boga, w swoją duszę i swój rozum. W swoje serce i swoją wolę. Wtedy ludzie podadzą sobie ręce jako rozumne Istoty”. Nowi ludzie będą myśleli o czynieniu dobra swoim bliźnim tak, jakby to było dla nich samych.

Mistrz mówi:

“Dotychczas słabi ludzie nie przejawiali Miłości, dlatego wszyscy byli nieszczęśliwi. Dziś przejawiają Miłość silni ludzie. Dają oni całe ciepło i światło Miłości, by oświecić całą ludzkość”. Bo nowa kultura, czyli jak ją Mistrz nazywa “Nowy dzień”, jest życiem rozumnych dusz. Nie jest ona tylko zjawiskiem zewnętrznym.

Mistrz mówi:

“Każdy z nas musi być promieniem tego Wiecznego dnia.

Te promienie idą już na świat, przenikają one w duszę człowieka”.

“Stary świat nie zburzy się, lecz się przewartościuje.

Nowy świat, jest to epoka, która idzie na świat.

W nim przejawia się Boska Miłość.

Objawienie się Chrystusa na Ziemi nie jest niczym innym, jak przejawem Boskiej Miłości.

Objawienie Synów Światłości, nie jest niczym innym, jak przejawem Boskiej Miłości.”

Na Ziemi narodzą się postępowe dusze. Dziś ludzkość przygotowuje się do przyjęcia tych dusz postępowych. Stworzą one nową kulturę. One ją niosą. Nowa kultura będzie kulturą Miłości.

Chrystus przyszedł przed dwoma tysiącami lat, by przygotować warunki do przyjścia Królestwa Bożego – Kultura, którą oni przyniosą, będzie trwała tysiące Boskich lat.

Mistrz mówi:

“Żywy Chrystus jest przejawem Boga, przejawem MIŁOŚCI.

Nie ma w kosmosie zewnątrz i w mistycznych głębiach duszy – wewnątrz, pełniejszego przejawienia Miłości, niż to, które uosabiamy w Chrystusie. Chrystus, wraz ze swoim przyjściem na Ziemię, dał obraz Boskiej Miłości. Nie mógł On jej wypowiedzieć słowami. Nie tylko przed Chrystusem, lecz i po Chrystusie nie było człowieka o większej Miłości od Niego.

Dlatego chciał Chrystus: wyrazić Boską Miłość i przynieść ją na Ziemię. Chrystus wniósł na świat Miłość, której dotychczas świat nie znał. Chrystus – to MIŁOŚĆ, Która cała oddała się światu.

Gdy mówię Chrystus, rozumiem Istotę, Która ma niewysłowioną Miłość do ludzkości i chce jej oddać to cenne, co posiada w sobie. To jest Celem Chrystusa.

Jak energia słoneczna nie dochodzi do nas bezpośrednio, lecz przechodzi przez przestrzeń eteru, tak i Boska Miłość dochodzi do ludzi przez Chrystusa, który się zjawia jako Pośrednik MIŁOŚCI. Chrystus częściowo może się upodobnić do pięknego i jasnego słonecznego obrazu. Jest On wielkim natchnieniem wszystkich rewelacji wszystkich czasów. Jest On niewidzialnym Motorem całego duchowego życia ludzkości. Zniósł On obelgi i razy i Krzyż i gwoździe i oszczep. Za pomocą Ognia Miłości stopił On oręż gwałtu. I doświadczenie to się udało. Przy swym przyjściu przed dwoma tysiącami lat Chrystus żył w poniżeniach i smutkach, cierpieniach i doświadczeniach. Widzimy Go jako bohatera odkupienia. Ludzie nie znają jeszcze Chrystusa w Jego sławie, Jego Chwale; w Jego Boskiej mocy i majestacie. Silny i potężny jest teraz Chrystus... W przeszłości przebito ręce Chrystusa gwoździami, lecz dziś nikt nie może przebić tych Rąk gwoździami – natychmiast gwoździe się stopią.

W przeszłości przybili Chrystusa do Krzyża, lecz dziś nie ma takiego dużego drzewa na którym mogą Go ukrzyżować. Chrystus nie może być krzyżowany po raz drugi, nie krzyżujemy go naszym złym postępowaniem.

Ten Chrystus idzie teraz by nawiedzić ludzkie umysły i serca. Zburzy On wszystkie więzienia, zetrze wszystkie fałszywe nauki – wszystko to, co niszczy ludzki umysł i serce, co sieje zamęt i bezwład, co przykuwa ludzkie życie.

Chrystus nawiedzi każdego człowieka. Jest On żywym Chrystusem, Który wnosi życie, światło i wolność do wszystkich dusz, Który podnosi i budzi w nich Miłość do wszystkiego. Gdy mówimy, że Chrystus idzie teraz, niektórzy myślą że przyjdzie on z zewnątrz. Chrystus nie przyjdzie z zewnątrz. Nie przyjdzie On ani w ludzkiej ani w żadnej innej postaci. Gdy promienie sło-

neczne wchodzi do waszego domu, czy to znaczy, że samo słońce was nawiedziło? Pamiętajcie On jako wewnętrzne Światło wchodzi do umysłów i serc ludzkich. To Światło przyciągnie wszystkich do Chrystusa, jako Wielkiego CENTRUM.

Otwieranie ludzkich umysłów i serc i przyjmowanie Chrystusa do wewnątrz – będzie powtórny przyjsciem Chrystusa na Ziemię. Będzie On głosił przede wszystkim wielką naukę Miłości i metody jej zastosowania. Będzie On wskazywał drogę uczucia braterstwa i służenia, gdyż tego wymaga dziś prawo ewolucji.

Przygotujcie się do spotkania Chrystusa – każdy w swoim czasie. Włóżcie nowe szaty. Dla jednego Chrystus przyjdzie jeszcze dziś, dla innych jutro, dla trzecich po latach. – Kto kiedy jest gotów, wtedy Go ujrzy. Przyjmijcie Chrystusa do swego serca jak przyjaciela, a do swego umysłu, jako MISTRZA. Chrystus teraz pracuje. Impuls Chrystusa stopniowo przeniknie w człowieka i weźmie kierownictwo przy dalszym rozwoju ludzkości. Teraz znajdujemy się jeszcze w początkach tego zdarzenia.

W przyszłości chrześcijaństwo – lecz nie zewnętrzne, urzędowe chrześcijaństwo, lecz Mistyczne, ezoteryczne chrześcijaństwo będzie światową religią dla całej ludzkości. Chrystus będzie stawał w Centrum nowej kultury”.

Dziś, gdy ludzkość przeżywa największe cierpienia w swojej ewolucji, jest to przygotowane, czyli przejściem Chrystusa przez śmierć na Krzyżu i uczenie się praw samozaparcia się, by Miłość mogła przyjść – jak mówi Mistrz – wielka Miłość w serca ludzi. W ten sposób utworzy się potężna fala w całej ludzkości dla realizacji “Nowej Jerozolimy” na Ziemi, o której mówi wielki mistyk Jan w Oleju...

I rzeczywiście, gdy obserwujemy całe życie ludzkości, widzimy, że prawie we wszystkich narodach zjawiają się pierwsze oznaki, które wskazują że tworzy się nowy światopogląd, który właśnie zbliży nas do światopoglądu, o którym mówił nam Chrystus przed 2.000 lat i który dziś nam Mistrz wyraził przez swoje życie i swoje słowa. Chrystus idzie przez miliony ludzi na Ziemię. Wypełnią się słowa Największego Nauczyciela ludzkości, mówiące: “Odważcie się, Ja zwyciężyłem świat”.

“MIŁOŚĆ, jako jedna wielka Zasada, musi się przejawiać w duszy ludzkiej i tylko wtedy możemy się połączyć z Chrystusem. To jedno jest wymagane od wszystkich ludzi, by się połączyli z Chrystusem. Gdy się z nim połączycie, będzie On w was do skończenia świata. Jest on bramą, która prowadzi człowieka od przejściowego do nieprzejściowego, od widzialnego do niewidzialnego, od nienawiści do Miłości, od śmierci do Życia. Gdy poczujecie Jego Miłość, wasze ziemskie życie otrzyma sens. Wtedy umysł wasz się oświeci, zdobędzie światło nowego życia i zaczniecie je rozumieć. Tylko wtedy zrozumiecie łączność, która istnieje pomiędzy Miłością i życiem, między Mądrością i Światłem i między Prawdą i Wolnością. Dopóki ludzie nie staną się jednym z Chrystusem, tj. jednym według myśli, uczuć i uczynków, świat się nie zmieni, nie poprawi.

Mówię wam o żywym Chrystusie, o tym Chrystusie, który nosi w sobie Życie, który nosi żywą wiedzę i Światło, który nosi Prawdę i Wolność. O tym Chrystusie, który przynosi wszystkie metody budowy rozumnego życia. Jest to Wielki Chrystus, który się nazywa Głową Wielkiego Wszechświatowego Bractwa. – Tego Chrystusa muszą dziś poznać ludzie. Muszą Go widzieć, – Widzieć Go i poznać. Gdy większość chce nas przekonać, że nie widząc Chrystusa i nie poznając Go wewnątrz, nie możemy być prawdziwymi chrześcijanami. – A jednak ... jeżeli człowiek nie może widzieć Chrystusa, nic z niego nie będzie ... Jeżeli wejście w harmonię z Chrystusem, świadomość wasza się obudzi, będziecie Go widzieli. Chrystus idzie na świat ze swoim Światłem i Miłością. Chrystus idzie już na Ziemię by przynieść Boską Miłość dla wszystkich ludzi. Będzie On uczył ludzi samozaparcia się, Miłości. Przynosi On Miłość, Mądrość, wiedzę, wolność. Światło Chrystusa przeniknie wszędzie.

NOWY ADAM

Oto co Mistrz mówi o nowym Człowieku:

“Nowy człowiek, który się teraz tworzy – nazywa się Człowiekiem Światła. Żyjecie w epoce, gdy nowy Adam się stwarza i wszyscy go ujrzycie. Idzie on już na świat. Pytacie; Kiedy to się stanie?

– “Gdy księżyc pociemnieje, kiedy słońce przygaśnie i gwiazdy spadać będą”. To jest według Pisma Świętego. Przetłumaczone na język współczesny, oznacza to; – Kiedy dawny ustrój będzie zastąpiony nowym, bardziej prawidłowym, rozumniejszym, zgodnym z Boskimi Prawami; wtedy nadejdzie nowy człowiek, nowy Adam, Syn Człowieczy. Wtedy wszyscy ludzie przejdą przez Niego i staną się jak On. To znaczy; nadeszło Królestwo Boże, nowe Królestwo na Ziemi.

Wtedy ludzie również będą żyli na Ziemi, lecz będą mogli odwiedzać i słońce i księżyc, będą się przenosili gdzie chcą, będą mieli wolny bilet. Zapamiętajcie moje słowa i sprawdźcie je. Wtedy ciało ludzkie nie będzie takie ciężkie, jak dzisiejsze. Nowi ludzie będą mogli zmienić wygląd swego ciała według życzenia i swych potrzeb. Staną się oni widzialnymi i niewidzialnymi, będą je kurczyć i rozszerzać. Gdy zapragną, polecą do słońca i wrócą znów na Ziemię, nie potrzebując opowiadać innym co jest na słońcu, gdyż każdy będzie mógł sam to sprawdzić.

Przyszły ustrój życia będzie przedstawiał zupełnie inny typ, ale jest to życie realne, nie jest czymś fantastycznym, ani też poza Ziemią. Przyszłe życie będzie realniejsze niż obecne.

Jedną z zalet nowego Adama będzie to, że nie umrze on. Będzie żył tyle, ile będzie chciał. Gdy przeżyje 200, 300, 1000 lat, zawoła swych przyjaciół i powie im; Przyjaciele, wzywają mnie już z tamtego świata i postanowiłem odejść. Z każdej stacji odezwę się do was, jak z radia, byście wiedzieli, gdzie jestem. – To znaczy, że nowy człowiek nie będzie umierał. Jednak, zanim się stworzy ten nowy człowiek, ciała współczesnych ludzi muszą przejść zasadnicze przeobrażenie. Nowy człowiek będzie stworzo-

ny na Obraz i podobieństwo Boże.

Zaczęliśmy od pierwszego Adama, zrobionego z ziemi, a musimy zakończyć na drugim, nieśmiertelnym Adamie, który stworzony z Miłości i nosi w sobie tę Boską Miłość.

Drugi Adam jest to ten, o którym się mówi, że jest Duchem Żywota- tworzącym. Jest on Synem Zmartwychwstania.

Jeżeli zapytacie Kościół współczesny, powie on wam, że dużo czasu upłynie zanim przyjdzie drugi Adam. Jeżeli zapytacie towarzystwo okultystyczne i oni wam powiedzą to samo. Jednak ja mówię; Drugi Adam już przyszedł i ogród rajski jest przygotowany. Gdybyście weszli do tego ogrodu tylko na chwilę, nie chcielibyście stamtąd wrócić. Brama tego raju otwiera się każdego dnia raz, by wszedł ten kto jest do tego przygotowany.

Bóg przeobrazi Ziemię. Jak? tego nie powiem. Będziecie świadkami tego przeobrażenia. Wtedy sami będziecie o nim mówili. To nie stanie się od razu, lecz stopniowo.

Gdy Miłość zejdzie na Ziemię, zgładzi ona wasze grzechy, i nie będzie o nich wspominała. Objawi się Ona, jak Żywot-tworzący Duch.

Gdy Bóg zejdzie, będzie sędził ludzi po ludzku i wskrzesi ich po Bożemu. To znaczy, będzie najpierw los, a potem zmartwychwstanie... Nie myślcie, że los dokona się na Niebie. Nie, ludzie będą sądzeni na Ziemi. Gdy się dokona los, wtedy przyjdzie nowe życie – wtedy przyjdzie zmartwychwstanie.

Gdy los przyjdzie, nastąpi zacisze, pokój... Wtedy Sędziowie opuszczą sądy, żołnierze swoje posterunki, kapłani swoje kościoły. Wszyscy ludzie wyjdą wolni, radośni i weseli, ubrani w nowe szaty – szaty Miłości i Mądrości.

W Piśmie Świętym mówi się, że kapłani będą w białych szatach, przepasani złotymi pasami.

Mówicie: "Niech przyjdzie jak najprędzej ten czas". – Czas to my. Kiedy to będzie?

Zależy od nas, od naszego wewnętrznego pragnienia. Kto zrobi? My. Z kim? Z Bogiem, gdy będziemy gotowi. Bóg już jest gotów. Czeka On na nas.

Do tych, kto szuka całym sercem, powiedziano: "Gdy mnie zapragniecie całym sercem, znajdziecie Mnie".

Tym z was, którzy są smutni, bezsilni, mówię:

"Trzymajcie się dla Siły".

Tym, którzy nie są piękni, mówię:

"Trzymajcie się dla piękności".

Tym, którzy żyją bez miłości, mówię:

"Trzymajcie się dla Miłości".

Do tych, co są nieukami, mówię:

"Trzymajcie się dla Wiedzy".

Do wszystkich ludzi mówię:

"Trzymajcie się dla Życia, dla Mądrości i Miłości".

Mistrz.

NOWA MIĘDZYNARODOWA ORGANIZACJA

"Wszystkie narody są odpowiedzialne wobec Rozumnej Natury. W świecie jest jedno Światowe Państwo. Coś jedyne, czego pragnie Rozumna Natura jest to, by wszystkie istoty były wolne. I jeżeli cierpimy, to dlatego, że Rozumna Natura reaguje na nasze nieuctwo.

W tym Światowym Państwie nie ma Bułgarów, Francuzów, Niemców, Rosjan, Anglików, Amerykanów, – w niej są Obywatele Królestwa Bożego, Wybrańcy tego Państwa. – Teraz wy mieszkacie na tej Ziemi i pragniecie być wolnymi. Nie pozostanie ani jeden naród w Świecie, któryby nie wiedział, że jest jedno Państwo Światowe, że są w nim ludzie inteligentni, rozumni, miłujący, jaśni, którzy myślą inaczej niż myślą dzisiejsi ludzie".

Mistrz.

Jeszcze w 1919 roku, gdy obradowała pokojowa konferencja Paryska, nad uregulowaniem stosunków międzynarodowych wskutek europejskiej wojny, Mistrz wysłał ostrzeżenie do czynników kierowniczych międzynarodowego seropagu. Kategorycznie oświadczył on:

"Kto kocha wroga swego, ten jest człowiekiem przyszłej kultury. I jeżeli ci, którzy teraz obradują na konferencji w Paryżu, kochają swych wrogów, nastąpi prawdziwy pokój między narodami. Jeżeli nie kochają swych wrogów, to nawet gdy przyjdzie pokój, będzie on czasowy. Prawdziwy pokój jest ten, który przynosi przyszłą kulturę pracy, życia i Miłości. Jeżeli pokój, którego oczekują obecne narody spoczywa na prawach Mojżeszowych – oko za oko, ząb za ząb – czas pokaże, że będzie to pokój chwilowy i pokaże czas, jaką on przyniesie kulturę".

Nie rozwiązane zadania przy europejskiej wojnie wywołały na arenę wojnę światową w 1939 roku. Straszliwy ogień wojny objął swoimi płomieniami wszystkie kontynenty. Nie będziemy się zatrzymywali na głębokich politycznych i gospodarczych przyczynach, które rozdzieliły ludzkość na dwa wojujące obozy, ponieważ to nie jest przedmiotem niniejszej książki, lecz pod-

kreślamy zjawisko, że ludzkość nie kieruje się w swoich działaniach zasadami Miłości, Mądrości i Prawdy, lecz swoimi egoistycznymi polityczno-gospodarczymi żądaniami.

Jeszcze przy rozpoczęciu wielkiego dogmatu światowego w ostatniej wojnie, 11 lipca 1939 roku, Mistrz w swoim słowie przed swoimi uczuciami jasno wskazał burzę, która wisi nad ludzkością. Uprzedził o wielkich cierpieniach wielu narodów, wciągniętych w bliską zawieruchę wojny ogniowej. Wskazał głębokie przyczyny tego cierpienia i wytknął, jak po tej burzy nadejdzie cichy, słoneczny poranek. Dla wyjaśnienia przytoczymy tu część tego słowa Mistrza, powiedzianego na trzy miesiące przed wybuchem drugiej wojny światowej:

“Nadchodzi teraz czas, gdy miasta będą znów zburzone. I wtedy zorozumiecie. Teraz mówicie, że Królestwo Boże przyjdzie na Ziemię. Przyjdzie z piorunami, i jajami, które będą leciały z góry. Po 10.000 osób będzie zabijanych z góry z samolotów. Wielkie miasta w Europie będą zniszczone. Nie pozostanie nic. Będą zmiecione. Nie sąd ostateczny, lecz los świata nadchodzi za to złe sprawowanie, które mieli ludzie. Chrześcijański świat będzie sądzony. Ujrzycie, to będzie niedługo.

– Wszyscy ludzie myślą, że są sprawiedliwi, kogo tylko zapytacie. Pytam; Gdzie króluje Miłość? – nawet i w chrześcijańskim świecie. Na tej Ziemi będzie jeden wielki lament taki, jakiego świat nie widział. Odkąd świat jest stworzony od Adama do teraz, świat nie widział nigdy takiej epoki, jaka nadchodzi, – i nowej, która nadejdzie potem... To ujrzycie.

Chcicie położyć osnowę na Ziemi, żyć życiem szczęśliwym. Wszyscy szukają swego prawa, i we wszystkich ludziach jest skrajna wątpliwość. I wszyscy dzielą włos i mówią; “Kto jest po prawej stronie?” – Gdy nadlecą samoloty, ty który wierzysz, i który nie wierzysz, gdzie będziecie? Skryjcie się w mysich dziurach. Śmiejecie się z mysich dziur i krecich. Bo kto nauczył kreta ryc się pod ziemią? Był on w takich złych warunkach, że biedak nie miał się gdzie ukryć. I skrył się pod ziemią. I wy tak się skryjecie – 10 metrów pod ziemię i będziecie czekali jak przeminą grzmoty. A będzie tam nie jeden grzmot, lecz wiele. Gdy zaczną bić dzwony, wszyscy będą w podziemiach. I to nie będzie po 100 latach, nie będzie po 50-ciu latach, ani po 10-ciu. Lecz nie myślcie, że jak to przyjdzie, będzie znów dawne życie. Po 1999 roku świat będzie widział to, czego nigdy nie widział...

Zbierzcie się w sobie, byście mieli żywą wiarę w Boga, byście mogli przetrzymać próby, które nadejdą. Nie miejmy złudzeń. Wszystkie próby, największe nawet, które mamy w życiu prywatnym, są to tylko ćwiczeniami na przyszłość. Będziecie mocno doświadczani. Dopiero to się rozpocznie. Jesteście w końcu tej epoki. Wszyscy tamci żydzi przeszli próby, a gdy przeszli, dopiero weszli do chrześcijańskiej epoki. Teraz znów wszyscy będą doświadczani, a gdy przejdą do nowej kultury – to znaczy, że zdali oni egzamin.

I to będzie nasieniem, które będzie zasiane. Wszyscy wy, którzy chcecie przejść od dzisiejszej epoki – do nowej, przejdziecie przez dziewięć sit.

Dzisiejsze długi są zaciągnięte dawniej, a teraz je płacicie. Są dawne długi, zaciągnięte przed tysiącem lat i w tym jest całe zło. Teraz trzeba żyć dobrze, byśmy mogli wejść w nową epokę bez cierpień. – Jeżeli nie spłacimy wszystkich długów, w nowej epoce wejdziemy w długi. A wtedy znajdziemy się w przeciwieństwach... Będziesz miał wiarę i Miłość, wiedzę i wolność, byś wyszedł bez długu ze swojej epoki.

A teraz, przez te niewiele czasu, który wam pozostaje, co uczynicie? Ile lat pozostaje wam do tej przemiany – Znaczy, w tym życiu co zrobicie, to zostanie... Niektórzy mówią; Odrodzę się. Możesz się odrodzić, lecz jak się odrodzisz, oto jest pytanie?

Wolny jest ten człowiek, który żyje w najbardziej sprzyjających warunkach, a z długami narodzi się przy niesprzyjających warunkach. Więc mówię; Teraz jest potrzeba otrzymania tego, co w przyszłości będzie wam potrzebne.

Wszystkie narody dotychczas nie wiedziały, do jakiego stopnia się rozszerzać. Każdy chciał stać się coraz większy. Ten czas już minął.

Nie dlatego, by jakiś naród nie dążył do tego, by być wielkim. Nowe, które idzie, idzie na rzecz całej ludzkości.

Wybrany naród tak rozumiemy; ma przynieść całej ludzkości Miłość, Mądrość i Wolność, lecz zawładnąć całą ludzkością – nie! Żaden naród nie będzie panem. Który z narodów chce być panem, ten jest na złej drodze. Wszystkie narody muszą stać się sługami Całości. Naród, który nie służy Wielkiemu Rozumnemu Początkowi, nie ma przyszłości. Dla każdego narodu życie i praca tylko dla interesów osobistych, z uszczerbkiem interesów innych narodów, jest to stara metoda, która właśnie doprowadziła ludzkość do sytuacji dzisiejszej. A każdą metodę poznaje się i ocenia według rezultatów. Dzisiejsze położenie jest ilustracją niegodziwości wszystkich dotychczasowych metod społeczeństw, narodów i ras.

Bez prawidłowej łączności z zewnętrzną naturą – światłem, powietrzem, wodą i pokarmem – organizm nie może być zdrowy. Również i naród bez harmonijnych stosunków zewnętrznych z innymi narodami nie może być dobry wewnętrznie, gdyż inne narody są to: warunki, środowisko, w którym może się rozwinąć prawidłowo dany naród.

Teraz idzie już faza rozumnej przyjaźni narodów. Minął czas ich odosobnionego życia. Nowy etap, do którego przeszła dziś świadomość i kultura ludzka, jest; Braterstwem Narodów.

Mistrz mówi:

“Wszystkie narody się zjednoczą i to tak, że większe narody będą się opiekować małymi i w ten sposób zaprzestanie się walki między narodami. Każdy naród będzie dążył do tego by być wielkim Duchem, Mądrością i Miłością, a nie wielkim co włada orężem i rządzi małymi narodami”.

Dobra muszą być warunkiem wszystkich narodów. Nowa organizacja światowa musi spoczywać na wielkim Prawie Natury; Życiu Całości...

To połączenie między narodami zrodzi nowego człowieka, nową kulturę ludzką. – Międzynarodowe współzawodnictwo i konkurencja będą zastąpione przez pomoc wzajemną i współpracę międzynarodową. To jest nowe pojęcie, do którego należy przyszłość i ludzkość będzie na pewno do tego zmuszona. Dojrzeje to w jej świadomości, gdyż jest w harmonii z dzisiejszą fazą jej rozwoju.

Mistrz mówi:

“Współczesne narody muszą znać jako główny czynnik w swoim życiu co następuje; każdy naród ma przejawiać Miłość do innych narodów, a te ze swej strony niech przejawiają Miłość do niego”.

Międzynarodowa współpraca i pomoc wzajemna przyciągną błogosławieństwa Rozumnej Natury na człowieka – gdyż jest prawo; co człowiek lub naród da innym, to Wzniosłe Istoty dadzą jemu. Człowiek czy naród, który służy Bogu, przyciągnie błogosławieństwo całej Rozumnej Natury.

Mistrz mówi:

“Błogosławione są te narody, które słuchają Ojca i wykonują Jego wolę”.

Musimy podkreślić, że nowe formy, które są poszukiwane z wielkim naprężonym zainteresowaniem przez największe rozумы ludzkości, muszą być zbudowane na tych zasadach, które Mistrz wnosi w życie. Nie zatrzymamy się konkretnie na nowych stosunkach społecznych jak i międzynarodowych, lecz podkreślamy, że tak, jak zasiane ziarno pszeniczne ma w sobie tę siłę magiczną zapuszczenia w dół swego korzonka do centrum ziemi, a swej łodyżki w górę do słońca, tak i głębokie wewnętrzne dążenie do tego żywego Chrystusa, a o którym mówi Mistrz, wyda swoje owoce. Chrystus nadejdzie przez miliony osób jako zbiorowa Całość i jak pszeniczne ziarno, znajdzie sposób zapuszczenia swych korzeni głęboko do duszy ludzkiej, jak mówi Mistrz:

“Na Świecie jest tylko jedna nauka, która może polepszyć warunki życia indywidualnego i społecznego. Jest to nauka Rozumnego Życia, a nie miłości klasowej”.

To znaczy, że jeżeli osobnik, podniesie się do tej wysokości duchowego zrozumienia życia, czyli obudzi się jego świadomość, to jako logiczna konsekwencja, poprawi się życie społeczeństwa, narodów i ludzkości, gdyż jak mówi Mistrz:

“Jeden człowiek jest miniaturą całej ludzkości. Z tego wynika, że naród w swoim rozwoju przedstawia ludzkość w mniejszej formie. Dlatego, gdy mówimy o osobniku, rozumiemy człowieka, jako nasionko. Gdy mówimy o społeczeństwie, rozumiemy, że to nasionko zaczęło kiełkować. Gdy mówimy o narodzie rozumiemy, że to nasionko zaczęło rosnąć, a gdy mówimy o ludzkości w jej pełni, rozumiemy, że to nasionko się rozgałęzia, daje kwiaty i owoce. Jeżeli tak rozumiemy życie, poznamy, że każdy z nas jest niezbędnym czynnikiem w ludzkości”.

Gdyby tak rozumieli życie jako Całość wszystkie czynniki duchowe, polityczne i gospodarcze i kulturalne, nie doszłoby do tego strasznego konfliktu. Żywa natura pozwala ludzkości działać według prawa wolności, lecz do chwili, dopóki się nie przekroczy jej praw.

Wyższa świadomość zbiorowa ma za przesłankę następującą:

“Gdy jakiś naród uświadamia swoją sytuację wewnątrz w ludzkości jako jeden członek, jeden organ wspólnego organizmu, który musi wykonywać swój obowiązek w swoim czasie, wtedy będzie on na swoim miejscu”.

Tak rozumiane życie ogólnonarodowe otworzy nową stronicę dla prawdziwego duchowego wschodu całej ludzkości.

Ludzkość rzeczywiście wejdzie w kontakt z tym światem kosmicznym, gdzie istnieje nienaruszalna harmonia pomiędzy wszystkimi hierarchiami Istot, które zakończyły swój rozwój. I tak, jak słońce i wszystkie inne słońca w całym wszechświecie rozlewają obficie swoje światło – również i ludzie, po opromienianiu tą wyższą harmonią, będą mieli tylko jeden ideał, ideał; służeńie ludziom.

To jest właśnie sens nowej epoki, która zaczyna już swój ruch wschodzący. W ciągu tej epoki człowiek podniesie się do sytuacji Synów Światłości, do Boskiej doskonałości, powróci do tego Centrum Kosmicznego, z którego przed milionami lat wyszła dusza ludzka. – opuściła swój dom.

Mistrz mówi:

“Człowiek, raz stworzony przez Boga, wcześniej czy później zrealizuje życzenie swej duszy. Powróci on do tego Życia, z którego początkowo wyszedł.

Przy nowej świadomości wszyscy ludzie utworzą nową, jedną Rodzinę, a każdy naród będzie organem tego wielkiego ciała. I narody będą się wzajemnie szanowały. To będzie kultura braterstwa, kultura siostrzana. Gdy mówimy o nowej rasie, nowej kulturze, rozumiemy Miłość, przejawiają w nowy sposób, o której świat dzisiejszy ma niewyraźne pojęcie. I wtedy człowiek znajdzie się w pięknym, harmonijnym świecie, gdzie nie może być żadnych przeciwieństw. To przyszłe żywe Credo zjednoczy wszystkich ludzi w jedną Całość”.

SYNOWIE ŚWIATŁOŚCI

Przypowieści o nowym Człowieku.

Dusza jest świątynią Prawdy.

Rozum – światłem Mądrości.

Serce – ołtarzem Miłości.

Stary człowiek jest stworzony do życia i ruchu.

Nowy człowiek jest stworzony do Miłości i Wiedzy.

Od życia do Miłości – od Miłości do Boga.

Tylko w ten sposób człowiek poznaje, że Bóg jest wszystkim w świecie. Nie mówimy o świecie ciemności, w którym błądzą ludzie, lecz o świecie Światłości, który otwiera oczy ludzi do nowego poznania Boga.

Mówimy o Świecie Światłości, w którym zmartwychwstają ludzie.

Bóg jest wiecznym osiągnięciem Miłości.

Bóg jest wiecznym Pięknem życia.

Bóg jest wiecznym objawieniem Piękna – podstawą Dobra.

W nowym świecie, który Bóg stwarza, wszyscy ludzie się zjednoczą w jedną całość, by żyć w Miłości. Bóg stworzył Wszechświat dla dusz, by żyły w nim i by się cieszyły Chwałą Bożą, w którą je przyodziął. Bierz ze Źródła ile chcesz. Lecz gdy weźmiesz od swego bliźniego, zachowaj następujące prawo; bierz mniej, dawaj więcej.

Co rozumie ze światła ten, którego oczy są zamknięte? Cokolwiek byś mu mówił, nie zrozumie nic. By się uczyć i zdobywać wiedzę, człowiek musi otworzyć oczy i uszy dla Światła. Ma ono dźwięk, który się odczuwa przez uszy.

Co powiemy człowiekowi o zamkniętych oczach?

Kto ma oczy i uszy i nie otwiera ich, jest skazany na cierpienie. Co przedstawiają cierpienia dla duszy ludzkiej? Warunki rośnięcia i rozwoju.

Przy nich – myśli, uczucia i zdolności rozkwitają. Dusza obraca się w kwiat, który daleko roznosi swą woń, zawiązuje owoc, który dojrzewa szybko.

Dusza, która nie cierpi, pozostaje na zawsze zamkniętym pączkiem.

Odżywiaj swoją duszę dojrzałymi owocami twego życia, by rosła, rozwijała się i stale się wyzwalała. Owoce duszy są rajskimi owocami, do których każdy dąży.

Dopiero teraz ludzie przygotowują się do wejścia do życia realnego, pełnego piękna i słodczy wewnętrznej. Realne życie nie nazywam jeszcze Boskim życiem.

W realizmie dusza ludzka objawia się w swym pięknie i wzniosłości. Dziś się tworzy nowy świat, który wymaga nowych warunków i nowych stosunków, któreby się stały ciałem i krwią człowieka. Nazywamy to realizmem życia. W tym realizmie dusza ludzka przejawia się w swoim pięknie i wielkości.

Dawny człowiek bada życie – nowy, Miłość.

Bądźcie i wy nowymi ludźmi i poznawajcie Miłość.

DO ROBOTY

“Bądźcie gotowi!

Słońce życia wschodzi. Każdy musi z niego skorzystać.

Zacznijcie myśleć, pracować i stosować Miłość w życiu”.

Mistrz.

Dziś Rozumna Natura stawia jako zadanie wszystkim ludziom na obliczu Ziemi podniesienie swojej świadomości i stopień wyżej, by widzieć światło, które ich otacza i by piękno i czystość przeniknęły ich życie.

“Większość mieszka w suterrenach, gdzie światło nie przenika. Wyjdźcie z głębokich suterren, niech was pogłaskają promienie słońca, oddychajcie świeżym powietrzem. Opuście świat smutku, łez i rozczarowań i wejdźcie w świat radości. Zdejmijcie przepaski z oczu, byście ujrzeli piękno i harmonię życia. Jesteście w ostatniej fazie tej kultury. Każdy kto ma Miłość w swojej duszy, będzie miał pokój w sobie, nie zrazi się warunkami, lecz znajdzie się pod wielką Opieką Bożą. Życie, w jego dzisiejszych warunkach jest niewolą, wielkim więzieniem. Nie miejcie żadnych złudzeń, zrozumcie sytuację i wyjdźcie z tego więzienia.

Mówię wam: Wyjdźcie z tego więzienia!

Gdybym mógł płakać, płakałbym nad wami. Płakałbym nie dla waszych cierpień, lecz waszych błędów. Gdzie jest wasze szczęście?

Wszystko to, co widzicie teraz, będzie zburzone. Nic nie pozostanie z dzisiejszych praw. Taki będzie koniec świata z jego przewrotnością. Nastąpi nowa kultura, gdy ludzie będą się kierować sercem i rozumem i żyć będą po bratersku.

Powiedźcie wszystkim, że przyszedł ostateczny czas, by ludzie żyli po ludzku na Ziemi. Prawda jest po naszej stronie. Powszechnie braterstwo utworzy się na całym świecie.

Pracujcie wszyscy z Miłością i Światłem, byście byli w zgodzie z wielkimi Prawami Natury, i bądźcie pewni, że przyszłość należy do was.

Ludzie współcześni znajdują się wobec jasnej przyszłości.

Ziemia zmienia się zasadniczo.

Rozumny Początek przygotował nowe warunki, nowy Świat.

Do zastosowania tej nauki wymagani są bohaterowie, a nie tchórze. To, czego nas uczy sama natura, do czego jesteśmy stworzeni, to dla nas jest ważne. Czyżbyśmy byli stworzeni po to, by się stać ofiarą pół walki? Czyżbyśmy byli stworzeni po to, by być katami i wieszać ludzi? – Wcale nie! Bóg stworzył nas w wielkim celu. Odtąd przyszłość należy do prawdziwej kultury.

Z tym Światłem nowym, z tą nową kulturą i nauką, którą posiadamy, przestudiujemy ludzkie serca, przestudiujemy ludzki rozum, przestudiujemy ludzką wolę.

Od nas wszystkich wymagane są jasne umysły, czyste serca i silna wola.

Trzy punkty styczne są wam potrzebne; punkt styczny z Miłością, Mądrością i Prawdą.

Świadome życie przyjdzie przez MIŁOŚĆ.

Jasna inteligencja – przez Prawo Mądrości.

Silna wola i wolność ludzkości – przez Prawo Prawdy.

To są zadania, które zrealizujemy w naszym programie.

Postępujcie, jak postępuje Światło. Zostawia ono wam swoje życie i nie mówi wam, że was kocha. Postępujcie, jak postępuje jabłko. Rozdaje się ono wszystkim.

Rozdajcie się wszystkim, byście otrzymali wszystko!

Zastosowanie Miłości, oto jest czyn!

Nowa nauka poprawia błędy przeszłości, naprawia i dopełnia dzisiejszą wiedzę i wprowadza człowieka w prawdziwe bezgraniczne życie twórcze, które daje wszystkie warunki dla rozwoju ludzkiego.

Wszystko, co tu powiedziane, wchodzi już w życie. Nikt nie może się uchylić od wpływu tych energii ducha. Będzie ona owocować.

Łączę się z tą energią Ducha, Energią Boga Żywego, całym sercem i całym umysłem.

Miłujmy tak, jak Bóg, jak Chrystus miłuje – i myślimy, tak, jak myśli Ojciec Nasz Niebieski...”.

* * *

KONIEC.

